



DO SIĘGO ROKU!



017233



GŁOS

TYGODNIK SPOŁECZNO-OŚWIATOWY

NR 1

1 I 2003 r.

NAUCZYZIELSKI

INDEKS-359238 PL ISSN-0017-1263

ROK LXXXVI

CENA 3 zł (w tym 7% VAT)

W numerze:



Gościem pierwszego plenum był chór z Gliwic

Trzeba nadać rangę Paktowi dla edukacji określającemu zobowiązania państwa wobec oświaty, – podkreślano podczas plenum Zarządu Głównego ZNP.

Potrzeby i możliwości
str. 3



W łagodzeniu emeryckiej biedy pomaga zakładowy fundusz socjalny, pod warunkiem, że wspiera najbardziej potrzebujących.

Nierówne worki
str. 4



Wystarczy się wygodnie w fotelu, wziąć do ręki „Głos Nauczycielski” i... odświeżyć pamięć o państwach „piętnastki”

Co wiesz o UE
str. 8



Białe szaleństwo w Szwajcarii jest w Polsce jeszcze stosunkowo mało znane

Turysta szkolny

Co tydzień BLIŻEJ PRAWA

- projekt rozporządzenia ministra edukacji w sprawie realizowania dwóch godzin zajęć pozalekcyjnych
- terminy składania wniosków awansowych do Komisji
- od złożenia planu rozwoju do oceny dorobku



Fot. M. Suchecki

Maria Lisowska, nauczycielka biologii z uczennicami LO im. Stefana Batorego w Warszawie

W starożytności Demokryt twierdził, że „jakości są rzeczą umowną”. 23 wieki później wokół idei i problematyki jakości zbudowano kilka kierunków naukowych i paręset instytucji badawczych. Unifikacja, standaryzacja i certyfikacja wszędzie święci tryumfy. Także w edukacji. Jakość pracy szkół i jej porównywalność nabierają bowiem dziś szczególnego znaczenia. Kłopot w tym, że i tu pojawiają się znaki zapytania dość niespodziewane.

MIARY I ZNAKI

Nie jest tajemnicą, że kontrola jakości i metodologia jej potwierdzania w rozwiniętych krajach świata pojawiły się wraz z upowszechnieniem tak zwanej produkcji masowej. Podobnie jest z badaniem i oceną kształcenia – stały się tym ważniejsze, im większe postępy ilościowe dokonały się w obszarze oświaty publicznej, z oferty której korzysta większość dzieci. Już 40 lat temu pierwsze raporty Klubu Rzymskiego, niejako wieszczące

dzisiejszą globalizację, wskazywały wagę tego problemu.

W większości krajów Wspólnoty Europejskiej problem jakości edukowania zaczęto dostrzegać w połowie lat 80. Za kluczowy uznano go w raporcie OECD z 1989 roku (Schools and Quality). Określono wówczas sześć obszarów decydujących o jakości edukacji. Dwa pierwsze to **programy nauczania i oceniania**, których analiza pozwala stwierdzić, dlaczego uczeń

nie jest w stanie czegoś zrozumieć, nauczyć się. Kolejne obszary to **kompetencje i zaangażowanie nauczycieli** jako warunki niezbędne dla wysokiej jakości kształcenia. Dalej – **liczebność klas, współpraca z rodzicami**. I wreszcie, bodaj najważniejsze, to **nakłady finansowe** na szkolnictwo.

Od władz oświatowych autorzy raportu żądają między innymi ustalenia podstaw programowych dla wszystkich uczniów, warunków pro-

wadzenia przedmiotów do wyboru oraz zapewnienia nauczycielom efektywnego ustawicznego doskonalenia. Jednocześnie OECD zasugerowało, by funkcjonujący w edukacji dotychczasowy system kontrolny zmienić w system doradczo-pomocowy.

14 lat temu w krajach unijnych zaczęto więc wprowadzać do szkół model doskonałości EFQM (Europejskiej Fundacji Zarządzania Jakością). Zaprezentował go niedawno **Bill Gormley**, doradca EFQM do spraw sektora publicznego, na konferencji w podwarszawskiej Jachrance poświęconej właśnie jakości w edukacji. Jej organizatorami byli British Council i CODN. Na marginesie – gość z Belgii jest z wykształcenia ekonomistą, a tytuł honorowy doktora medycyny otrzymał za szkolenie lekarzy w stosowaniu modelu doskonałości.

dokończenie na str. 6

Akt. 33/2004

W ZWIĄZKU

WARSZAWA

12 grudnia odbyło się w Zarządzie Głównym ZNP spotkanie zespołów uczestniczących w pracach nad „Paktem dla edukacji”.

ZAKOPANE

13 i 14 grudnia Zarząd Świętokrzyskiego Okręgu ZNP zorganizował naradę prezesów oddziałów. Wziął w niej udział prezes ZNP Sławomir Broniarz.

KRAKÓW

16 grudnia prezes ZNP Sławomir Broniarz spotkał się z Helmutem Skalą — przewodniczącym Euroregionu Światowej Konfederacji Związków Nauczycielskich (CSME), działaczem austriackiego ruchu związkowego. Omawiano sprawy współdziałania w ramach CSME, a także współpracy polsko-austriackiej.

WARSZAWA

17 grudnia odbyła się w siedzibie Zarządu Głównego ZNP narada prezesów okręgów ZNP. Omawiano aktualne zadania Związku i organizację pracy w 2003 roku.

WARSZAWA

17 grudnia zebrał się na pierwszym po Zjeździe posiedzeniu Zarząd Główny ZNP. Przyjęto plan pracy i budżet na 2003 rok, powołano komisje problemowe ZG ZNP: organizacyjną, pedagogiczną, socjalną i ochrony pracy, ds. historii, kultury, turystyki i sportu, ds. majątku i działalności gospodarczej.

RYBNIK

14 i 15 grudnia odbywały się VI Indywidualne Mistrzostwa Polski Pracowników Oświaty w Szachach Szybkich. Honorowy patronat nad nimi objęła wiceprezes ZG ZNP Janina Jura, która była również obserwatorką turnieju.

WARSZAWA

18 grudnia wiceprezes ZG ZNP Janina Jura wzięła udział w posiedzeniu sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, której tematem było szkolnictwo specjalne dla dzieci i młodzieży niedostosowanej społecznie — problemy resocjalizacji i opieki zastępczej. Zagadnienia te referowali ministrowie edukacji narodowej i sportu oraz sprawiedliwości.

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

kol. IRENY LIPOWY

Żegnamy z wielkim żalem naszą serdeczną Koleżankę, zasłużonego działacza Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Dziękujemy Jej za wszelkie dobro.

Pamięć o Niej trwać będzie w naszych sercach.

Zarząd Oddziału ZNP w Ostrowie Wielkopolskim

**„Spieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą”**

Odeszła niespodziewanie szybko

kol. IRENA LIPOWY

wieloletni prezes Okręgu Pomorskiego Związku Nauczycielstwa Polskiego w latach 1994—2002, członek Zarządu Głównego ZNP. Uhonorowana Złotą Odznaką ZNP, wieloma odznaczeniami resortowymi i państwowymi, m.in. Medalem Komisji Edukacji Narodowej i Złotym Krzyżem Zasługi.

Ireno, pozostaniesz na zawsze w naszej pamięci.

**Wszystkim, których pozostawiłaś w wielkim bólu i żalu, składamy kondolencje
Członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego Okręgu Pomorskiego**

3 grudnia 2002 r. odszedł na zawsze Kolega

EDWARD MIKOS

pedagog, wychowawca wielu pokoleń młodzieży, były dyrektor szkoły w Lubaszowej, wieloletni prezes Zarządu Oddziału ZNP w Tuchowie, działacz samorządowy i ludowy. Zycziwy kolega i przyjaciel.

**Rodzinie wyrazy szczerego współczucia składa
Zarząd Oddziału ZNP w Tuchowie**

Adres redakcji: ul. Juliana Smulikowskiego 6/8, 00-389 Warszawa.
Tel./fax: (0-22) 826-34-20, 828-13-55, 827-66-30. **Centrala:** (0-22) 826-10-11,
<http://www.glos.pl> e-mail: glos@glos.pl

„GŁOS NAUCZYCIELSKI” redaguje zespół: **Wojciech Sierakowski** (red. naczelny), **Maria Aulich**, **Halina Drachal** (kier. działu społeczno-zawodowego), **Beata Igielska**, **Teresa Konarska**, (kier. działu prawnego), **Danuta Kowalewska-Kujawska**, **Maciej Kułak**, **Barbara Kozarska** (kier. działu technicznego), **Ewa Miłoszewska-Plontek** (sekr. red.), **Witold Salariski**, **Joanna Skrobisz**, **Krystyna Strużyna** (kier. działu edukacji i wychowania), **Anna Wojciechowska**, **Barbara Dziedziak** (kier. działu administracji), **Izabella Zabik** (dział kolportażu i ogłoszeń), korekta — **Zofia Rożum**, **Barbara Rokicka**.

Współpracują: **Lechosław Gawrecki**, **Jerzy Korkozowicz**, **Jerzy Kraśniewski**, **Jerzy Podracki**, **Andrzej Śtok**.

Nakładem Wydawnictwa ZNP „Głos Nauczycielski”. Dyrektor Wydawnictwa — Wojciech Sierakowski.

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów i zmiany tytułów, tekstów nie zamówionych nie zwracamy.

Wszystkim korespondentom przypominamy, że honoraria wypłacane mogą być tylko tym autorom publikacji zamieszczonych w „Głosie”, którzy przysłał nam swoje dane: imię i nazwisko, data i miejsce urodzenia, imiona rodziców, adres zamieszkania, adres właściwego Urzędu Skarbowego, numery PESEL i NIP. Brak powyższych danych oznaczać będzie rezygnację z honorarium. Na listy w sprawach prawnych odpowiadamy: na stronach prawnych „Głosu” lub indywidualnie z załączonym do listu aktualnym kuponem i ksero prenumeraty. Porad prawnych udzielamy także telefonicznie we wtorki w godzinach 11³⁰ – 14³⁰, tel. (0-22) 827-66-30.

Redakcja nie odpowiada za treść oraz skutki ogłoszeń i reklam.

Skład i łamanie komputerowe — redakcja. Kierownik fotostkładu **Włodzimierz Kozarski**, **Janusz Truszkowski**.

Druk: „Seregni Printing Group” Warszawa, ul. Matuszewska 14

Nie powinno być większych problemów z kształceniem, opieką i resocjalizacją uczniów niedostosowanych społecznie, ponieważ zajmują się nimi aż trzy resorty: edukacji, sprawiedliwości i opieki społecznej. O tym, że jest zgoła inaczej, dyskutowali 18 grudnia posłowie z sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży.

PORZĄDKOWANIE PRAWA

Nauczyciele ze szkół funkcjonujących w zakładach karnych i schroniskach dla nieletnich muszą radzić sobie z wieloma trudnościami. U większości uczniów niedostosowanie społeczne występuje bardzo często łącznie z deficytami psychofizycznymi i edukacyjnymi. Te ostatnie największe są w grupie wiekowej 16—18 lat — opóźnienia sięgają nawet pięciu lat. Dlatego indywidualne kształcenie staje się w tych placówkach koniecznością. Jednak przy dużej liczebności klas, szczególnie w gimnazjach i szkołach zasadniczych, jest to zadanie bardzo trudne.

Tym niemniej nauczanie w placówkach podległych Ministerstwu Sprawiedliwości przebiega prawidłowo — tylko 4 proc. populacji uczniów zakładów dla nieletnich nie uzyskało promocji. W tym roku w planie zajęć pojawiły się zajęcia socjoterapeutyczne. Coraz więcej uczniów objętych jest także edukacją informatyczną. Wszyscy zaś, którzy ukończyli 15 lat, realizują program przysposobienia do pracy zawodowej, dający szansę na zatrudnienie. Niestety, bardzo skromne i przestarzałe wyposażenie warsztatów nie pozwala do końca spełnić tego postulatu. W szkołach i schroniskach brakuje również sal gimnastycznych i boisk. Są i takie placówki, w których jest zagrożone bezpieczeństwo nauczycieli i uczniów.

Efekty resocjalizacji byłyby znacznie skuteczniejsze, gdyby pomocą psychologiczno-psychiatryczną można było objąć także rodziców. Niestety, z reguły rodzice nieletnich przebywających w zakładach karnych i schroniskach nie interesują się swoimi dziećmi. Prawidłowej resocjalizacji nie sprzyja także znaczne zróżnicowanie wieku wychowanków oraz ogromna rozpiętość stopnia ich zdemonializowania.

Okazuje się jednak, że znaczącą barierą w przywracaniu młodych ludzi społeczeństwu są niedoskonałości prawa. Żeby wymienić tylko zmiany w kodeksie karnym wykonawczym, które uniemożliwiły udzielanie pomocy nieletnim z funduszu postpenitencjarnego. W efekcie wychowankowie po opuszczeniu zakładów odsyłani są od jednego Centrum Pomocy Rodzinie do drugiego, skazywani na pokonywanie wielu barier biurokratycznych i często pozostają bez środków do życia.

Podobne problemy występują w placówkach dla młodzieży niedostosowanej społecznie (która nie weszła w kolizję z prawem) podległych MENiS oraz Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej. W tych ostatnich również sytuacja nauczycieli jest dość skomplikowana i trud-

na. Część z nich bowiem nierzadko zmusza się do rezygnacji zatrudnienia w oparciu o Kartę Nauczyciela, co z pewnością pozwala poczynić oszczędności finansowe, ale niekoniecznie jest dobre dla wychowanków.

W dyskusji pos. **Krzysztof Baszczyński** (SLD) wskazał zarówno na niespójność prawa w zakresie funkcjonowania szkół specjalnych dla młodzieży niedostosowanej społecznie, jak i brak koordynacji pomiędzy resortami, którym podlegają. — Dlatego najlepiej byłoby, aby placówki, które są obecnie w gestii resortu pracy, wróciły do oświaty — postulował pos. Baszczyński. Przeciwnego zdania była pos. **Krystyna Szumilas** (PO), podkreślając, że bez względu na podległość resortową ustawy obowiązek sprawowania opieki nad wszystkimi szkołami ma kurator oświaty.

O tym, jak bardzo potrzebna jest praca psychologiczno-pedagogiczna z rodzicami wychowanków szkół specjalnych, mówiła pos. **Barbara Hyla-Makowska** (SLD). Posłużyła się przykładem młodego człowieka, który po wyjściu z zakładu nie miał dachu nad głową, bo z rodzinnego domu go wymeldowano. Inną sprawą wymagającą natychmiastowej interwencji jest konieczność realizacji trzeciego etapu podwyżek nauczycielskich w placówkach podległych ministerstwu pracy. — Znam kilka placówek, gdzie tego do tej pory nie uczyniono — poinformowała posłanka Hyla-Makowska.

Uczestnicząca w posiedzeniu komisji **Janina Jura**, wiceprezes ZG ZNP, krytykowała pozostawianie placówek opiekuńczo-wychowawczych w resorcie opieki. — Prawie codziennie docierają do nas niepokojące informacje: a to, że w placówkach tych brakuje pieniędzy, a to likwiduje się szkoły, zwalnia nauczycieli lub proponuje inny status zatrudnienia — mówiła wiceprezes Jura.

Posel **Franciszek Potulski** (SLD), przewodniczący Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży, zwrócił uwagę, iż po przejęciu placówek opiekuńczo-wychowawczych przez MENiS ich sytuacja finansowa się nie poprawi, ponieważ środków na ten cel jest w budżecie tyle, ile jest. — Natomiast warto wyraźnie odzielić zadania opiekuńcze od zajęć pedagogicznych, co pozwoli w sposób klarowny określić, co jest czynnością pedagogiczną, a co opiekuńczą — wnioskował pos. Franciszek Potulski.

Jak poinformował **Tadeusz Sławecki**, wiceminister edukacji narodowej i sportu, wkrótce sfinalizowane będą prace nad uporządkowaniem przepisów prawnych dotyczących kształcenia i resocjalizacji dzieci i młodzieży niedostosowanych społecznie.

KRISTYNA STRUŻYNA

Plan pracy, projekt budżetu, organizację komisji problemowych na rok 2003 przyjął Zarząd Główny ZNP.

Minutą ciszy uczczono pamięć **Ireny Lipowy**, byłej wieloletniej prezeski Okręgu Pomorskiego ZNP, i **Romana Uchwata**, członka ZG, prezesa Oddziału w Myślenicach.

Pierwsze po 38. Zjeździe Związku Nauczycielstwa Polskiego posiedzenie Zarządu Głównego poświęcono sprawom wewnątrzorganizacyjnym. W projekcie planu pracy na ten rok, zaprezentowanym przez wiceprezesa **Jarosława Czarnowskiego**, znalazły się m.in. takie sprawy, jak: przeciwdziałanie bezrobociu w oświacie poprzez tworzenie miejsc pracy dla nauczy-

kowych, zmianie form i sposobów pracy ogniw poprzez dążenie do tworzenia samodzielnego finansowo i organizacyjnie struktur międzygminnych i powiatowych, sieć szybkiego przekazu informacji od ZG do najmniejszego ogniska i odwrotnie. Planowana jest zmiana systemu szkoleń dla aktywów ZNP: to zespoły szkoleniowe będą jeździły w teren, będą pracowały z małymi grupami, zamiast dotychczas organizowanych wielkich akcji.

Za istotną sprawę już od początku tej kadencji uznano rozwijanie współpracy

czne jest pozostawienie furtki — tyle bowiem niespodzianek niesie życie. Zwróciła też uwagę na niewielkie możliwości dofinansowywania przez oddziały działalności kulturalnej nauczycieli.

Bez większej dyskusji przyjęto również propozycję powołania pięciu problemowych Komisji Zarządu Głównego: Organizacyjnej; Pedagogicznej; Socjalnej i Ochrony pracy; Historii, Kultury, Sportu i Turystyki, także Komisji ds. Majątku i Działalności Gospodarczej ZNP. Jedynie **Barbara Rychlik** zaproponowała wydzielenie działalności historycznej z prac Komisji łączącej w sobie wiele spraw o odmiennym charakterze: obok historii także kulturę, turystykę i sport.

Dla **Grażyny Ralskiej** problemem nie była zbyt szeroka formuła niektórych komi-

POTRZEBY I MOŻLIWOŚCI

cieli w otoczeniu procesu dydaktycznego, dążenie do zagwarantowania przez państwo środków finansowych na wynagrodzenia nauczycieli przedszkoli oraz finansowania wychowania przedszkolnego z budżetu państwa, jednoznaczne określenie statusu prawnego pracowników niebędących nauczycielami oraz coroczny wzrost ich wynagrodzeń, dążenie do znalezienia prawa umożliwiającego przejście na emeryturę nauczycielom z 30-letnim stażem pracy po 2006 r., obrona statusu nauczyciela i uprawnień wynikających z Karty Nauczyciela pracowników pedagogicznych zatrudnionych w placówkach opiekuńczo-wychowawczych podległych Ministerstwu Pracy i Polityki Społecznej, usprawnienie procedur zdobywania przez nauczycieli stopni awansu zawodowego. I wiele innych, nie mniej istotnych dla statusu prawnego i materialnego pracowników oświaty.

Za niezwykle istotną uznano sprawę nadania odpowiedniej rangi Paktowii dla edukacji, określającemu zobowiązania państwa wobec oświaty, zasady jej finansowania, system wynagradzania oraz kształcenia i rozwoju zawodowego nauczycieli. Wiceprezes **Janina Jura** przedstawiła przebieg dotychczasowych prac nad Paktem oraz harmonogram dalszych. — Chcemy włączyć do dyskusji wszystkie środowiska i instytucje, którym bliski jest los polskiej edukacji, także samorządy, organizacje pozarządowe, rzeczników praw obywatelskich i dziecka — mówiła.

Wiele uwagi w bieżącym roku poświęcone zostanie wzmocnieniu struktur zwią-

międzynarodowej z organizacjami nauczycielskimi.

— Realizacja statutowych zadań Związku opierać się musi na silnych podstawach materialnych — stwierdził prezes **Stawomir Broniarz**, przedstawiając projekt budżetu Zarządu Głównego ZNP na 2003 r. Na te silne podstawy niewątpliwie wpływ ma regularny spływ składki człon-

sji, lecz niewielkie w gruncie rzeczy zainteresowanie pracą w nich. A wymaga ona sporego zaangażowania własnego czasu i wiedzy oraz aktywności, także w terenie, by podejmowane w czasie spotkań tematy miały mocną podbudowę w postaci opinii środowisk nauczycielskich.

Po krótkiej wymianie zdań na temat potrzeby określenia już dziś stanowiska



Zespół Wokalny przy Zarządzie Oddziału ZNP w Gliwicach zaprezentował hymn Związku z 1936 r. oraz wiankę pieśni regionalnych.

kowskiej i podejmowana przez ogniwa działalność gospodarcza.

Dyskusja nad planem pracy była krótka. Przedstawiciel Sekcji Szkolnictwa Rolniczego zaproponował bardziej dogłębne zainteresowanie się problemami szkół rolniczych, znajdującymi się częstokroć w tragicznej sytuacji, zaapelował o podjęcie bardziej energicznych działań na rzecz powrotu tych szkół do resortu rolnictwa, reaktywowanie Rady Oświaty Rolniczej oraz Pszczelina jako instytucji doskonalenia pracy nauczycieli szkół rolniczych.

Z kolei **Ryszarda Mardoń** stwierdziła, że plan pracy powinien być otwarty, konie-

ZNP wobec Porozumienia zawartego na szczycie w Kopenhadze o wejściu Polski do Unii Europejskiej, ostatecznie zdecydowano takowe stanowisko przyjąć (jego tekst drukujemy poniżej).

Spotkanie Zarządu Głównego zakończyło się świątecznie — występem Zespołu Wokalnego przy Zarządzie Oddziału ZNP w Gliwicach, który wykonał hymn ZNP z 1936 r., a także kilka pieśni i piosenek regionalnych. Swoje chóry ma wiele oddziałów Związku. Może to początek dobrej tradycji...

HALINA DRACHAL

Stanowisko ZG ZNP o wejściu Polski do Unii Europejskiej

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego wyraża swoje poparcie dla kierunków polityki premiera Leszka Millera i jego rządu w sprawie wejścia Polski do Unii Europejskiej oraz wielkie uznanie dla determinacji w negocjacjach na szczycie Unii Europejskiej w Kopenhadze dla dobra naszego kraju i społeczeństwa.

Negocjacje w sprawie warunków przystąpienia Polski do Unii zostały pomyślnie zakończone. Jesteśmy przeświadczeni, że decyzja ta jest wielką szansą dla naszego narodu, a wejście do Unii jest fundamentalnym wyborem historycznym. Od tego momentu losy naszego kraju zależą od

mądrości Polaków i ich poczucia, że wybór ten zależeć będzie od nich samych.

Zarząd Główny Związku Nauczycielstwa Polskiego z całą odpowiedzialnością włączy się do kampanii propagowania idei włączenia Polski do rodziny narodów europejskich. Będziemy propagować pełną wiedzę o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Uczynimy wszystko, by referendum na temat wejścia Polski do Unii zakończyło się sukcesem i przeświadczeniem jak największej liczby Polaków, że zjednoczona Europa jest naszą nadzieją, a my nadzieją Europy.

Warszawa, 17.12.2002

NASZA SONDA

Domy dziecka przed świętami zasypywane są maskotkami i słodyczami, z którymi później nie mają co zrobić. Czy w tym roku było tak samo?

PREZENTY KONTROLOWANE

SIOSTRA SAMUELA z Domu Małego Dziecka w Częstochowie:

— Nauczeni doświadczeniami lat ubiegłych mówimy darczyńcom, czego potrzebujemy. I w tym roku dzieci otrzymały bardzo ładne prezenty. Nie było ton pluszowych maskotek, ale zabawki dostosowane do wieku dzieci — przebywają u nas maluchy do 10 roku życia. Dostały również konkretne rzeczy, np. przybory szkolne, licealiści przynieśli nawet sanki. Z podarowanej odzieży dzieci też są zadowolone, jeśli trafiło się coś używanego, to w dobrym stanie.

Mikołaj spełnił też większość życzeń, wyrażonych przez dzieci w listach. Dzieci dostały np. wymarzone baby-born, najmodniejsze lalki. No i dużo słodyczy, ale z umiarem. Nie prosiłyśmy natomiast o żywność, ponieważ otrzymujemy ją w darach z zagranicy.

CECYLIA SŁODKA, dyrektor Domu Dziecka w Rawie Mazowieckiej (woj. łódzkie):

— Część prezentów zafundowaliśmy dzieciom sami, m.in. buty, bluzy polary, golfy, spodnie i oczywiście słodycze. Natomiast nasi stali sponsorzy dzwonią do mnie przed świętami i pytają, co jest potrzebne. Wśród darczyńców jest i prezes Najwyższej Izby Kontroli, i marszałek Senatu, który przeznaczył swoje honorarium na prezenty dla dzieci. Oczywiście, jest dużo pluszaków, przynoszą je przeważnie uczniowie, ale w tym roku bardzo nam się przydadzą, bo po przeprowadzonym właśnie remoncie ozdobią sale. To-nami słodyczy też nas nie zasypano, dzieci dostały po dwie paczki z łakociami: od nas i ufundowaną przez jedną z firm.

ELŻBIETA WOŹNIAK, dyrektor Domu Dziecka w Aleksandrowie Kujawskim, (woj. kujawsko-pomorskie):

— Przez wiele lat obdarowywano nas rzeczami, które do niczego się nie przydały. Otrzymywaliśmy np. używaną, często zniszczoną odzież dla osób dorosłych, przekazywaliśmy ją więc do domów opieki społecznej. Jestem przekonana, że ludzie nie robią tego, aby opróżnić przed świętami szafy z niepotrzebnych rzeczy, prawdopodobnie nie znają specyfiki naszych placówek. Na szczęście od pewnego czasu ci, którzy chcą nam dać prezenty z okazji świąt Bożego Narodzenia, wcześniej uzgadniają, co jest potrzebne, a na co nie mamy pieniędzy. Wczoraj np. z banku w Bydgoszczy nadeszły paczki z nową odzieżą pasującą jak ulał na dzieci, wcześniej bowiem fundatorzy wzięli od nas wymiary. Ubrania są bardzo ważne dla wychowanków domów dziecka, oni nie chcą się wyróżniać spośród rówieśników, którzy potrafią bardzo skrytykować, jeśli są niemodnie albo biednie ubrani. Niestety, domów dziecka nie stać na markowe ubrania, choć bardzo się wszyscy staramy, aby dzieci wyglądały porządnie.

JACEK BURSA, dyrektor Domu Dziecka w Szczecinie:

— Rzeczywiście, w ubiegłych latach zasypywano nas maskotkami i słodyczami. Postanowiłem więc sugerować osobom, które chcą ofiarować nam prezenty, co dzieci najbardziej by ucieszyło. Jeśli organizowana jest np. zbiórka pieniędzy przez firmę lub szkołę, to zastanawiamy się wspólnie z wychowawcami poszczególnych grup, jakie są najpilniejsze potrzeby i co z tych środków można kupić. Nieraz sponsorzy po prostu proszą o podanie naszego konta. Nie da się uniknąć sytuacji, kiedy ktoś spontanicznie przywozi wór maskotek i słodyczy, oczywiście, te piękne gesty też doceniamy. Ale zdarza się i tak, że przychodzi odzież z Holandii, kilkanaście worków, i absolutnie ani jedna rzecz nie nadaje się dla dzieci. Co innego, jeśli ubrania ofiarują wychowankom sklepy, ale to nieczęsto się zdarza.

NASZA SONDA

PREZENTY KONTROLOWANE

JERZY BUDZOWSKI, dyrektor
Domu Dziecka w Skorogoszczy
(woj. opolskie):

— W naszej placówce przyjęliśmy taką zasadę: Chętny ofiarować nam prezenty dzwoni i pyta, co jest nam potrzebne. Wtedy mówimy mu, że np. kaptcie, skarpety. Dzisiaj właśnie gościmy przedstawicieli szkoły, trójkę nauczycieli, którzy przynieśli dary wcześniej z nami uzgodnione. Rok temu dyrektor przedsiębiorstwa „Górażdże” przywiózł dzieciom zabawki, płyty, walkmany, bo tego potrzebowały, w tym — po uzgodnieniu z wychowawcami poprosiliśmy o buty. Nieraz, oczywiście, bywało, że przynoszono używaną, niezbyt czystą odzież, ktoś pewnie pomyślał sobie „akurat dla biduła”. No więc nie, bardzo się staramy, aby nasze dzieci nie wyróżniały się negatywnie pod względem ubioru spośród swoich rówieśników.

DOROTA SZNAPLER, dyrektor
Domu Małego Dziecka nr 4 w
Warszawie:

— Współpracując z nami szkoły, instytucje i osoby prywatne przed świętami uzgadniają z nami, czego najbardziej potrzebujemy. Dostaliśmy też ubranka, zabawki, niektóre używane, ale wszystko czystutkie, także dzieci na pewno chętnie z nich skorzystają. Muszę przyznać, że od pięciu lat, czyli od kiedy tu pracuję, nie zdarzyło się, aby przed świętami nastąpił taki niekontrolowany „przyływ” maskotek, słodyczy lub rzeczy nie nadających się dla wychowanków naszej placówki.

WOJCIECH WOŹNY, dyrektor
Domu Dziecka w Chełmnie (woj.
kujawsko-pomorskie):

— Powiem szczerze, trzeba się dużo nachodzić, aby zaspokoić potrzeby domu dziecka. Jeden czy dwóch sponsorów nie dadzą rady kupić wszystkiego. Ale jest wielu darczyńców, którzy pomagają nam spontanicznie, np. szkoły. Uczniowie przynoszą zebrane maskotki, przybory szkolne, słodycze. Najwięcej jest pluszaków, nasze dzieci mają ich już bardzo dużo, więc nie są dla nich atrakcyjne, wolą inne zabawki. Słodyczy też jest sporo, ale proszę ofiarodawców, aby kupowali takie, które mają długie terminy ważności, bo na pewno przydadzą się później. W tym roku dzieci miały dużo radości, ponieważ pojechałem z nimi do sklepu, gdzie mogły wybrać sobie ubrania, za które zapłacił sponsor.

BOŻENA SKOWROŃSKA, dyrektor
Domu Dziecka nr 2 w Lublinie:

— Przedświąteczny czas jest bardzo trudnym okresem dla naszych wychowanków. Chcieliby spędzić święta z rodziną, a niestety część zostaje tutaj. Więc choć bardziej niż słodycze przydałyby się inne rzeczy, jak np. kaptcie czy skarpety, to te słodyczy w jakimś stopniu rekompensują im gorzkie przeżywania w tych szczególnych dniach z dala od rodzin. Powiem może tak: z punktu widzenia nas, pracowników domu dziecka, bardziej zasadne byłoby np. środki finansowe, za które moglibyśmy kupić dzieciom rzeczy, na które w budżecie brakuje nam pieniędzy. Wymienię choćby dezodoranty czy inne kosmetyki dla dziewcząt, bo to u nas rarytas. Natomiast młodsze dzieci bardzo czekają na słodycze. I jedzą do woli. Czy mamy ich za dużo? Okres świąteczny u nas zaczyna się już od mikołajek i trwa do końca stycznia, rozdzielamy więc to, co otrzymamy od sponsorów, szkół na cały ten czas. W listach do Mikołaja dzieci prosily też, oprócz słodyczy, o radio, radiomagnetofon, komórkę, aparat fotograficzny i modne markowe ubrania. Jednak myślę, że tak naprawdę te marzą o czymś innym. Marzenia te są jednak głęboko skrywane, a dostęp do nich mają tylko nieliczni.

Nauczycieli emerytów i rencistów w kraju jest ok. 260 tys. Ponad połowa z nich żyje na poziomie minimum socjalnego. Często więc liczą na pomoc z zakładowego funduszu socjalnego.

NIERÓWNE WORKI

Pani **Danuta Misiewicz**, emerytowana nauczycielka muzyki z Suchoj Beskidzkiej, po 47 latach pracy w oświacie otrzymuje 800 zł emerytury. Mąż, inwalida, łącznie z dodatkami dostaje podobną kwotę. Po opłaceniu mieszkania — 600 zł i niezbędnych lekarstw — 350 zł, zostaje niewiele. I prawie nic, gdy trzeba wołać majstra do wystużonej lodówki czy pralki.

— Od 15 lat nie byłam na wczasach ani w sanatorium — mówi pani Danuta. — Do minimum ograniczamy swoje potrzeby, w tym kulturalne. Co prawda nie dotykamy jeszcze dna egzystencji, ale niewiele brakuje — podsumowuje.

W łagodzeniu emeryckiej biedy pomaga zakładowy fundusz socjalny, pod warunkiem, że wspiera najbardziej potrzebujących — bo taka jest jego idea. W ubiegłym roku pani Danucie przyznano 700 zł, w tym — 600 zł.

— W Suchoj Beskidzkiej emeryci sami decydują o podziale swoich pieniędzy. Zabrali je ze wspólnego worka ponad 10 lat temu — informuje **Helena Nieckula**, wiceprezes tutejszego Oddziału ZNP. I tak jest lepiej dla wszystkich. Seniorzy nie skarżą się na młodszych kolegów, że o nich nie pamiętają. Z kolei czynni nauczyciele nie zarzucają emerytowanym, że zjadają ich pieniądze.

Takie pretensje słyszy się w placówkach, gdzie fundusz socjalny jest wspólny. Nie da się ukryć, że najwięcej wkładają do niego nauczyciele — 8 proc. od planowanych wynagrodzeń. Emeryci i renciści — 5 proc. od pobieranych przez nich świadczeń, zaś pozostali — 37, 5 proc. średniej krajowej od jednego pracownika. W tym roku najwyższy odpis od jednego emeryta był w woj. wielkopolskim — 712 zł, a najniższy — 651 zł w Łódzkiem.

Gros funduszu socjalnego pochłaniają obligatoryjne wypłaty świadczeń urlopowych dla nauczycieli (ponad 600 zł). Nic dziwnego zresztą, skoro stanowią oni w szkole najliczniejszą grupę pracowników. To „urlopowe” jest kością niezgody w wielu placówkach. — Z tego, co zostanie, nauczyciele starają się jeszcze uszczknąć dla siebie jak najwięcej — narzekają seniorzy.

W listach do redakcji — a taki nadszedł m.in. z Dolnośląskiego — emeryci skarżą się, że niektóre szkoły próbują na nich oszczędzać. Nauczyciele dostają np. bony towarowe i dofinansowanie do wczasów, oni nie, mimo że mają niskie emerytury. Muszą więc żebrać o zapomogi na opał lub leczenie.

W Szkole Podstawowej nr 5 w Ostródzie seniorzy dostali na Dzień Edukacji bony wartości 220 zł. Dyrektor **Andrzej Frydrychowski** nie ukrywa, że czynni nauczyciele otrzymali 2 razy tyle. Twierdzi, że trudno wytłumaczyć kolegom, że wysokość świadczeń socjalnych nie powinna zależeć od tego, ile kto „łoży” na ów fundusz. W szkole nie ma komisji socjalnej. Wnioski o pożyczkę z kasy mieszkaniowej oraz zapomogi rozpatruje dyrekcja.

— W Chełmie niektóre szkoły z powodu zadłużenia wobec ZUS miały zablokowane konta, w tym pieniądze na fundusz socjalny — mówi **Ryszard Jakubowicz**, wiceprezes lubelskiej okręgowej Sekcji Emerytów i Rencistów. „Emeryckie” odpisy na fundusz w poprzednich latach przychodziły z dużym opóźnieniem, w tym roku było nieco lepiej.

Zespół Szkół Technicznych w Chełmie, w związku z blokadą konta, otrzymał część środków na fundusz dopiero we wrześniu, reszta pieniędzy spłynęła w grudniu. — Seniorzy dostali już po 300 zł w talonach, a kolejne 200 zł dołożymy im na święta — twierdzi dyrektor **Ryszard Maszewicz**.

— Mimo kłopotów finansowych, spowodowanych ogromnym zadłużeniem miasta, nasi emeryci nie mają powodu do narzekania. Na równi z innymi ko-

rzystają z różnych form świadczeń socjalnych, zapomóg i pożyczek, sponsorowanych wyjazdów do teatru, kuligów itp. Pamiętamy o nich i w Dniu Kobiet, i Edukacji Narodowej. Nie wszystkim emerytom wiedzie się źle — zaznacza. — Są i tacy, którzy mają solidne emerytury, np. 1800 zł.

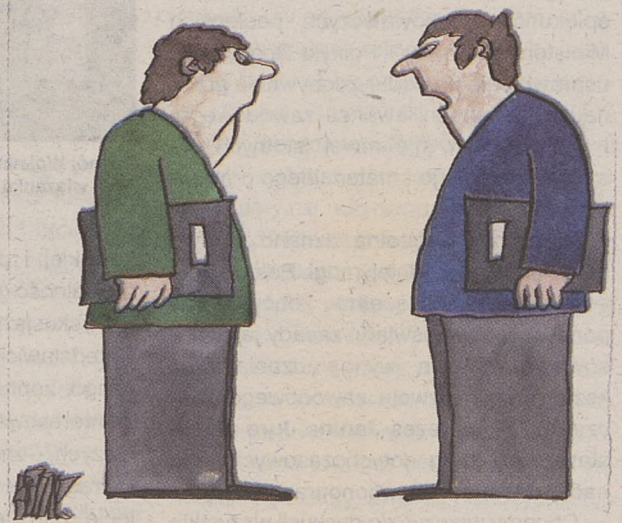
Aby mieć więcej pieniędzy na cele socjalne, 12 placówek z Zabrza postanowiło utworzyć w 1995 r. wspólny fundusz. Holdingiem tym — do którego obecnie należy 9 szkół — zawiaduje **Iwona Paździora**, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 17.

— Nasz tegoroczny fundusz to 500 tys. złotych. Większą sumą łatwiej jest gospodarować — podkreśla dyrektorka. — Pomocą z funduszu objętych jest ok. 150 emerytów, 600 czynnych nauczycieli i pozostałych pracowników, oraz 150 dzieci. Dzielony jest w ten sposób, że 30 proc. rezerwowane jest na fundusz mieszkaniowy. Pozostałe 40 proc. idzie na dofinansowane wypoczynku letniego i zimowego, kolejne 10 proc. na zapomogi, 3—4 proc. zostawiamy na imprezy kulturalne i 1 proc. na paczki dla dzieci.

W „holdingu” wysokość bonów towarów, zgodnie z regulaminem, uzależniona jest od dochodów — w tym roku są to kwoty 230—380 zł. Według tej zasady dofinansowane są też „wczasy po gruszą”. Seniorom znajdującym się w najtrudniejszej sytuacji materialnej kupują paczki żywnościowe. Wszyscy są zapraszani na koncerty i inne imprezy. Iwona Paździora zapewnia, że osobiście dba o to, aby żaden senior nie został pominięty przez którąkolwiek ze szkół, a tak, niestety, zdarzało się w przeszłości.

IK

PODOBNO NIE MIEŚCIMY
SIĘ W PRZYSZŁOROCZNYM
BUDŻECIE NASZEJ GMINY...



15 SZKOLEŃ VULCANA

Największy polski producent oprogramowania wspomagającego zarządzanie placówkami oświatowymi kontynuuje cykl szkoleń dyrektorów placówek w ramach konferencji „Zarządzanie Oświatą”. W minionym roku odbyły się dwie takie konferencje w Gdańsku.

Od stycznia bieżącego roku aż do połowy roku przyszłego Vulcan, bo o nim tu mowa, planuje zorganizować cykl podobnych konferencji w pozostałych 15 stolicach województw w całej Polsce. Konferencje adresowane są do kadr kierowniczych szkół, ale także organów je prowadzących. Wrocławska firma pragnie poprzez te spotkania z dyrektorami uświadomić decydomentom prawdziwą rolę dyrektora

szkół i przekazać im niezbędną wiedzę z zakresu zarządzania w oświacie.

Organizowane cyklicznie konferencje, to przedsięwzięcie non-profit o charakterze wybitnie edukacyjnym.

Przypomnijmy, że w pierwszej konferencji wzięło udział ponad 370 osób, w tym 320 dyrektorów szkół oraz 50 naczelników wydziałów oświaty, przedstawicieli Pomorskiego Kuratorium Oświaty i lokalnych władz samorządowych. W drugiej, przeprowadzonej w wyniku ogromnego zainteresowania tą pierwszą, uczestniczyło ponad 230 osób.

Miło nam poinformować, że „Głos Nauczycielski” objął patronat medialny nad konferencjami Vulcana. Podobnym patronatem objęła je między innymi TVP 3 Regionalna, jak również **Franciszek Potul-**

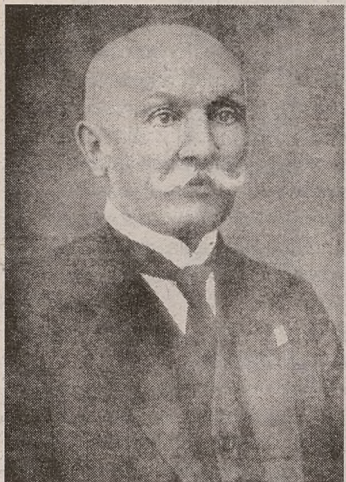
ski — przewodniczący Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży — oraz prezydenci miast, kuratorzy oświaty.

Vulcan przewiduje, że w każdej z konferencji nowej edycji weźmie udział około 200 osób: dyrektorów szkół, pracowników kuratoriów, samorządów. Konferencje otwarte są dla wszystkich ludzi aktywnych zawodowo, pragnących się rozwijać, a mających bezpośredni wpływ na jakość kształcenia i zarządzania w oświacie.

Pierwsza konferencja tegoroczna odbędzie się 13 stycznia w Łodzi. A w programie konferencji znalazła się problematyka statutów szkół, technik oceny pracy nauczycieli i ewaluacji jakości pracy placówek oświatowych.

WS

Jedna z największych i najpiękniejszych w Warszawie — Sala Zjazdowa w gmachu ZNP przy ul. Juliana Smulikowskiego od listopada nosi imię Stanisława Nowaka.



Ludowych, a Jego wybrali prezesem. Jako zwolennik silnego, zjednoczonego ruchu związkowego apelował wówczas „... od-
łożmy tedy wszelkie zapatry-

PREZES I SENATOR

Dzięki inicjatywie Okręgu Małopolskiego ZNP i ufundowaniu Tablicy Pamiątkowej przypominiana została postać twórcy i pierwszego prezesa Związku Nauczycielstwa Polskiego. Kim był Stanisław Nowak? Mówiąc najprościej — nauczycielem szkół krakowskich i społecznikiem z urodzenia i przekonania.

W 1903 roku stanął na czele Towarzystwa Nauczycieli i Nauczycielek Szkół Ludowych i Wydziałowych. 28 grudnia 1905 roku w Krakowie doszło do zjazdu nauczycieli z całej Galicji, zwanego Ankieta, na który przybyło 520 delegatów. Utworzyli oni Krajowy Związek Nauczycieli

wania i ambicje osobiste, stańmy w naszych szeregach zwartych, a zdobędziemy to, co się nam słuszenie należy...

Przez ponad trzydzieści lat kierowania Związkiem pozostał wierny tej idei. W 1916 roku wziął udział w zjeździe w Radomiu, na którym połączyły się 34 organizacje nauczycielskie z zaboru rosyjskiego w Zrzeszenie Nauczycielstwa Polskich Szkół Początkowych. Na nim to rzucił hasło połączenia się wszystkich nauczycielskich organizacji działających na ziemiach polskich. W dwa lata później po odzyskaniu przez Polskę niepodległości na zjeździe w Warszawie łączą się dwie największe

organizacje działające w zaborze rosyjskim i austriackim w jeden Związek Nauczycieli Szkół Powszechnych.

Ukoronowaniem jego 25-letnich starań o zjednoczenie ruchu nauczycielskiego był Zjazd Krakowski w 1930 roku, na którym do ZNSP przyłączył się Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskiego Szkół Średnich.

Tam po raz pierwszy pojawiła się obecna nazwa — Związek Nauczycielstwa Polskiego.

Stanisław Nowak rozumiał, że Związek musi być silny nie tylko liczbą członków, lecz także mocny materialnie. Doprowadził do powstania większości wspaniałych obiektów ZNP: domów zdrowia w Zakopanem i Krynicy, sanatorium w Zakopanem, kompleksu gmachów w Warszawie przy ulicy Smulikowskiego, burs w Warszawie, Krakowie i Tarnopolu.

Przedwojenny Związek Nauczycielstwa Polskiego prowadził bogatą działalność wydawniczą. Wydawał większość prasy pedagogicznej i 70 proc. prasy

dziecięcej: „Głos Nauczycielski”, „Ognisko”, „Szkoła Specjalna”, „Przedszkole”, „Ruch Pedagogiczny”, „Płomyczek”, „Płomyk”. Wiele z tych tytułów przetrwało dziesięciolecia.

Dbał także o poziom wykształcenia nauczycieli poprzez, między innymi, organizację Wacacyjnych Kursów Nauczycielskich, kursów społeczno-rolniczych w Brodach, z których to form korzystało tysiące pedagogów. W 1932 roku powstał w Warszawie Instytut Pedagogiczny.

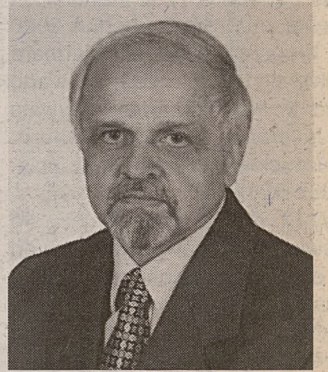
Z inicjatywy prezesa Nowaka utworzono fundusz na rzecz wdów i sierot po zmarłych nauczycielach, nazwany później Jego imieniem oraz Fundusz Doradźnej Pomocy.

Swą bogatą i różnorodną działalność związkową łączył z pełnieniem przez 14 lat funkcji senatora II RP, a przez 25 lat radnego Stołeczno-Królewskiego Miasta Krakowa. Zmarł w swym ukochanym mieście 6 marca 1936 roku. Na jego grobowcu na Cmentarzu Rakowickim widnieje napis: ... „Założycielowi i Senatorowi RP — Związek Nauczycielstwa Polskiego”.

Kolejne pokolenia nie tylko krakowskich nauczycieli składają tu kwiaty.

Z ANDRZEJEM UJEJSKIM, prezesem Małopolskiego Okręgu ZNP, historykiem z wykształcenia i zamiłowania, rozmawia Halina Drachal.

TRWAŁY PIEŃ



— Związek Nauczycielstwa Polskiego swe korzenie wywodzi z Pilaszkowa, wioski na Ziemi Skierniewickiej. Tymczasem Kraków wyraźnie usiłuje przesunąć je w kierunku Małopolski. Czy to aby nie przejaw megalomanii znacznych obywateli stołecznego miasta Krakowa?

— To nie megalomania. To fakty. Za nami przemawia to, co się wówczas działo. Wydarzenia w Pilaszkowie i w Galicji sprzed blisko stu lat dotyczyły jednak dwóch różnych spraw. Choć Zjazd nauczycielstwa w Pilaszkowie w 1905 r. został po II wojnie światowej oficjalnie uznany za miejsce narodzin naszego Związku, to jednak trzeba pamiętać, że nauczycielstwo zjechało do Pilaszkowa nie po to, by zastanowić się, jak walczyć o sprawy, jak byśmy dziś powiedzieli, swego statusu zawodowego, lecz możliwości nauczania w języku polskim. Tam w ogóle nie rozmawiano o sprawach zawodowych. Związek ma określone cele — przede wszystkim zawodowe, a te nie były sensem Zjazdu pilaszkowskiego.

Już bardziej zgodziłbym się na datę 9 grudnia 1905 r., kiedy to powstał nauczycielski związek w Warszawie. Ale ten istniał bardzo krótko i nawet nie został zarejestrowany. Natomiast jako pierwszy oficjalnie zarejestrowany został związek krakowski, do dziś zachowujący historyczną ciągłość. Inne powstawały, łączyły się, dzieliły, ale tylko nasz, krakowski, trwa, w praktycznie niezmiennym kształcie. Pień, z którego powstał, jest, jak się okazuje, bardzo trwały.

— Czy są jakieś materialne świadectwa tego, o czym Pan mówi?

U nas znajduje się chyba najstarszy dokument Związku — „Protokół Ankiety z 28 grudnia 1905 r.”, na którym to Zjeździe prezesem wybrano Stanisława Nowaka. Był On człowiekiem o niezwykle dalekowzroczny. To także dzięki prezesowi Nowakowi powstał ogromny majątek ZNP, z którego do dziś korzystają kolejne pokolenia nauczycieli. Mają Mu co zawdzięczać. Jego grobowiec znajduje się na Cmentarzu Rakowickim. Dobrze, aby odwiedzali go nie tylko krakowscy nauczyciele.

PROTOKÓŁ ANKIETY

mężów zaufania nauczycielstwa ludowego w Galicji odbytej w dniu 28 grudnia 1905 r. w Krakowie w sali Muzeum techniki przemysłowej, ul. Franciszkańska 14

- O godzinie 8 minut 20 zagaił ankiety p. Stanisław Nowak, prezes Krakowskiego Towarzystwa Nauczycielskiego, wyjaśniając na wstępie, że z upoważnienia zgromadzenia Towarzystwa Pedagogicznego odbytego w auli uniwersytetu w dniu 12 listopada w liczbie 500 osób, stan nauczycielski, a mianowicie zgromadzenia tego zwołanego celem omówienia spraw polepszenia bytu nauczycieli ludowych, któremu prezesował prof. Uniwersytetu Dr Ulanowski, jako prezes Oddziału Pedagogicznego Krakowskiego — zwołał prezes osobny Komitet dzisiejszą ankiety, którą wita serdecznie.
- Zmian atali przystąpiono do obrad p. Prezes konstatuje, że wszyscy obecni mają karty legitymacyjne, więc formalności są w porządku.
- Następnie prezes głosowanie pro i contra uchwalono znaczną większością niedopuszczając na salę obrad p. Bosola, redaktor „Gazety Szkolnej”, uważając, że zasada ścisła „poufność obrad”.
- W zagajeniu obrad p. Nowak, jako prezes Krakowskiego Towarzystwa Nauczycielskiego wita licznie zebraną ankiety i cieszy się, że właśnie Krakowskiemu Towarzystwu udało się do skutku doprowadzić dzisiejsze zebranie poufne, aby rozbić na różne obozy nauczycielstwo złączyć do solidarnej pracy i walki o prawa słuszne i usunięcie krzywd tyloletnich. A praca czeka nas niemała, bo już musimy przestać wierzyć w złudne nadzieje, którymi lat 30 nas karmiono, biorąc na lepi i przynęty różne jednostki i szpiegowali nas deprawując je to ochranianiem, to awansem. Do tych obietnic należały przekraczające 3 miliony koron na regulację płac w Krakowie i Lwowie: miliony rozone w głowie rybaków sejmowych, jako kapitału może za milczenie nasze. Ale, nie! — dziś ochłoneliśmy i idziemy za całą armią nauczycielską. Zaczęliśmy żądać praw słusznych, z całego kraju popłynęły listy i prośby do Sejmu, a tam te nasze żądania skromne i słuszne, nazwano orgią i terrorem (: hańba Pładnicki). A kiedy w Sejmie nikt przeciw temu otwarciu nie pomstował, i nie zaprotestował, jękła nasza dusza wspólna z żalu i oburzenia. I my stąd z Krakowa zaprotestowaliśmy. A następnie postanowiliśmy nie do Lwowa, lecz do Wiednia zanieść petycję do Rządu i Parlamentu, a w razie niepożądanego rezultatu: do Tronu, a spodziewamy się, że właśnie w czasach obecnych petycje nasze mają widoki powodzenia.

Ponieważ Sejm wrogo nas odrzucił od siebie, przeto zaprotestowaliśmy II/II 1905 i przeciw demoralizującej nas kaptomodze ojcowiskiej w kwocie 400 tysięcy — niby dla obrony reformy pracowniczej — nie tylko w naszym Towarzystwie Krakowskim, ale i w auli uniwersytetu 500 głosów z nami się złączyło, obdarzając nas nadto mandatem do dalszego czynu i organizacji, którą dziś rozpoczynamy.

Z całą też gotowością wzięliśmy się do pracy i cieszymy się ze skutku, bo oto nasza odeszła po kraju rozestana, zgromadziła reprezentantów całej armii naszej 10 tysięcznej. Mamy 63 powiaty reprezentowane, inne szła nam telegramy lub listy z nami się solidaryzując w pracy zawodowej organizacji.

I dobrze się zaczęło, nasza praca w czasach dzisiejszej walki reakcji z postępem, którego npr. w sprawie powszechnego głosowania broni sam Rząd — toć możemy śmiało liczyć na jego poparcie. Skoro Rząd stanął po stronie robotników, to i nam pozwoli ubiegać się o swe prawa obywatelskie, z których tu w całej pełni korzystamy.

Biorąc wzór z robotników, urzędników państwowych i Rządu samego, idźmy spodem, solidarnie i karnie. Oddźmy wszelkie zapatrywania i osobie ambicje, a stańmy w szeregach zwartych, a zdobędziemy to, co się nam słuszenie należy.

MIARY I ZNAKI

dokończenie ze str. 1

EFQM za przykład skuteczności wdrażanych programów modelowania jakości edukacji stawia osiągnięcia St. Mary's College Londonderry w Irlandii Północnej, program Comenius 2000 na Węgrzech i turecki Marmara University. O tym zaś, że warto było je wdrażać, przekonywała w Jachrance **Martine Mulhern**, nauczycielka przedmiotów ścisłych z Irlandii.

W St. Mary's College uczy się prawie 900 uczennic w wieku od 11 do 18 lat, w większości, jak to zdiagnozowano na zlecenie szkoły, o zdolnościach poniżej przeciętnej. College działa na terenie objętym wysokim bezrobociem. 70 proc. ojców nie pracuje i stąd prawie dwie trzecie uczennic korzysta z bezpłatnych obiadów.

— Wszystko, co robimy, jest nastawione na zaoferowanie naszym uczennicom tego, co najlepsze, aby mogły wyrwać się z błędnego koła bezrobocia i niskich aspiracji ich rodzin. Dlatego jesteśmy zainteresowani modelem EFQM tylko w takim stopniu, w jakim pomaga on zapewnić edukację umożliwiającą osiągnięcie tego celu — przekonywała Martine Mulhern.

Nie ukrywała też, że wdrożenie siedem lat temu modelu doskonałości podyktowane było koniecznością sprostania konkurencji na lokalnym rynku edukacyjnym.

Tak więc w Londonderry wzmocniono działalność samorządu uczniowskiego, rady szkoły, uruchomiono nowe formy współpracy z rodzicami i środowiskiem lokalnym. Wart przeniesienia na grunt polski jest pomysł „sobotniej szkoły” — tego dnia stoi ona otworem przed uczennicami oraz wszystkimi, którzy chcą skorzystać z bogatej oferty kół zainteresowań, przygotowujących m.in. do egzaminów końcowych po szkole średniej! Być może warto ściągnąć również program Help, polegający na współpracy uczniów, rodziców, miejscowych biznesmenów ze

szkołami wyższymi, aby jak największej liczbie absolwentek koledżu umożliwić podjęcie studiów. Trudno zaś podpowiadać ideę fartuszków szkolnych...

Największym sukcesem wprowadzenia modelu doskonałości w St. Mary's Collage jest to, że procent uczennic przystępujących do egzaminów z przedmiotów ścisłych wzrósł z 27 do 51 proc., zaś szkoła zdobyła łącznie 21 nagród regionalnych, krajowych i międzynarodowych!

W Polsce zachodnie trendy dotyczące „znakowania” jakości w oświacie wdrażane są od 10 lat. Najpierw przyjęliśmy „projakociowe” metody zarządzania placówkami oświatowymi, słynny TQM, potem ich kadrami. Certyfikowanie bodaj jako pierwsza zastosowała Interkl@sa. Kryteria przyznawania znaku Interkl@sy są jasne — szkoła, która uzyska 50–69 proc. punktów na 900 możliwych do zdobycia w szkole podstawowej i 1000 w pozostałych, ma prawo używania godła promocyjnego przez rok. Podczas konferencji w Jachrance senator **Grażyna Staniszevska**, której zasługi dla komputeryzacji szkół są niepodważalne, przyznała, że idea Interkl@sy zrodziła się w rezultacie dość smutnej refleksji — elektroniczna maszyna kupiona za ciężkie publiczne pieniądze nie jest należycie wykorzystywana.

— By komputery nie tkwiły w nierozpakowanych pudłach w magazynach, ale były stosowane w codziennej pracy, wymyślił Interkl@se, egzamin na Europejskie Komputerowe Prawo Jazdy, projektowanie stron www, wydawanie gazetek — mówiła w Jachrance.

Dziś godłem Interkl@sy szczycą się 2 placówki: Szkoła Podstawowa nr 13 im. Janka Bytnara w Mielcu oraz Gimnazjum w Grabowcu, woj. lubelskie.

W ostatnich miesiącach lista instytucji certyfikujących jakość w edukacji powiększyła się. W Jachrance **Maria Pacek**, przedstawicielka pomorskiego kurato-

rium, zaprezentowała program „Pomorskie Certyfikaty Jakości Edukacji”. Ubiegać się o nie będzie prawie 500 szkół, które zadeklarowały chęć udokumentowania jakości swej pracy. Pierwsze certyfikaty wysoka kapituła pomorska wręczy 16 grudnia 2003 roku. Czy o podobne certyfikaty pokuszają się inne kuratoria? A jeśli tak, to czy szykuje się zmiana w sposobie sprawowania nadzoru pedagogicznego?

Kolejny znak jakości od trzech lat wydaje Centrum Edukacji Obywatelskiej dr. **Jacka Strzemiecznego**, byłego dyrektora Departamentu Kształcenia Nauczycieli MEN. SUS, czyli Klub Szkół Uczących Się, tworzy obecnie 180 szkół, a jego znak jakości uzyskało 11. By go zdobyć, trzeba wykazać się osiągnięciami

NIE CHCIAŁBYM
BYĆ NA PANA
MIEJSCU KIEDY
MOJA MAMA
PRZYJDZIE DO
SZKOŁY...



w czterech obszarach: efektach kształcenia i wychowania, procesie nauczania i uczenia się, współpracy ze środowiskiem lokalnym oraz funkcjonowaniem szkoły jako instytucji.

I wreszcie znak „Teraz Polska Dobra Szkoła” przyznawany od niedawna przez Społeczne Towarzystwo Oświatowe. Mają go 2 szkoły społeczne.

W minionym roku także prasa rozpoczęła certyfikowanie oświaty: „Szkoła z klasą” „Gazeta Wyborcza” oraz „Nauczycielem Roku 2002” nasz „Głos Nauczycielski”. W taki oto sposób tworzy się nowy kształt rodzimych zabiegów o jakość w oświacie. Głównie poprzez wskazywanie wzorców do naśladowania, celu do osiągnięcia. Jednak wszystko to nie zwalnia od pewnych pytań i wątpliwości.

Jeśli za godło Interkl@sy nie płaci się ani grosza, to już za znak klubu SUS trzeba ponieść koszty — od 2 do 4 tys. zł (zależy to od liczby przeszkolonych w ramach

programu SUS nauczycieli). Co prawda nie płacą nauczyciele, tylko gmina, lecz co zrobić, gdy wójt ma węży w kieszeni? O rozpiętości gminnej biedy — jak 1 do 70 — już nie wspomnę.

Zapłacić również trzeba, i to kilka tysięcy złotych, gdy zapagnie się zdobyć znak jakości STO. Co prawda nie Stowarzyszeniu, ale współpracującej z nim stołecznej firmie „Na rzecz jakości”, notabene prowadzonej przez byłą dyrektorkę w warszawskim ODN. Za wykonanie audytu zewnętrznego. Szkoły, które uzyskały ów znak, za „całokształt” badania zapłaciły około 6 tys. złotych.

Niezależnie od tego, kogo na co stać, pojawia się pytanie o poziom firm badających jakość. Kiedy w Jachrance ono padło, odpowiedzi były raczej wymijające, typu — one również się szkolą. My poszukaliśmy kilku firm ogłaszających się jako szkolące w obszarze jakości. Trzy z nich firmował doktor bez habilitacji, mający za współpracowników takich jak ja, czyli magistrów.

W tym miejscu pozwolę sobie zacytować prof. **Krzysztofa Konarzewskiego**, który w Jachrance przypomniał, że codziennie do naszych skrzynek pocztowych trafia kilkanaście ofert kupienia znaku, godła, certyfikatu mających świadczyć o osiągnięciach, powodzeniu, uzdolnieniu itp.

Pojawia się jeszcze jedna wątpliwość — na ile certyfikowanie i godła jakości mogą być pomocne w wyrównywaniu szans edukacyjnych dzieci ze wsi i z małych miasteczek? Z pewną goryczą wypada stwierdzić, że oferta dotycząca badania jakości tworzone jest z myślą o szkołach miejskich, elitarnych, a przede wszystkim — zamożnych. I czy tak naprawdę, w dobie niżu demograficznego, celem nie jest bardziej rynkowa promocja szkół? Słynny kształt uniijnego ogórka niekoniecznie ma cokolwiek wspólnego z pojemnością opakowania, wiele za to z usunięciem z rynku znacznej części tej produkcji.

Pytanie zatem o jakość kształcenia jest nie tylko coraz pilniejsze, ale i... otwarte. Im szybciej znajdziemy na nie odpowiedź, tym lepiej. Dla nas wszystkich.

KRYSTYNA STRUŻYNA

EUROPEAN LABEL

Od 2002 roku Polska jest pełnoprawnym uczestnikiem Europejskiego Edukacyjnego Programu European Label (Europejski Znak Jakości). Jego celem jest nagradzanie i upowszechnianie najlepszych przedsięwzięć, projektów i innowacji związanych z nauczaniem i uczeniem się języków obcych.

Aby ubiegać się o przyznanie European Label, wystarczy zgłosić projekt, który powinien mieć wielostronny charakter. Musi spełniać potrzeby edukacyjne w zakresie opanowania języków, a także wykorzystywać dostępne materiały i metody w taki sposób, by stymulowały uczenie się języka. Przykładem może być: wykorzystanie rodzimego mowcy (tzw.

native speaker), uczenie się języka w ramach współpracy miast bliźniaczych (tzw. twin towns) lub instytucji oraz współpraca z lokalnym biznesem.

Ważne jest, aby zgłoszone inicjatywy wnosiły dodatkowe korzyści do dotychczasowych doświadczeń krajowych. Tak, jeśli chodzi o poprawę jakościową w nauczaniu i uczeniu języka, jak i ilościową — można na przykład uczyć się kilku języków, zwłaszcza tych najrzadziej spotykanych. Natomiast zmiany jakościowe wyrażać się mogą zastosowaniem lepszej metodologii nauczania.

Zgłoszone projekty powinny być oryginalne i twórcze. To oznacza, że wcześniej nie były

przez daną grupę uczących się lub nauczających stosowane. Trzeba przy tym pamiętać, że to, co innowacyjne w jednym środowisku, nie musi być takie dla innych.

Podejmowane inicjatywy powinny mieć wymiar europejski, co oznacza, że nauczane języki przybliżą kulturę innych narodów europejskich. Umiejętność posługiwania się któryś z języków europejskich to również kontakty międzynarodowe.

Walorem projektu zgłoszonego do programu European Label powinna być także łatwość przeniesienia i zastosowania metod i sposobów nauczania z jednego kraju do drugiego, jak i w nauczaniu różnych grup wiekowych.

Ogłoszenie konkursu wniosków do European Label następuje w lutym, zaś termin ich składania upływa w czerwcu. Wnioski muszą być sporządzone na komputerze i zmieścić się na dwóch stronach A-4. Zawierać powinny: nazwę projektu, nazwę instytucji i jej adres, nazwisko osoby odpowiedzialnej za projekt, telefon, fax, e-mail, nazwisko dyrektora instytucji, cele projektu (od 50 do 100 słów), datę rozpoczęcia projektu, jak jest on finansowany, jakiego języka lub języków dotyczy projekt, dane dotyczące grupy uczących się w ramach projektu (maksimum 50 słów), opis podjętych działań w ramach realizacji projektu (maksymalnie 100 słów), wyniki jego realizacji (maksymal-

nie 100 słów). We wniosku powinien się znaleźć także zapis dotyczący jego upowszechniania (maksymalnie 100 słów) oraz dodatkowe dane o instytucji realizującej projekt (około 100 słów). Wniosek musi być podpisany przez dyrektora instytucji i koordynatora projektu.

Ocena konkursowych wniosków nastąpi na przełomie lipca i sierpnia, a ogłoszenie wyników we wrześniu. Uroczystość przyznania nagród odbywa się w listopadzie.

Zwycięzcy konkursu otrzymają certyfikat podpisany przez Komisarza Unii Europejskiej do spraw Edukacji i Kultury oraz ministra edukacji narodowej i sportu.

Wnioski należy wysyłać na adres: Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa, z dopiskiem LIN-GUA-EUROPEAN LABEL. Koordynatorem programu jest **Paweł Poszytek**, e-mail: pawel.poszytek@socrates.org.pl

Jak dziś postrzegana jest reforma w środowisku oświatowym? Z tym pytaniem Instytut Badań w Oświacie z Wrocławia zwrócił się do ponad 400 nauczycieli i 200 dyrektorów szkół.

Z raportu autorstwa **Przemysława Tonia** i dr. **Stefana Wlazła** wynika, że reformę programową znacznie częściej pozytywnie postrzegają dyrektorzy (prawie 78 proc. respondentów) aniżeli nauczyciele. Ci ostatni zarzucają jej m. in. zbyt pęd przy wprowadzaniu do szkół, niedostosowanie do możliwości ucznia przeciętnego i słabego, powierzchowność i fasadowość. Pojawiają się także opinie, że wydano na nią sporo pieniędzy i to nie zawsze w sposób rozsądny.

Natomiast i jedni, i drudzy są zgodni co do tego, że reforma zmobilizowała nauczycieli do doskonalenia, wprowadziła nowe koncepcje dydaktyczne, a przede wszystkim znaczną korektę dotychczasowych programów nauczania. W sumie, podkreślają autorzy raportu, ocena reformy programowej wypadła zdecydowanie pozytywnie.

Na pytanie, **co z reformy warto kontynuować**, zdecydowana większość dyrektorów odpowiedziała: odchodzenie od wiedzy encyklopedycznej, odchudzanie programów i rozwój umiejętności uczniów. Postulowali także możliwość ukierunkowywania indywidualnego rozwoju dziecka i samodzielności jego myślenia. Ich zdaniem zachowana powinna być również autonomia nauczycieli i rad pedagogicznych w doborze programów, tworzeniu autorskich programów nauczania oraz wielość podręczników do wyboru. Kontynuować należy również doskonalenie zawodowe zewnętrzne i wewnętrzne nauczycieli, kładąc nacisk głównie na metody aktywizujące ucznia, jak i prezentacje multimedialne. W szerszym niż dotychczas zakresie należy wprowadzać do szkół informatykę.

Nauczyciele w zasadzie zgadzali się z opiniami dyrektorów. Chociaż dla nich najważniejsze były te walory zmian, które wiążą się bezpośrednio z rozwojem ucznia. Mniej przychylnie natomiast ustosunkowali się do swojego doskonalenia, które, ich zdaniem, wymaga zmodyfikowania. Tym bardziej że to oni ponoszą jego koszty.

Dyrektorzy, podobnie jak nauczyciele, dość krytycznie odnieśli się do ścieżek edukacyjnych, wyrażając pogląd, że proponowane w nich treści powinny być realizowane w ramach poszczególnych programów nauczania.

Co warto doskonalić w reformie programowej? Zdaniem dyrektorów przede wszystkim: integrację międzyprzedmiotową, mierzenie jakości pracy szkoły, bloki programowe, ścieżki edukacyjne, ocenianie opisowe uczniów. Nauczyciele na

pierwszym miejscu postawili dalsze doskonalenie na rzecz jakości kształcenia, dalsze modyfikowanie treści programów podręczników.

O ile nauczyciele okazali się bardziej krytyczni wobec ścieżek i bloków przedmiotowych od swych przełożonych, to

zgadzali się z nimi, że trzeba kontynuować prace nad zmianą oceniania w klasach starszych oraz rodzajem informacji zbieranych w mierzeniu pracy szkoły.

Co zdecydowanie należy zmienić w reformie programowej? Ocenianie uczniów na podstawie kryteriów stosowanych przy wystawianiu poszczególnych stopni – odpowiedzieli dyrektorzy. Bardzo nieliczne były natomiast opinie, aby zrezygnować z oceniania opisowego w klasach I-III, głównie ze względu na jego dużą uciążliwość. Znacznie częściej postulat taki formułowali nauczyciele. Krytycznie odnieśli się również do oceny z zachowania wyrażonej w skali cyfrowej. Ich zdaniem, rozbudowane kryteria tej oceny stanowią dokument sztuczny. Zresztą na nadmiar biurokracji w szkole skarżył się średnio co piąty respondent. Wśród nauczycielskich ankiet pojawił się głos wnioskujący o przywrócenie drugoroczności w klasach I-III.

Nauczyciele dość często apelowali o zwiększenie liczby godzin na informatykę, język polski i języki obce, matematykę, fizykę i chemię. Postulowali również rozdzielenie w obecnym przedmiocie sztuka muzyki od plastyki. Pojawiły się propozycje, aby przedmiot sztuka nazwać „kultura z elementami sztuk pięknych” i przeznaczyć na niego więcej godzin. Proponowano też zmniejszenie o jedną godzinę lekcji religii. Wielu nauczycieli postulowało zwiększenie tygodniowego obciążenia uczniów.

Z czego należy się wycofać w reformie programowej? Przede wszystkim z jej opóźniania, ale także ze sprawdzianu po szkole podstawowej, z nadmiernej centra-

lizacji, ochrony nauczycieli słabych, rankingów szkół, zbyt licznych klas, dużych gimnazjów i czwartej godziny wf. Nikt natomiast nie zanegował egzaminów zewnętrznych po gimnazjum.

W ankietach IBO pojawiły się również pytania dotyczące współpracy dyrektorów i nauczycieli z wizytatorami. Okazało się, że zdecydowana większość nauczycieli (prawie 88 proc. respondentów) nie miała z nimi kontaktu od chwili wprowadzenia reformy. Tylko nieco mniej, bo około 80 proc., chciałoby jednak uzyskać od nich

pomoc, doradztwo i wsparcie, zwłaszcza merytoryczne i metodyczne. Natomiast kontakt z wizytatorami mieli prawie wszyscy dyrektorzy. Oczekują od nich zwłaszcza pomocy i doradztwa w rozwiązywaniu swoich problemów.

W opiniach o charakterze ogólnym, dotyczących reformy, najbardziej kontrowersyjny w ocenach dyrektorów okazał się awans zawodowy nauczycieli. I chociaż niektórzy byli zdania, że daje on szansę sukcesu dobrym nauczycielom, to zdecydowana większość podkreślała związaną z tym papierkomanie. Zdarzały się również negatywne wypowiedzi dyrektorów na temat prowadzenia szkół przez samorządy. Przy czym były one formułowane głównie przez dyrektorów szkół wiejskich i pracujących w tym środowisku nauczycieli.

Jeśli chodzi o współpracę z rodzicami, to prawie połowa dyrektorów i jedna czwarta nauczycieli stwierdziła, że po

wprowadzeniu reformy jest ona znacznie lepsza.

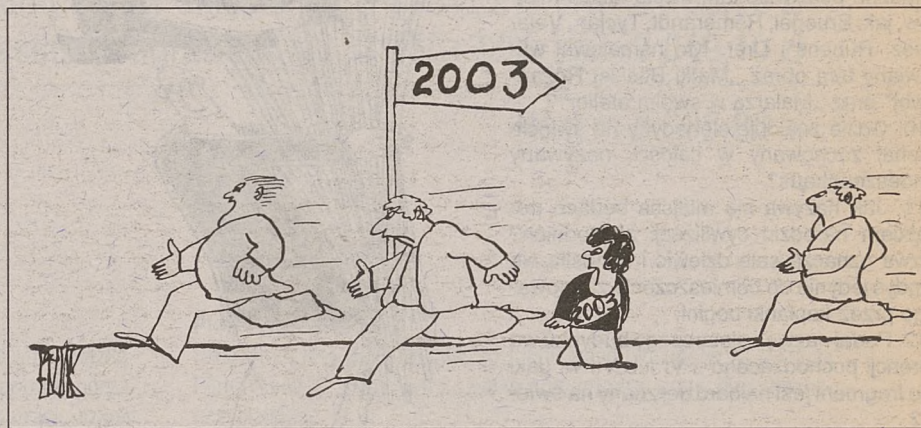
W ankiecie IBO pojawiały się również takie wypowiedzi dyrektorów: reforma spowodowała, że dyrektor siedzi w gabinecie i przerzuca tony makulatury, dać spokojnie pracować szkole, bałagan i ciągłe zmiany przepisów, po przejściu stopni awansu zlikwidować ocenę pracy nauczyciela.

Żaś nauczyciele postulowali: tworzyć klasy według uzdolnień uczniów już w gimnazjach, wzorować inne elementy

reformy programowej, która jako jedyna się powiodła. Pytali także – kto zarobił pieniądze na tak wielu programach nauczania? Pojawiło się również stwierdzenie: armia urzędników ministerialnych i kuratorskich uzasadnia swoje istnienie tysiącami zarządzeń i przepisów, często sprzecznych.

Ankieta IBO była anonimowa, ale można byłą ją również podpisać. Z tej drugiej możliwości skorzystało niecałe 10 proc. nauczycieli i ponad 32 proc. dyrektorów. Rozbieżność opinii na temat reformy programowej powinna z całą pewnością być uwzględniona w dalszych pracach nad wprowadzaniem do szkół zmianami. W edukacji bowiem efekty osiąga się tym większe, im powszechniej akceptowane są działania szkoły, także te reformatorskie.

KRYSZYNA STRUŻYNA



Nadzór nad szkołami w Holandii

WIADOMO CO, JAK I KIEDY

W trosce o efektywność kształcenia, w holenderskich szkołach inspektoraty oświaty na podstawie zebranych spostrzeżeń redagują roczne raporty o jakości, które następnie przesyłają się do ministerstwa. Niezależna zewnętrzna ocena pracy szkoły obejmuje przede wszystkim proces uczenia się i nauczania. W mniejszym zaś stopniu to, jak jest ona zarządzana i zorganizowana. Przy czym, co bardzo ważne, wizyty nadzoru muszą być nie tylko zapowiedziane, ale dokładnie zdefiniowane, tak aby wiadomo było, co i jak będzie przez inspektorów badane. Żaś wyniki ich prac muszą być łatwo dostępne dla wszystkich zainteresowanych, do czego wykorzystuje się między innymi Internet.

Zadania nadzoru, jego kompetencje i stopień zależności od mi-

nisterstwa reguluje prawo. Aby uchronić się od wpływów politycznych, inspekcja ma duży stopień autonomii wobec centrali resortu.

I tak, jeśli chodzi o zewnętrzne badania jakości, Holendrzy zdefiniowali trzy kluczowe obszary pracy szkoły: warunki, procesy i rezultaty. Sformułowano również standardy jakości działalności edukacyjnej szkoły. Jeśli chodzi o edukację podstawową, to ocena dotyczy programów, systemu monitorowania osiągnięć ucznia, klimatu pedagogicznego, planów nauczania i rezultatów kształcenia. Na średnim szczeblu edukacji ocenia się programy, strategie nauczania – uczenia się, rozwoju ucznia, wyniki egzaminów wewnętrznych i zewnętrznych oraz rezultaty kształ-

cenia. Szkolnictwo zawodowe i oświatę dla dorosłych ocenia się tak ze względu na programy, rezultaty kształcenia, jak i dostępność, programy kształcenia praktycznego oraz powiązania oferty edukacyjnej z potrzebami rynku pracy.

W Holandii obowiązują dwie formy nadzoru odpowiedzialnego za przeprowadzanie zewnętrznych badań jakości: Regular School Supervision (RSS) oraz Integral School Supervision (ISS). W pierwszej badanie poprzedzone jest analizą statutu szkoły oraz planów. Przeprowadzane jest w siedzibie inspekcji, a na pobyt wizytatora w szkole wystarcza zwykle jeden dzień. W zależności od rezultatów badań inspekcja może podjąć decyzję o przeprowadzeniu ISS, które

planuje się w cyklu rocznym i przeprowadza na reprezentatywnej grupie szkół w całej Holandii. Wyniki zaś stanowią podstawę do opracowania corocznego raportu o jakości edukacji w państwie.

Po raz pierwszy ISS przeprowadzono w szkołach podstawowych w roku 1997, a od 1999 r. inspekcja we wszystkich tego typu placówkach prowadzi obydwie formy nadzoru, choć przeważa RSS.

W 120 szkołach średnich ewaluację procesu uczenia się i nauczania przeprowadzono po raz pierwszy w 1997 i 1998 roku. W tym ostatnim wprowadzono również tak zwaną „Kartę jakości”. Zawiera ona dane dotyczące efektów pomiaru wewnątrzszkolnego, wyniki sprawności kształcenia, na przykład jaki pro-

cent uczniów kończy dany cykl w terminie, oraz wyniki egzaminów zewnętrznych. W przypadku kształcenia zawodowego system nadzoru został opracowany tak, aby każda instytucja podlegała ocenie w cyklu trzyletnim.

Po zakończeniu badań inspektorat sporządza projekt raportu i przysyła go do szkoły. Zawarta w nim ocena wyrażona jest przez sformułowania: zdecydowana przewaga słabych stron, słabe strony przeważają nad mocnymi, mocne strony przeważają nad słabymi i zdecydowana przewaga stron mocnych. Szkoła ma prawo wnieść zastrzeżenia do zawartych w raporcie ocen, musi je jednak przedstawić na piśmie i to w odpowiednim czasie.

Raport właściwy pisany jest dopiero po zakończeniu procesu uzgodnień między szkołą a inspektorem. W przypadku braku porozumienia zamieszcza się coś w rodzaju protokołu rozbieżności lub inspektor główny zarządzić może ponowne badanie.

KS

W przededniu naszego wejścia do Wspólnoty Państw Europejskich proponujemy w sylwestrową noc krótką podróż po krajach piętnastki. I to bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów. Wystarczy sięć wygodnie w fotelu, wziąć do ręki „Głos Nauczycielski” i... odświeżyć swoją pamięć. A gdy zajdzie potrzeba, sięgnąć do encyklopedii, zajrzeć do atlasu. Ci zaś, którym będzie sprawiało to kłopot, znajdują na naszych łamach poprawne odpowiedzi na pytania przygotowanego quizu.

CO WIESZ O UNII

1. Jak nazywa się największa forteca średniowiecznej Europy i na czyje polecenie ją zbudowano?
2. Na jakich wyspach znajduje się Dun Aengus, najlepiej zachowany prehistoryczny fort w Europie?
3. Na terenie jakiego państwa i w pobliżu jakiego miasta znajduje się miejsce, w którym 18 czerwca 1815 roku stoczono bitwę, która ostatecznie przekreśliła nadzieję Polaków na budowę niepodległego państwa przy pomocy Francji?
4. W Sztokholmie znajduje się muzeum, w którym eksponowane są szwedzkie łupy wojenne, także wywiezione z Polski w XVII w., między innymi 15-metrowej długości fryz przedstawiający wjazd orszaku weselnego Zygmunta III Wazy do Krakowa. Podaj nazwę tego muzeum.
5. W roku 1550 założono miasto Helsinki. Podaj nazwisko osoby bezpośrednio związanej z tym wydarzeniem.
6. W północnej części Luksemburga znajduje się miasteczko Vianden, będące bazą wypadową w luksemburskie Ardeny. Muzeum jakiego wielkiego pisarza się tu znajduje?
7. Które miasto holenderskie stało się sławne po podpisaniu europejskiego traktatu zjednoczeniowego?
8. Kto rozstawił miasto Tomar, usytuowane nad rzeką Naba w Portugalii?
9. W wiedeńskim Neue Hofburg — Nowym Zamku mieści się Muzeum Historii Sztuki. Można podziwiać tam dzieła takich mistrzów, jak: Bruegel, Rembrandt, Tycjan, Velazquez, Rubens i Drer. Kto namalował wystawiany tam obraz „Matki Boskiej Różańcowej” oraz „Malarza w swoim atelier”?
10. Gdzie znajduje się jedyny na świecie arsenał zachowany w całości, nazywany Landeszeughaus?
11. Jak nazywa się miejsce będące początkiem narodzin cywilizacji zachodnich? Nazwa oznacza salę dziewic i odnosiła się niegdyś jedynie do pomieszczenia zajmowanego przez kapłanki bogini.
12. Podaj nazwę najstarszego budynku we Florencji pochodzącego z VI lub VII w. Jaki jego fragment jest najbardziej znany na świecie?
13. Gdzie znajduje się zegar z XIV w. pokazujący datę świąt kościelnych aż do 2019 roku?
14. Gdzie znajduje się kościół Św. Michała z XVI w., symbol zwyczajstwa katolicyzmu nad luteranizmem?

15. Gdzie znajduje się pierwsze wydanie Don Kichota i Biblia w języku cygańskim?
16. Podaj miasto i twórcę astronomicznego zegara świata. Jego kalendarz obejmuje 570 tys. lat, budowany był przez 27 lat.
17. Podaj poprawną nazwę w języku angielskim Opactwa Westminster, którego początek datuje się na XIII wiek. Jaką pełni ono dziś funkcję i jakie zgromadzenie je założyło?
18. W którym roku i gdzie wybuchło powstanie wielkanocne?
19. W jakim mieście Belgii obradują komisje Parlamentu Europejskiego i gdzie znajduje się siedziba Głównej Kwatery NATO?
20. W jakim mieście znajduje się najstarszy uniwersytet w Skandynawii, w jego bibliotece jest wiele cennych rękopisów, między innymi srebrna Biblia z VI w.?
21. Na terenie Finlandii porzucane są jeziora, podaj ich ogólną liczbę (pomylić się można o 10 tys.).
22. Gdzie znajdują się zwłoki Jana Ślepego — pierwszego księcia Luksemburga?



POLSKA-UE

KALENDARIUM NEGOCJACJI

- 1988 r.** — Nawiązanie stosunków dyplomatycznych; rozpoczęcie negocjacji w sprawie umowy o handlu i współpracy gospodarczej.
- 1989 r.** — Przyznanie Polsce i Węgrom pomocy ekonomicznej w ramach programu PHARE; — Utworzenie misji RP przy Wspólnocie Europejskiej w Brukseli; — Podpisanie umowy w sprawie handlu oraz współpracy gospodarczej.
- 1990 r.** — Złożenie w Brukseli wniosku o rozpoczęcie negocjacji w sprawie umowy o stowarzyszeniu ze wspólnotami europejskimi; — Utworzenie przedstawicielstwa wspólnot europejskich w Polsce
- 1991 r.** — Podpisanie układu europejskiego i umowy przejściowej regulującej do czasu wejścia w życie Układu Europejskiego — stosunki handlowe między stronami układu.
- 1992 r.** — Wejście w życie umowy przejściowej i ratyfikacji Układu Europejskiego przez prezydenta RP.
- 1993 r.** — Polska uzyskuje status partnera stowarzyszonego w Unii Europejskiej.
- 1994 r.** — Minister spraw zagranicznych RP składa oficjalny wniosek o członkostwo Polski

- w Unii Europejskiej (na podstawie artykułu Traktat o Unii Europejskiej).
- 1995 r.** — Parlament RP przyjmuje ustawę, powołując Komisję Integracji Europejskiej. Rozporządzeniem Rady Ministrów zniesiony zostaje Urząd Pełnomocnika Rządu do spraw Integracji Europejskiej oraz Pomocy Zagranicznej.
- 1997 r.** — Rada Ministrów RP przyjmuje narodową strategię integracji;
- Na szczycie Unii w Luksemburgu zapada decyzja o rozpoczęciu procesu rozszerzenia UE o kraje Europy Środkowo-Wschodniej oraz Cypru.
- 1998 r.** — Komisja Europejska przedstawia harmonogram działań dostosowujących Polskę do poszczególnych sektorów jednolitego rynku;
- Rada Ministrów przyjmuje narodowy program przygotowania do członkostwa w Unii Europejskiej. W dokumencie tym wyznaczono kierunek działań dostosowawczych Polski oraz harmonogram ich realizacji do roku 2002.
- 1999 r.** — Podczas posiedzenia Rady Europejskiej w Berlinie osiągnięto porozumienie w sprawie

- Agencji 2000, w tym finansów UE na lata 2000—2006, reformy wspólnej polityki rolnej oraz funduszy strukturalnych;
- Na kolejnych konferencjach międzyrządowych (uczestniczą w nich szefowie państw członkowskich i delegacja kraju kandydującego) negocjowane są kolejne obszary integracji Polski z UE;
- 11 państw Unii Europejskiej wprowadza wspólną walutę euro. Funkcjonuje ona bezgotówkowo.
- 2000 r.** — Szczyt w Nicei uchwala projekt nowego traktatu reformującego UE i umożliwiającego rozszerzenie Unii o kraje Europy Środkowo-Wschodniej, Cypr i Maltę.
- 2001 r.** — Irlandczycy odrzucają w referendum Traktat z Nicei, pojawia się realna groźba odwołania w czasie rozszerzenia Unii o Polskę i inne kraje kandydujące.
- 2002 r.** — Polskie elity polityczne i kulturalne zwracają się z apelem do obywateli Irlandii o przyjęcie postanowień nicejskich w drugim referendum. Irlandczycy przyjmują Traktat reformujący Unię;
- Na szczycie w Kopenhadze 10 państw kandydujących, w tym Polska, zakończyły negocjacje.
1. Tower of London — zbudowano ją z rozkazu Wilhelma Zdobywcy.
2. Wyspy Aran położone są w odległości 25 km od Wybrzeży Galway. Bogate w pamiątki minionych wieków. Dużo tu starych fortów, np. Dun Aengus z I w. p.n.e. Z jego szczytu można podziwiać Atlantyk.
3. Waterlooleży 18 km na południe od Brukseli.
4. Muzeum Nordyckie.
5. Miasto założone w 1550 roku król Szwecji Gustaw Waza jako ośrodek konkurencyjny dla Rewla (obecnie Tallin).
6. W latach 1862—1871 mieszkał tutaj Wilk-Hugo. Obecnie znajduje się jego muzeum.
7. Maasticht.
8. Zakon templariuszy. Pojawili się on w mieście w XII w. Pomógł królowi Don Alfonsowi Henriquesowi wygrać Maurów. W XIV w., gdy zakon był prześladowany w Europie, Tomar stał się jego główną kwaterą. Zakonnicy wspierali finansowo wyprawy żeglarskie. W 1312 roku zakon został rozwiązany. Jego członkowie musieli się włączyć w struktury Zakonu Chrystusowego.
9. „Matka Boska Różańcowa” Caravaglia oraz obraz Vermeera „Malarz w swoim atelier”.
10. W Grazu. W XVII w. bardzo często teren wokół tego miasta najeżdżane były przez Turków. Dlatego mieszczanie ufundowali specjalny arsenał Landeszeughaus.
11. Partenon wzniesiony w latach 447—438 p.n.e. przez architektę Iktinosa i budowniczego Kallikratesa. Niegdyś jego wnętrze wiozłyby wspierały posąg Ateny Parthenos (dziewicy).
12. Baptysterium. Pochodzi z VI lub VII w. słoniowej.
13. W Lyonie, w katedrze St. Jean.
14. W Monachium.
15. Palacio Real — projekt oparto częściowo na niezrealizowanym planach budowy Luwru.
16. Kopenhaga. Zegar Świata autorstwa Jensena Olsena.
17. Westminster Abbey (Opactwo Westminsterskie). Obecnie pełni funkcję nekropolii. Tu-łaj składano doczesne szczątki monarchów oraz sławnych i zasłużonych dla korony brytyjskiej ludzi. W muzeum Opactwa znajdują się drewniane, woskowe lub gipsowe podobizny władców.
18. W Dublinie w 1916 roku.
19. W Brukseli.
20. Uppsala. Tutaj także odbywały się koronacje królów szwedzkich. Uppsala słyła też z najstarszego uniwersytetu w Skandynawii, założonego w 1477 roku.
21. Jezior jest aż 60 tys.
22. W Luksemburgu, w katedrze Notre-Dame z XVII w.

Odpowiedzi

UNIJNY SŁOWNICZEK

Języki urzędowe — W Unii Europejskiej języki narodowe państw jej członków uznawane są za urzędowe. Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich, jak i wszystkie dokumenty Parlamentu Europejskiego są publikowane, tłumaczone właśnie w językach urzędowych. Również debaty komisji parlamentarnych oraz sesje plenarne są jednocześnie tłumaczone na te języki. W praktyce jednak część dokumentów roboczych jest zazwyczaj redagowana po francusku i angielsku, ponieważ te języki znają prawie wszyscy urzędnicy unijni. Posiedzenia Trybunału Sprawiedliwości odbywają się tylko w języku francuskim. Europejskie Centrum Tłumaczeń dla potrzeb Unii ma swą siedzibę w Luksemburgu.

Komisja Integracji Europejskiej (KIE) — Powołano go w Polsce w 1996 roku. Do tego czasu istniało Biuro do spraw Integracji Europejskiej i Pomocy Zagranicznej. KIE jest naczelnym organem państwowym. Do jego zadań należy inicjowanie i organizowanie prac służących integracji Polski ze wspólnotami europejskimi, głównie w sferze gospodarczej i prawnej.

Konstytucja Unii Europejskiej — Obecnie dyskutuje się nad przygotowaniem traktatu konstytucyjnego UE, który powstałby z woli wszystkich państw będących jej członkami, dotyczącego podstawowych struktur integracyjnych i podziału kompetencji między nimi. Unia nie ma charakteru organizmu państwowego, bowiem ma strukturę ponadnarodową i trudno odnieść do niej pojęcie konstytucji funkcjonujące w poszczególnych państwach.

PHARE (Polsko-Węgierska Pomoc w Przebudowie Gospodarki) — Program ten powołała grupa siedmiu najbardziej uprzemysłowionych państw świata oraz przedstawiciele komisji wspólnot europejskich w 1989 roku. Miał on wesprzeć reformy przeprowadzane w Polsce i na Węgrzech. W latach 1990—1993 Polska w ramach programu PHARE otrzymała bezwrotną pomoc w wysokości 828,8 mln ecu, z czego na edukację, naukę i szkolenia przeznaczono około 120 mln ecu. W latach 1995—1997 Polska otrzymała dalsze wsparcie w wysokości 208 mln ecu, z czego 35 mln na reformę nauczania i studia europejskie (w ramach programu TEMPUS).

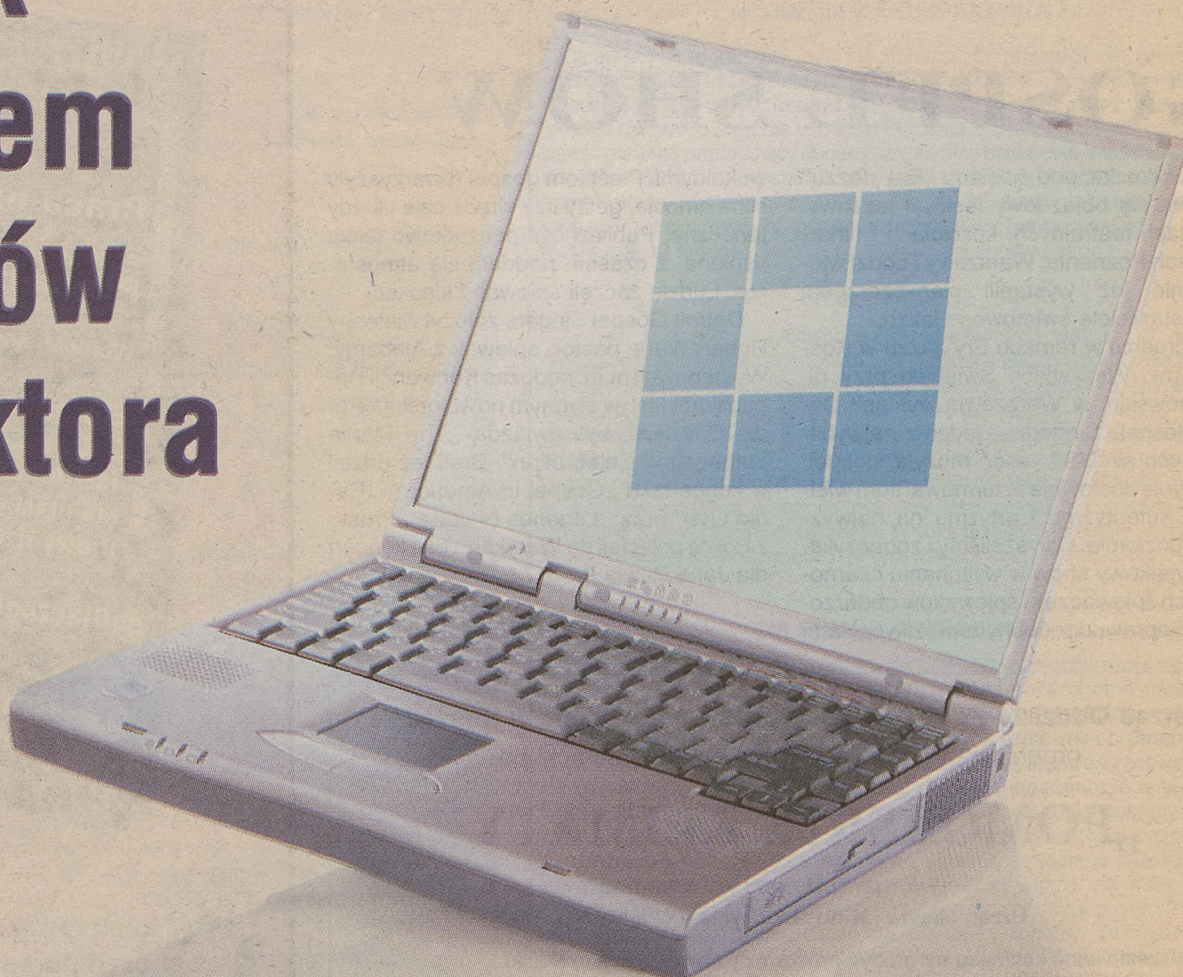
Prawo jazdy — Od 1996 roku zaczęła obowiązywać dyrektywa dotycząca europejskiego prawa jazdy. Uzyskuje się je na takich samych zasadach i, wydawane w jednym kraju UE, obowiązuje we wszystkich pozostałych państwach członkowskich.

Rada Europejska — Jest centrum inicjatyw politycznych UE oraz organem arbitrażowym w sprawach spornych nierozwiązanych przez Radę Unii. Jej obrady odbywają się pod przewodnictwem jednego z państw co pół roku. Przyjęte przez Radę wnioski końcowe są przedmiotem długich rokowań między delegacjami państwowymi i stanowią polityczne podłoże dla prac jej wyspecjalizowanych organów.

Ruch Europejski — Grupuje szesnastcie narodowych komitetów i dwaście stowarzyszeń, między innymi Europejskie Stowarzyszenie Nauczycieli (AEDE), Europejską Unię Chrześcijańsko-Demokratyczną (UEDC), Stowarzyszenie Dziennikarzy Europejskich (AJE).

Schengen — Miejsce w Luksemburgu, gdzie w 1985 roku podpisano konwencję o zniesieniu kontroli granicznej i ustanowieniu ścisłej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa oraz imigracji. W 1991 roku grupa z Schengen (należąco do niej 12 państw unijnych) rozpoczęła negocjacje z rządem polskim dotyczące zniesienia wiz dla obywateli polskich.

Notebook z zestawem programów dla dyrektora szkoły



w promocyjnej cenie
6 350 zł (brutto)

Ceny bez promocji:

Komputer w sklepie	3 899+22% VAT=4 756,78 zł
Zestaw programów	3 155+22% VAT=3 849,10 zł

Razem 8 605,88 zł

Komputer:

ADAX MOBILE C1200X20,
Celeron 1,2 GHz,
128 MB RAM,
dysk 20 GB,
CD ROM,
FDD,
karta sieciowa,
modem,
ekran TFT 14,1",
Windows XP Home PL,
dwuletnia gwarancja,
bezpłatny serwis
w trzecim roku.
Torba gratis.

Arkusze organizacyjny 2000+

Program służący do przygotowania projektu organizacyjnego szkoły. Oprócz wydrukowania tradycyjnej płachty arkusza potrafi sporządzić wiele zestawień pozwalających analizować organizację szkoły oraz precyzyjnie określać koszty wynikające z ustalonego przydziału obowiązków. Sprawdzony w tysiącach szkół różnych typów.

Plan lekcji 2000+

Program o 12-letniej tradycji, który wspomaga układanie planu lekcji. Wykorzystywany jest w tysiącach placówek – od niewielkich szkół wiejskich do wielozmianowych zespołów szkół z dużą liczbą zajęć prowadzonych w grupach (w tym także międzyoddziałowych).

Księga zastępstw 2000+

Program umożliwiający planowanie zastępstw i rozliczanie godzin nadwymiarowych nauczycieli. Drukuje informacje o zastępstwach i publikuje je w Internecie. Tworzy miesięczne zestawienia zastępstw i godzin nadwymiarowych. Na podstawie przygotowanych zestawień pozwala analizować powody i skutki nieobecności nauczycieli.

Plan dyżurów 2000+

Program, który na podstawie rozkładu zajęć ułożonego za pomocą Planu lekcji 2000+ pozwala szybko przygotować grafik dyżurów nauczycielskich.

Ocenianie opisowe 2000+

Program ułatwiający przygotowanie wszelkich ocen opisowych, np. oceny pracy nauczyciela. Użytkownik może stosować gotowe schematy oceniania (wykorzystywać dołączone do programu lub pobrane z internetowej biblioteki), a także tworzyć własne – idealnie dopasowane do specyficznych potrzeb.

Prawo w oświacie

Program udostępniający kompletny zbiór tekstów jednolitych aktów prawnych przydatnych w oświacie. Zawiera wiele mechanizmów wygodnego wyszukiwania, orzecznictwo sądowe oraz zbiór komentarzy przygotowany przez specjalistów od prawa oświatowego. Pozwala odtworzyć aktualny stan prawny na dowolny dzień po 1 stycznia 1998.

ul. Kazimierska 15, 51-657 Wrocław
tel. (0-71) 348 01 01, faks 348 01 03
www.vulcan.edu.pl, vulcan@vulcan.edu.pl



VULCAN
ZARZĄDZANIE OŚWIATĄ

Publiczność zgromadzoną na jedynym w Polsce koncercie zespołu Detroit Gospel Singers poraził autentyzm, widowiskowość, a jednocześnie perfekcyjne wykonanie standardów jazzowych i gospel.

GOSPEL SHOW

Od kilku lat pod hasłem „Era Jazzu” odbywa się objazdowy festiwal jazzowy. W salach teatralnych, kościołach i filharmoniach Poznania, Warszawy i Łodzi wielokrotnie już wystąpili pierwszorzędni przedstawiciele światowego jazzu.

W grudniu w ramach Ery Jazzu w Kościele pw. Wszystkich Świętych przy pl. Grzybowskim w Warszawie wystąpił Detroit Gospel Singers — jeden z najwybitniejszych w USA chór muzyki gospel. Świątynię dosłownie szturmował tłum wielbicieli autentyzmu i artysty na najwyższym poziomie. Usłyszeliśmy i zobaczyliśmy wyjątkowy show w wykonaniu czarnoskórych śpiewaczek i śpiewaków obdarzonych nieprawdopodobnymi możliwościami

wokalnymi. Pieśniami gospel towarzyszyły silne emocje, gesty czy wręcz całe układy taneczne. Publiczność początkowo lekko uśpiona, z czasem poddała się atmosferze. Ludzie zaczęli śpiewać i klaskać.

Detroit Gospel Singers założył wielebny Robert Ware, pastor-śpiewak z Alabamy. Występowali m.in. podczas Konwencji Republikańskiej, w słynnym nowojorskim Radio City Hall, byli gwiazdą „The Martin Luther King Celebration”. Brali też udział w koncertach „Gospel in America”, „Radio Live” oraz „Legends of Jazz”. Prosto z Polski polecili do Watykanu dać koncert dla Jana Pawła II.

BEATA IGIELSKA

Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Koszalinie organizuje VII Ogólnopolski Konkurs Literacki pn.

„POMORSKIE KLIMATY”

Współorganizatorami konkursu są:
Urząd Miasta i Klub Nauczyciela w Koszalinie

Uczestnikami konkursu mogą być pracownicy oświaty z całej Polski.

Warunkiem uczestnictwa jest przesłanie pod adresem Zarządu Oddziału ZNP, ul. Zwycięstwa 119, 75-601 Koszalin w terminie do 20 kwietnia 2003 roku 5 wierszy, które dotychczas nie były publikowane.

Utwory na konkurs — sygnowane godłem i przepisane na maszynie — należy składać w 5 egzemplarzach. W oddzielnej zaklejonej kopercie oznaczonej godłem autor powinien podać imię i nazwisko, dokładny adres domowy oraz adres placówki, w której pracuje.

Utwory konkursowe oceni jury powołane przez Zarząd Oddziału ZNP w Koszalinie. Jury przyzna nagrody i wyróżnienia, których wysokość uzależniona będzie od uzyskanych środków finansowych.

Przewiduje się, że wręczenie nagród i wyróżnień nastąpi podczas uroczystości z okazji DNI KOSZALINA, tj. w III dekadzie maja 2003 r. O terminie podsumowania laureaci zostaną powiadomieni.

WYDAWNICTWO BOHDANA ORŁOWSKIEGO PROPONUJE

Poradnik dyrektora i księgowego szkoły

Kompletna wiedza prawna dotycząca zarządzania placówką oświatowo-wychowawczą.

KSIĄŻKA jedyna na polskim rynku tak obszerna i zawsze aktualna, 4 tomy, ponad 900 luźnych kartek pozwalających na okresową aktualizację treści. **PROGRAM KOMPUTEROWY** wersja Windows NT/95/98 na CD. Użytkownicy programu płacą tylko za aktualizację.

Opracowanie zawiera: 380 jednolitych tekstów obowiązujących ustaw, rozporządzeń, zarządzeń, wykładnie MEN, komentarze autorskie, 450 haseł tak dobranych, że obejmują całość zagadnień związanych z zarządzaniem oświatą, 250 wzorów druków, umów, regulaminów, całość uzupełniona obszernym indeksem, spisem druków, indeksem aktów prawnych...

Książkę lub program wykorzystuje 12 000 placówek. Baza danych od ponad 10 lat jest systematycznie aktualizowana.

Program lub książkę można zamówić pisemnie lub telefonicznie u wydawcy.

Autorzy publikacji odpowiadają klientom na każde szczegółowe pytanie dotyczące zarządzania placówką oświatowo-wychowawczą.

Podręcznik dla nauczycieli stażystów, kontraktowych i mianowanych

Kompletna wiedza prawna potrzebna: nauczycielowi stażysty, kontraktowemu i mianowanemu, opiekunowi stażu, członkowi komisji kwalifikacyjnej (egzaminacyjnej).

Opracowanie zawiera: akty prawne, komentarze autora.

Całość napisana kompetentnie, przystępnie i czytelnie — uzupełniona indeksem oraz spisem metryk wykorzystanych aktów prawnych.



Zamówienia: Wydawnictwo Programowanie Komputerów
05-510 Konstancin-Jeziorna, ul. Batoro 16/6, P.O. Box 43,
tel.: (0-22) 756 42 73, fax: (0-22) 754 03 93.



TABLICE WYNIKÓW

sportowych na każdą halę
Ceny od 2400 zł

— koszty transportu i montażu 0 zł!
Wymiary od 86x62 cm do 11x3 m
Profesjonalna obsługa wszystkich gier halowych, rewelacyjna niezawodność, Ponad 500 instalacji, w tym w 9 klubach ekstraklasy koszykówki mężczyzn.

DZWONKI SZKOLNE

sterowniki programowalne
zegary korytarzowe
melodie przez radiowęzeł itd.
ESK mgr inż. Stanisław Gardynik
05-090 Raszyn, Olszowa 68
Tel./fax (0-22) 720-22-20
http://www.esk.com.pl

Tablice

Rozkładu Zajeć
korkowe i magnetyczne
Tablice Szkolne:

zielone, białe,
aulowe,
ogłoszeniowe — teksty i korkowe
realizacja indywidualnych zamówień

P.W. KWAK
Kozewo 83 83-304 Przodkowo
tel: 0x58 681-97-08
www.kwak.pl e-mail: kwak@kwak.pl

Wyprawka Maturzysty

Jak odnieść sukces

Wieloletnie doświadczenia w pracy z młodzieżą, aby osiągnąć sukces w życiu, w szkole, w zawodzie, w życiu społecznym. Wyprawka Maturzysty to poradnik dla absolwentów szkół średnich, który pomoże im w wyborze drogi, którą chcą podjąć.

Praca na jutro

Najbardziej szanowne na rynku jest to, co jest dobre dla nas. Wiele jest ludzi, którzy nie wiedzą, jak znaleźć pracę, która będzie dla nich satysfakcjonująca. Wyprawka Maturzysty to poradnik, który pomoże im w wyborze drogi, którą chcą podjąć.

Pieniądże na start

Wieloletnie doświadczenia w pracy z młodzieżą, aby osiągnąć sukces w życiu, w szkole, w zawodzie, w życiu społecznym. Wyprawka Maturzysty to poradnik dla absolwentów szkół średnich, który pomoże im w wyborze drogi, którą chcą podjąć.

Wolność gospodarcza

Wieloletnie doświadczenia w pracy z młodzieżą, aby osiągnąć sukces w życiu, w szkole, w zawodzie, w życiu społecznym. Wyprawka Maturzysty to poradnik dla absolwentów szkół średnich, który pomoże im w wyborze drogi, którą chcą podjąć.

Elementarz podatnika

Wieloletnie doświadczenia w pracy z młodzieżą, aby osiągnąć sukces w życiu, w szkole, w zawodzie, w życiu społecznym. Wyprawka Maturzysty to poradnik dla absolwentów szkół średnich, który pomoże im w wyborze drogi, którą chcą podjąć.

Jak rozliczać CIT

Wieloletnie doświadczenia w pracy z młodzieżą, aby osiągnąć sukces w życiu, w szkole, w zawodzie, w życiu społecznym. Wyprawka Maturzysty to poradnik dla absolwentów szkół średnich, który pomoże im w wyborze drogi, którą chcą podjąć.

Kto płaci podatek VAT

Wieloletnie doświadczenia w pracy z młodzieżą, aby osiągnąć sukces w życiu, w szkole, w zawodzie, w życiu społecznym. Wyprawka Maturzysty to poradnik dla absolwentów szkół średnich, który pomoże im w wyborze drogi, którą chcą podjąć.

Barwy trzeciego sektora

Wieloletnie doświadczenia w pracy z młodzieżą, aby osiągnąć sukces w życiu, w szkole, w zawodzie, w życiu społecznym. Wyprawka Maturzysty to poradnik dla absolwentów szkół średnich, który pomoże im w wyborze drogi, którą chcą podjąć.

Dlaczego warto się uczyć?

Wieloletnie doświadczenia w pracy z młodzieżą, aby osiągnąć sukces w życiu, w szkole, w zawodzie, w życiu społecznym. Wyprawka Maturzysty to poradnik dla absolwentów szkół średnich, który pomoże im w wyborze drogi, którą chcą podjąć.

Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej
Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości
2002

O to pierwszy z dziesięciu numerów „Wyprawki Maturzysty”, czyli poradnika dla absolwentów szkół średnich wydany przez Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej.

Jakie informacje znajdziecie Państwo w „Wyprawce Maturzysty”?

- jak szukać pracy i zdobyć doświadczenie zawodowe,
- wszystko o zakładaniu własnej firmy,
- czym jest wolontariat,
- jak pokierować swoim wykształceniem.

„Wyprawka Maturzysty” pomoże w przygotowaniu młodzieży do wejścia na rynek pracy!

- jest napisana zrozumiałym językiem,
- aktualna pod względem stanu prawnego,
- ozdobiona kolorową infografiką i ilustracjami.

Życzymy sukcesów w pracy z maturzystami!

DROBNE

Polecam sztandary szkolne i projekty, szybko, tanio. 60-349 Poznań, Ostroroga 21, tel/fax 0.61-867-40-02

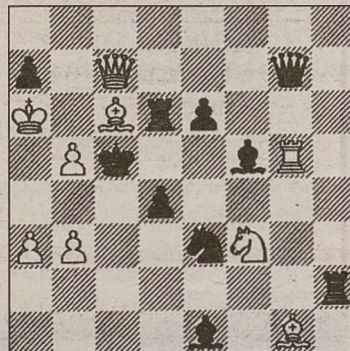
Mianowana nauczycielka wychowania fizycznego z ukończonymi studiami podyplomowymi w zakresie finansów i bankowości oraz wiedzy o życiu seksualnym człowieka — poszukuje pracy z mieszkaniem. Telefon kontaktowy: 0606-478053

33-letni pedagog opiekuńczo-wychowawczy podejmie pracę w zawodzie (Kraków lub Tarnów). Tel. 014 6632335.

GRAWEROWANE GWOŹDZIE DO SZTANDARÓW SZKOLNYCH JUŻ OD 7 zł BRUTTO OKUCIA I DRZEWCZE — WYSYŁKOWO 0 (prefix) 34 365-22-77 Fax (034) 362-97-27

SZACH KRÓLOWI

pod redakcją
BOGDANA
KUSIŃSKIEGO
Zadanie nr 1



Mat w dwóch posunięciach

Białe: Ka6, Hc7, Wg5, Wh4, Gc6, Gg1, Sf3, a3, b3, b5
Czarne: Kc5, Hg7, Wd6, Wh2, Ge1, Gf5, Se3, a7, d4, e6

Rozwiązanie zadania prosimy nadsyłać w terminie 14-dniowym pod adresem redakcji.

FESTIWAL GIER SUWAŁKI 2003

REGULAMIN VIII NAUCZYCIELSKIEGO FESTIWALU HALOWYCH GIER ZESPOŁOWYCH

6—9 lutego 2003 r. w Suwałkach odbędzie się VIII Nauczycielski Festiwal Halowych Gier Zespołowych w piłce siatkowej, koszykowej i nożnej.

Jego organizatorem jest Oddział Związku Nauczycielstwa Polskiego w Suwałkach wspólnie z Okręgiem Podlaskim ZNP.

Przyjazd uczestników festiwalu w dniu 6 lutego 2003 r. do godz. 19.00 do Bursy Szkolnej, ul. Szkolna 2 (boczna ul. Sejneńskiej) w Suwałkach (miejsce zakwaterowania).

W festiwalu startować mogą zespoły składające się z pracowników placówek oświatowych zatrudnionych nie mniej niż na 1/2 etatu.

Zgłoszenia należy przesyłać do Zarządu Oddziału ZNP w Suwałkach pod adresem: Związek Nauczycielstwa Polskiego, Zarząd Oddziału, ul. Kościuszki 120, 16-400 Suwałki. Termin składania zgłoszeń upływa 20 stycznia 2003 r.

Każdy zespół do zgłoszenia załącza:

- imienną listę zawodników potwierdzoną przez jednostkę administracji oświatowej lub organizację ZNP lub innego związku zawodowego działającego w oświacie,
- kserokopię dokumentu potwierdzającego dokonanie przelewu pełnej kwoty za uczestnictwo w festiwalu,
- adres i telefony kontaktowe kierownika (kapitana) drużyny.

Koszt uczestnictwa jednej osoby wynosi 180 zł, należy je przekazać na konto: **PBK SA O/Suwałki 11101532-401530000788 Dom Nauczyciela ZNP Suwałki** z dopiskiem: FESTIWAL do dnia 20 stycznia 2003 r. (termin ostateczny). Po otrzymaniu zgłoszenia z pełną dokumentacją i wpłatą organizator przesyła pod adresem kierownika (kapitana) drużyny potwierdzenie udziału w festiwalu.

Organizator zapewnia: zakwaterowanie, wyżywienie, obsługę sędziowską, puchary, dyplomy i nagrody rzeczowe oraz:

karczmę piwną w dniu 7 lutego 2003 r.

bal sportowca w dniu 8 lutego 2003 r. (stroje wieczorowe).

Uwaga: Za każdego zgłoszonego zawodnika nieobecnego na festiwalu organizator pobiera opłatę manipulacyjną w kwocie 50 zł, jeżeli nie zgłoszono nieobecności na piśmie na 14 dni przed festiwalem oraz całą kwotę wpłaty w przypadku nie-

przybycia drużyny na festiwal.

Kontakt z organizatorem:

- tel./fax: 0(...)87 566 60 28, od poniedziałku do piątku w godz. 9.00—16.00 (także automatyczna sekretarka),
- e-mail: brzez@post.pl

Wzór zgłoszenia

ZGŁOSZENIE UDZIAŁU W VIII NAUCZYCIELSKIM FESTIWALU HALOWYCH GIER ZESPOŁOWYCH SUWAŁKI 2003 (dane konieczne)

1. Kto zgłasza (pełna nazwa i adres jednostki oświatowej, organizacji, stowarzyszenia itp.)
2. Liczba drużyn:
piłki siatkowej
żeńskich —
męskich —
piłki koszykowej:
żeńskich —
męskich —
piłki nożnej:
męskich —
3. Ekipa liczyć będzie łącznie ... osób, w tym kobiet —
mężczyzn —
4. Imienny wykaz członków ekipy.
5. Dane kierownika (kapitana) ekipy: imię i nazwisko, adres do korespondencji, telefon, ew. e-mail.
6. Potwierdzenie ww. danych dokonane przez organ administracji oświatowej, Oddział ZNP lub inny związek zawodowy działający w oświacie.
7. Podpis kierownika (kapitana) ekipy.

Oświata — bliżej i dalej

MŁODZIEŻ Z PERSPEKTYWĄ

Dzięki temu programowi udało się zmniejszyć o prawie 30 tys. bezrobocie wśród młodzieży. Przeciętnie liczba bezrobotnych jest o połowę mniejsza niż wynosi średnia w innych krajach UE. Rządowy program przeznaczony jest głównie dla osób, które nie ukończyły 25 roku życia. Ułatwia im znalezienie pracy, oferując pracodawcy dodatek wypłacany przez dwa lata w wysokości od 40 do 60 proc. wynagrodzenia, jakie otrzymują młodzi ludzie. Firmy przemysłowe zainteresowane są także studenckimi praktykami, przede wszystkim inżynierskimi, przyrodniczymi, rolniczymi i leśnymi. Z reguły trwają one 12 tygodni i korzyści z nich są dla obydwu stron.

NOWE ZAWODY

W tym roku do niemieckich szkół zawodowych weszło 19 nowych kierunków kształcenia zawodowego. W ostatnich latach zaktualizowano ich 43 i wprowadzono 10 całkowicie nowych profili kształcenia. Najpopularniejszymi wśród chłopców kierunkami kształcenia są: mechanik samochodowy, malarz i lakiernik; elektryk, stolarz, sprzedawca. Dziewczęta zaś interesują się głównie zdobywaniem zawodu: pracownika biurowego, sprzedawczyni, fryzjerki, asystentki lekarza i asystentki dentysty. Nauka zawodu w systemie dualnym z reguły trwa trzy lata, jednak co czwarty uczeń przerywa ją i nie otrzymuje dyplomu. W roku ubiegłym w sumie w szkołach zawodowych pustkami świeciło 25 tys. miejsc.

Za „Deutschland”

KS

NA POMOC CHŁOPCOM

O odmiennym podejściu do edukacji dziewcząt i chłopców mówi się coraz częściej. W Australii szkoły, które tworzą nowatorskie programy nauczania chłopców, otrzymują na ten cel dodatkowe fundusze. Minister edukacji, Brendan Nelson, oświadczył, że 30 najlepszych placówek dostanie ekstra dotacje na rozwój tych programów. Jednocześnie zostaną one zobligowane do udzielania pomocy innym szkołom, chcącym uczestniczyć w tej akcji. Minister edukacji zapowiedział, że rząd będzie monitorował postępy chłopców w nauce, przeprowadzane będą różnego rodzaju testy i kontrole. Kroki te zostały podjęte po przeanalizowaniu raportu z zeszłego miesiąca poświęconego właśnie edukacji chłopców. Zmniejszającą się stale liczbą mężczyzn nauczycieli (jest ich 46 proc. w szkołach podstawowych i 21 proc. w gimnazjach) ma fatalne skutki dla edukacji chłopców. Twórcy raportu zalecają prowadzenie takich działań promocyjnych, które zachęciłyby mężczyzn do podejmowania zawodu nauczyciela oraz szkolenie nauczycielek i uświadamianie im istotnych różnic w podejściu do edukacji dziewcząt i ich kolegów.

NIE DALEKO PADA JABŁKO OD JABŁONI

Badania przeprowadzone przez UNICEF wykazały, że w Niemczech dzieci, których rodzice mają niskie wykształcenie, dużo rzadziej decydują się na podjęcie studiów niż ich koledzy z podobnych rodzin w 18 z 24 badanych krajów wysoko rozwiniętych. UNICEF skrytykował także niemiecki system wyznaczania ścieżek edukacyjnych (akademickich czy zawodowych) i decydowania o przyszłym wykształceniu 9-10 letnich dzieci. Edukatorzy dokonując wyboru, często nie opierają się na predyspozycjach uczniów oraz ich wrodzonych zdolnościach i zainteresowaniach. Stąd w przyszłości pojawiają się kłopoty w nauce, zniechęcenie i ogólne niezadowolone z podjętego kierunku studiów. Drugą sprawą, którą UNICEF krytykuje, jest brak lub też małe wsparcie dla tych studentów, którzy nie mogą nadażyć za swoimi zdolniejszymi kolegami. Zostają oni po prostu w tyle i nie mają gdzie szukać pomocy.

Za „The Australian”, „Frankfurter Allgemeine Zeitung” — Germany

NIKA



„NAUKA”
STUDIO FILMÓW
EDUKACYJNYCH

00-654 WARSZAWA
ul. Śniadeckich 17
tel./fax (22) 621-98-65
tel. (22) 621-96-42
www.nauka.waw.pl
e-mail: sfe@nauka.waw.pl

OFERUJE KASETY MAGNETOWIDOWE VHS Z FILMAMI DYDAKTYCZNYMI PRODUKCJI POLSKIEJ, FRANCUSKIEJ I USA

Filmy są pomocą dla przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów i liceów przy realizacji programu nauczania. Dokładniejsze wiadomości podajemy w Internecie: www.nauka.waw.pl lub telefonicznie. Szkołom i przedszkolom znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej udzielamy **wyłużonych terminów płatności (do 3 miesięcy)**. Kasety można zamawiać listownie, telefonicznie, faxem, e-mailem. Na życzenie wysyłamy katalogi.

SZTANDARY

HAFTOWANIE I RENOWACJA

ZAPEWNIAMY
WYSOKĄ JAKOŚĆ
HAFTU RĘCZNEGO
WYPUKŁEGO I MALARSKIEGO
(barwne portrety)

Pracownia Haftu Artystycznego

Krystyna Duchniak
ul. Kolberga 4/15, 26-610 Radom
tel.: +48 363 30 21,
tel. kom. 504 287 592
www.haft.net.pl
e-mail: pracownia@haft.net.pl

NIEUSTANNA PRENUMERATA

Jeśli nie zdążyłeś zaprenumerować „Głosu” w „Ruchu” lub na pocztę — możesz uczynić to u nas. Wpłać na konto redakcji: **PBK SA III/O Warszawa nr 11101024-401020181300 — 42,84 zł** — jest to kwota na I kwartał 2003 roku wraz z VAT i opłatą pocztową. Na przekazie zaznacz — prenumerata. Prosimy również o nadsyłanie upoważnienia do wystawienia faktury bez podpisu odbiorcy, z podanym numerem NIP.

„Głos” przyjdzie do Ciebie pocztą.

Sztandary Szkolne

i inne

Haft artystyczny ręczny

Zakład Hafciarski
KAZIMIERA WOLIŃSKA
ul. Hutnicza 28,
20-218 Lublin,
tel. (081) 746-40-82
Zapraszamy od 10.00 do 17.00

Warunki prenumeraty „RUCH” SA

1. Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są na okresy kwartalne.
2. Cena prenumeraty krajowej na I kwartał 2003 r. wynosi 39 zł (w tym VAT).
3. Wpłaty na prenumeratę krajową przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” SA właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora.
4. Cena prenumeraty ze zleceniem wysyłki za granicę:
Cena prenumeraty + rzeczywiste koszty wysyłki.
Zlecenia na prenumeratę dewizową przyjmowane od osób zamieszkałych za granicą realizowane są od dowolnego numeru.
Wpłaty przyjmuje „RUCH” SA Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto Pekao SA IV O/W-wa 12401053-40060347-2700-401112-001 lub kasa Oddziału.

5. Informacji o warunkach prenumeraty i sposobie zamawiania udziela „RUCH” SA OKDP, 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33 lub telefonicznie: (22) 5328-731, 5328-820, 5328-816, fax 5328-732 internet: www.ruch.pol.pl e-mail: prenumerata@dp.ruch.com.pl
6. Terminy przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5.12 — na I kwartał 2003 r.

Prenumerata pocztowa.

Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane we wszystkich urzędach pocztowych na terenie całego kraju oraz przez listonoszy (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek, gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony, w terminach:
— do 30 listopada — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 stycznia następnego roku

NAUCZYCIELSKIE SZACHY KORRESPONDENCYJNE

Finał XIV Korespondencyjnych Szachowych Mistrzostw Polski Nauczycieli rozgrywany w latach 2001—2002 oraz półfinał XV KSZMPN dobiegł końca.

Szachowym Mistrzem Nauczycieli w grze korespondencyjnej został **Zenon Królik** z Ostrowa Wlkp., zdobywając 9,5 pkt.

Wicemistrzem okazał się **Teofil Zięba** ze Szczecina, zdobył 8 pkt.

Miejsca trzecie, czwarte i piąte — po 7,5 pkt zajęli: **Mariusz Łaskarzewski** z Olsztyna, **Wacław Koszel** z Tomaszowa Lub., **January Stachowiak** z Wągrowca. Szóste miejsce **Andrzej Rytko** z Łodzi — 6 pkt, siódme **Aleksander Moś** z Nysy — 5,5 pkt, ósme **Bogdan Kuśiński** z Celestynowa — 5 pkt.

W półfinale XV KSZMPN pierwsze miejsce zajął **Marian Świąch** z Niemodlina, zdobywa-

jąc 12 pkt. Drugie miejsce **Aleksander Moś** z Nysy — 9 pkt, trzecie **Ryszard Stapiński** z Zamościa — 8,5 pkt, czwarte **Tadeusz Plonka** z Bochni — 8 pkt, piąte (ex aequo) — po 6,5 pkt: **Jerzy Walczak** z Czerniejewa, **Mieczysław Kupiszewski** z Kozienic i **Jan Wrona** z Międzyrzecza.

Finał XV i półfinał XVI KSZMPN rozpocznie się w styczniu 2003 r. Do finału mogą zgłaszać się nauczyciele i pracownicy oświaty (również emeryci) z kategorią szachową kandydata na mistrza i wyższą oraz awansujący z finału XIV i półfinału XV mistrzostw nauczycieli. Pozostali szachiści nauczyciele mogą zgłaszać się do półfinału. Zgłoszenia z dokładnym adresem i kategorią szachową proszę przesyłać w terminie do 10 stycznia 2003 r. na adres: Stanisław Marcinkowski, ul. Wenedów 2/4, 78-300 Świdwin.

- do końca lutego — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 kwietnia
 - do 31 maja — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 lipca
 - do 31 sierpnia — odnośnie prenumeraty realizowanej od 1 października.
- Wszystkie urzędy pocztowe bez względu na miejsce zamieszkania (siedzibę) prenumeratora przyjmują przedpłaty do 25 listopada, lutego, maja, sierpnia z uwzględnieniem okresów przedpłat podanych wyżej.
- Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat i bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
- Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kalendarzowe bieżącego roku: kwartał, półrocze, trzy kwartały, rok.
- Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobierania dodatkowych opłat.

O SYLWESTRZE, ZAKUPOMANII I MIŁOŚCI

Na Sylwestra trzeba się bawić. Koniecznie dobrze i do upadłego. 17-letnia Magda, córka znajomej, mówi, że tylko jedna jedyna rzecz daje gwarancję szampańskiej zabawy. Szalowy ciuch, na widok którego przyjaciółki padną trupem. Pierwszą ofiarą była jednak moja znajoma. O zawal serca omal nie przyprawiła ją myśl, że córka ani chybi zwiariowała.

Zaczęło się miesiąc temu. Magda nie mówiła o niczym innym tylko o zbliżającym się sylwestrze. Po południu nakładała wygodne buty, na uszy słuchawki od discmana i ruszała na podbój sklepów. Od dawna miała ustalony rytuał, ulubione butki obchodziła zawsze w tej samej kolejności. Aby nie przegapić jakiegos superciucha, na który polowała od dłuższego czasu. Wracła wyčerpana, ale radośnie podekscytowana. I tak dzień po dniu. Prosto ze szkoły na obchód sklepów, a w niedzielę rozpacz w kratkę, wszystkie fajniejsze butki pozamykane.

Znajoma wyszukała nawet telefon do psychologa, bo doszła do wniosku, że córka popadła w szopoholizm. Z tych codziennych wędrówek przynosiła a to spineczkę, a to balonik, innym razem w kolorowej torebce rozpuszczały się dwa słodkie batoniki. Wreszcie stało się. Magda zażądała pieniędzy na upatrzoną kreację sylwestrową. W znajomą jakby piorun strzelił. Suma, którą wymieniła córka, to była jedna trzecia jej pensji. W rezultacie skończyło się na jednej trzeciej tego, co żądała Magda.

Atmosfera domowa z dnia na dzień gęstniała. Pieniądze starczyły jedynie na sukienkę i jeden but. Na nic zdały się prośby, znajoma kategorycznie odmówiła „współpracy”. W związku z tym Magda potwornie się na nią obraziła i zaczęła kombinować inaczej.

Z własnych oszczędności udało jej się wysupłać na drugi but, ale na torebkę już zabrakło. Poprosiła więc o pożyczkę

czkę babcię. Stając na głowie babcia zorganizowała dla ukochanej wnusi dodatkową stówkę, ale na wdzianko, które Magda sobie upatrzyła, było ciągle za mało. Bartek zasugerował, żeby nie robiła z siebie primadonny i może wybrała coś tańszego, bo on nawet w ciuchu z zeszłego sylwestra i tak ją będzie kochał. Magda obraziła się i na niego.

Na przeprosiny dostała słodkiego miściaczka, więc nie chcąc wyjść na żółtą obdarowała Bartka kubeczkiem z serduszkami. Potem poszli do McDonalda na wspólną sałatkę, bo wszak wiadomo, że jedzenie z jednej miseczki jest jak najpiękniejsze miłosne wyznanie.

Znajoma nie może wyjść z powodu, skąd zakochani biorą pieniądze. Mówi, że święta kosztują, ale co tam święta. Miłość kosztuje, każda randka kosztuje. Na wejście do kina, teatru, pubu czy herbaciarni zakochani przeznaczają znaczną część swojego kieszonkowego. Zasilają nawet kasy ogrodów botanicznych i muzeów. Nie kalkulują, ile, gdzie zostawiają grosza, muszą przecież coś ze sobą zrobić. Nawet do lasu, gdzie nie ma ani jednego sklepu, trzeba jakoś dojechać i jeszcze się ubrać.

Bo dla kogo szyje się te megatony przeróżnych szmat? Dla zakochanych, którzy nawet nie wiedzą, że partner, zwłaszcza w początkowym okresie zaślępienia, nie widzi zgoła nic, a już na pewno, że jego wybranka (wybranek) ma na sobie coś nowego. I dobrze, mówi znajoma (pracująca w handlu), bo inaczej branża odzieżowa by splajtowała.

Za to znacznie mniej interesuje ją kondycja operatorów telefonii komórkowej. Rachunki, które co miesiąc przychodzi jej płacić

za komórkę Magdy, coraz bardziej wrogo ją usposabiają do tej branży. A wszystko przez to, że zakochanym nie wystarczy raz w tygodniu zapewnić się o wzajemności uczuć. Oni muszą być pewni pięć razy dziennie. A przed snem koniecznie SMS, że nic się nie zmieniło przez ostatnią godzinę.

Znajoma szybko podlicza: kino — 30 zł; coś do zjedzenia (na osobę) — 10 zł; pub (na pewno z piwem i soczkiem) — 20 zł. To jedna randka. Magda z Bartkiem spotykają się pięć razy w tygodniu. Do tego dochodzi jeszcze depilacja nóg u kosmetyczki — 60 zł, fryzjer — 100 zł i lakier do paznokci plus zmywacz — 20 zł — to miesięcznie... Znajoma w głowę zachodzi, jak wszyscy rodzice to wytrzymują!

Sylwestra Magda spędziła w domu. Bez wdzianka na trupy przyjaciółek nie mogła liczyć. To po pierwsze. Po drugie, wyskoczyły jej pryszczki i to dwa: na nosie i brodzie. Nawet zniknęły, ale nie odrósł paznokieć, który złała przy odkręcaniu tubki czerwonej farby do włosów.

Odkąd Magda skończyła 16 lat, znajoma za sylwestrem nie przepada. Najchętniej już na miesiąc przed zaszyłaby się w głębokiej głuszy, gdzie nie dochodzą odgłosy wszechogarniającej sylwestrowej paranoi.

EWA MIŁOSZEWSKA

MAMO!!! TATA
ZNOWU OGLADA
GOŁE BABY
W INTERNECIE!!!



OBSERWACJE

Nowomowa kwitnie. W kolejnym roku obowiązywania ustawy o języku polskim, która obywatelom znad Wisły miała zagwarantować czystość polskiej mowy (powiedzmy względną czystość, bowiem żadna ustawa nie wytrzebi z naszych języków wszelkich, nazwijmy je eufemistycznie, „przecinków”), dowiedziałam się, że nie jestem bynajmniej człowiekiem ani nawet obywatelem, kobietą, żoną, matką, pracownicą, ale... zasobem ludzkim!

Jako ten — o zgrozo — zasób, aż dziw, że jeszcze ludzki, czuję się wyraźnie zdegradowana we wszystkich wyżej wymienionych rolach.

Jakiś czas temu wpadł mi w ręce dokument pod dzwiczynym tytułem „Sektorowy Program Operacyjny Zasobów Ludzkich”, opracowany przez naczelnika Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego Departamentu Programów Przedakcesyjnych i Strukturalnych Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej (też ładnie brzmi, nieprawdaż?).

Jako że od trzech lat sytuacja na polskim rynku pracy ulega systematycznemu pogorszeniu, stworzono „Sektorowy program...”, którego celem jest, cytuję: „Budowa otwartego, opartego na wiedzy społeczeństwa poprzez zapewnienie warunków do rozwoju zasobów ludzkich w drodze kształcenia, szkolenia i pracy”. Złazsza realizacja tego ostatniego elementu byłaby cennym wkładem programu w rodzimą rzeczywistość, bo już dziś mamy niemałą armię młodych wykształconych i nieustannie doskonalących się ludzi na... utrzymaniu rodziców.

Ale tak naprawdę moc nowego określenia, które szybko weszło do obiegu, poznałam, dzwoniąc tuż przed Wigilią do warszawskiego domu towarowego SMYK. Zamiast do działu zabawek, uprzejma telefonistka skierowała mnie do... Biura Zasobów Ludzkich. Powiało lodem. Już dział kadr z poprzedniej epoki brzmiał dostatecznie groźnie, ale co to takiego ten zasób? Czyżby szanowny personel szacownej i niezwykle po europejsku urządzonej placówki handlowej? A może to klient, o którego tak wszyscy walczą?

Tak więc, aby było nowocześnie i po europejsku, przestajemy być znanymi z imienia i nazwiska, a czasem nawet adresu zamieszkania Kowalskimi i Kwiatkowskimi, a stajemy się — zasobami. W dobie globalizacji wszystko jest globalne. Zasoby, przepraszam, ludzie, też.

HALINA DRACHAL

EGZOTYKA

Warszawie palma odbała!

Jest wysoka na jakieś 4-5 pięter i wyrosła w centrum miasta. Ponieważ o rzut beretem znajduje się Giełda Papierów Wartościowych, warszawiacy podejrzewają, że to jej funda. Jako przysłowiowe dwa w jednym — ozdóbka i prorocstwo zysków zarazem. Jeśli idzie o pierwsze, tubylcy gremialnie pukają się w czoła, jeśli mowa o drugim, to wbrew oczekiwaniom graczy nie jest to palma kokosowa, bo notowania uporczywie spadają.



Stoi jak drut

Jeśli o mnie chodzi, to przeciw tej nowości nie mam nic. Po pierwsze, miło będzie umówić się „pod palmą”, po drugie, drzewko najwyraźniej przyszłościowe — jak znalazł na niedzielę palmową. O ile do tej pory jakaś mała nie zechce sprawdzić, czym listki sztuczne różnią się od prawdziwych.

No, ale gdy władza jednej ze stołecznych dzielnic ma być radny z... Suwałk, to w takim kaczym dołku wszystko możliwe.

„Trybunie”, dziennikowi SLD, pomyliły się opcje!

Kolejny już tydzień szefów wojewódzkich instancji Sojuszu uporczywie nazywa baronami. Co ciekawe, czyni tak za opozycyjnymi piśmami liberalno-prawicowymi. Ja rozumiem, że „...Wyborcza”.

„Rzeczpospolita” czy „Życie”, używając takich związków frazeologicznych, chcą przeciwstawić rządzącym rządzonemu, ale żeby „Trybuna” dała się, jak byle płotka, na to złać?



Karoka baronostwa z Poznania

Ja rozumiem, że elegancko jest powiedzieć o ministrze — baron, ale gdy mam przed oczyma drobną, sympatyczną kobitkę, to w żaden sposób nie mogę jej skojarzyć z archetypem krwiożerczych despotów, których rewolucje społeczne zwykły skrać o głowę. A gdy jeszcze popatrzę na rodowy skarbiec i ujawnioną w Internecie karetę Polonez, rocznik 1995... „Trybuno”!

Czy ty wiesz, co ty czynisz? Elitom przybył nowy członek!

Podał to czasopismo „Elity”, wydawane w full kolorze, na papierze kredowym. Cena elitarna, bo około 10 zł za egzemplarz! Wewnątrz — o tradycjach rodowych, herbach, genealogiach. Elegancko, z wdziękiem. I kompletnie zapominając, że już II Rzeczpospolita i to w latach 20. oficjalnie

położyła kres tytulomanii. W III RP — na odwrót. Jeśli tak dalej pójdzie, to o tytuły rychło upomni się „Pruszków” i „Wołomin”.

Oczytam ja owe „Elity” i kogo odnajduję wśród nich? Oczywiście, że szefa „Samoobrony”. I to opisanego na boga dziewięć stronach drobnym drukiem. Pan poseł i przewodniczący jawi się jako człowiek au courant, sympatyczny i szarmancki. Istny lew salonowy formatu hrabiego Dzieduszyckiego, na powrót bywalca rautów i przyjęć, skrzętnie opisywanych w „Vivie”, tudzież „Gali”, czyli gazetkach jakby nie było, hm... elitarnych. Na marginesie „Elit” i ich bohaterów, przypominam sobie, że wypowiedzi jednego z bohaterów pism, niedawno oficjalnie i rządowo nazwane zostały co najmniej „chamskimi”...



Obuwie elity, także wyjściowe

Końcówkę minionego roku mieliśmy zatem pełną egzotyki. Wiele wskazuje, że w nowym także jej nie zabraknie.

WOJCIECH SIERAKOWSKI

Czy ustawa określa termin oceny dorobku zawodowego i wnioskowania do komisji?

SPÓR O CZAS

Ustawy przejściowe określające skrócony staż awansowania, jak i Karta Nauczyciela w art. 9c ustalają dokładny okres trwania stażu. W przypadku awansowania na nauczyciela kontraktowego jest to 9 miesięcy; mianowanego i dyplomowanego — 2 lata i 9 miesięcy. W tym okresie nauczyciel realizuje plan rozwoju zawodowego i zgodnie z art. 9c ust. 3 Karty **po zakończeniu stażu składa dyrektorowi szkoły sprawozdanie z realizacji tego planu.**

⇒ Jest to **pierwszy termin**, jaki nakłada ustawa na nauczyciela w trakcie postępowania awansowego. Z tego zapisu wynika, że **staż nie może być przedłużony.**

Zgodnie z 6 ust. 4 rozporządzenia ministra edukacji narodowej z 3 sierpnia 2000 r. w sprawie uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli (z późn. zm. (30 VI 2000 r.) — sprawozdanie z realizacji planu rozwoju zawodowego nauczyciel składa dyrektorowi szkoły w ciągu 30 dni, licząc od dnia zakończenia stażu.

Należy pamiętać, że plan rozwoju dyrektora jest zobligowany zatwierdzić w terminie 30 dni od dnia rozpoczęcia zajęć szkolnych.

Dyrektor szkoły nie ma wyznaczonych terminów na dokonanie oceny dorobku zawodowego. Pojawiają się one tylko potocznie w trakcie oceny. Rada rodziców ma **14 dni** na wyrażenie swojej opinii o realizacji planu rozwoju zawodowego dla nauczyciela, licząc od dnia zawiadomienia jej przez dyrektora o dokonywanej ocenie.

Także w **terminie dwutygodniowym** nauczyciel może się odwołać do organu sprawującego nadzór pedagogiczny od oceny. Z kolei organ nadzoru ma **21 dni** na rozpatrzenie tego odwołania. I **co warto zapamiętać, ta ocena jest ostateczna.**

Zwłoka w ocenie dorobku zawodowego nie może być zbyt długa, albowiem gdyby się okazało, że ocena dorobku zawodowego nauczyciela jest negatywna, ponowna może być dokonana dopiero po odbyciu dodatkowego stażu w wymiarze **9 miesięcy**. Jak wynika z art. 9d, każdy staż rozpoczyna się z początkiem roku

szkolnego, nie później jednak niż w ciągu 14 dni od daty rozpoczęcia zajęć.

⇒ I to jest **drugi termin** określony tym razem pośrednio przez ustawę (art. 9c ust. 11 w związku z art. 9d Karty).

Natomiast w sposób wyraźny ustawa określa, kiedy należy złożyć wniosek kwalifikacyjny i egzaminacyjny. Zgodnie z art. 9d ust. 2 Karty, **nauczyciel stazysta i nauczyciel kontraktowy** składają wniosek o podjęcie, odpowiednio, postępowania kwalifikacyjnego i egzaminacyjnego **w ciągu 14 dni, licząc od dnia otrzymania pozytywnej oceny dorobku zawodowego.**

Nauczyciel mianowany jest zobligowany do złożenia wniosku w okresie 3 lat od otrzymania pozytywnej oceny dorobku zawodowego.

Nauczyciele, którzy nie zmieszczą się w tych terminach, muszą się liczyć z sankcją „**ponownego odbycia stażu i to w pełnym wymiarze**”.



BLIŻEJ PRAWA

INFORMACJE ♦ KOMENTARZE ♦ ORZECZNICTWO

DWIE, A MOŻE WIĘCEJ

Jedno jest pewne — wprowadzenie do arkusza organizacyjnego dwóch godzin pozalekcyjnych tygodniowo nie spowoduje żadnych skutków finansowych ani dla budżetu państwa, ani dla budżetów samorządów. Nauczyciele wykonają tę pracę gratis. W ramach 40-godzinnego tygodnia zajęć.

Ustawa zastrzega, że wymiar tych zajęć nie może być mniejszy niż dwie godziny tygodniowo, co oznacza, że może być większy. Aby nie było żadnych wątpliwości, rozporządzenie w tej sprawie wylewa kawę na ławę — zarówno na wniosek nauczyciela, jak i dyrektora szkoły, tyle tylko że za zgodą nauczyciela, można jeszcze zaproponować więcej godzin dodatkowych w zależności od przedmiotu i rodzaju zajęć.

Trzeba przyznać, że jak na standardy MENIS projekt rozporządzenia, określający usytuowanie tych dwóch godzin zajęć dodatkowych, ukazał się szybko, to znaczy razem z projektem ustawy nowelizującej ustawę o systemie oświaty, który został przesłany do Sejmu. Oczywiście, znów równolegle został lub zostanie dopiero przekazany do konsultacji międzyresortowych oraz związków zawodowych.

Nikt nie negował i nie czyni tego nadal, że zajęcia pozalekcyjne są w tej chwili koniecznością. Zwłaszcza teraz, kiedy opieka wychowawcza (notabene zaczyna być ona nazywana profilaktyczną) jest tak bardzo potrzebna. I tym uzasadnia MENIS wprowadzenie dwóch obowiązkowych godzin. Wskazuje na potrzebę działalności ukierunkowanej na rozwój zainteresowań i zdolności uczniów, kształtowanie umiejętności, aktywne spędzanie wolnego czasu (w tym przypadku te nawyki ze szkoły przenosi się na całe życie.) Oczywiście można wprowadzać jeszcze



„różne zakresy edukacji”, a także nieco czasu poświęcić na pomoc dziecku i jego rodzicom w przezwyciężaniu problemów wieku szkolnego.

Argument nauczycieli, że zdecydowana większość z nich w różnych formach prowadzi tego

dokończenie na str. II

Na stronie II drukujemy projekt rozporządzenia ministra edukacji narodowej i sportu w sprawie zajęć pozalekcyjnych i obowiązków realizowania ich w wymiarze 2 godzin tygodniowo.



DWIE, A MOŻE WIECEJ

dokończenie ze str. I

rodzaju zajęć, dla resortu nie jest na tyle przekonujący, aby wycofał się z tego pomysłu. Przeciwnie, chce ustawowo potwierdzić to, co nauczyciele czynią. Nie ma więc w tym nic nadzwyczajnego, a proponowana regulacja „ma jedynie ujednolicić zakres objęcia tym obowiązkiem pozostałych nauczycieli”. I unaocznić różnicom i społeczeństwu, że szkoła w sposób zorganizowany prowadzi te niezbędne zajęcia.

Jest jednak duża różnica między nałożonym obowiązkiem z mocy ustawy a działaniem z własnej woli i potrzeby, czasem konieczności. Skoro więc teraz mają to być zajęcia obowiązkowe, powinny być opłacane. Wynika to z podstawowych zasad prawa pracy i zwy- czajnej uczciwości.

Resort na to odpowiada, że przecież 2 godziny dodatkowe nie spowodują zwiększenia 40-godzinnego czasu pracy ani tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, czyli pensum. Ot, po prostu określono, że nauczyciel jest zobligowany do podjęcia „innych zajęć i czynności wynikających z zadań statutowych szkoły, w wymiarze nie niższym niż dwie godziny tygodniowo”. Ale zmiana jest! Dodano bowiem „trzeci zakres czasowy”. Oprócz czasu pracy tygodniowego i pensum, jeszcze obowiązkowe godziny zajęć pozalekcyjnych. W sumie z tygodniowego czasu pracy do pensum dodano jeszcze dwie godziny. To jest fakt, niezależnie od interpretacji.

Dyrektor szkoły musi określić w arkuszu organizacyjnym rodzaje zajęć dodatkowych i ich przydział poszczególnym nauczycielom, co wydaje się normalne, zważywszy, że są to zajęcia obowiązkowe. Dziwić może natomiast, że wprowadzono w rozporządzeniu obowiązek rejestrowania i rozliczania w dziennikach tych zajęć w okresach miesięcznych.

Projekt

Po zmianie treści art. 42 ust. 1 — 2b brzmi:

1. Czas pracy nauczyciela zatrudnionego w pełnym wymiarze zajęć nie może przekraczać 40 godzin na tydzień.

2. W ramach czasu pracy, o którym mowa w ust. 1, oraz ustalonego wynagrodzenia nauczyciel obowiązany jest realizować:

1) zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze, prowadzone bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz, w wymiarze określonym w ust. 3 lub ustalonym na podstawie ust. 4a albo ust. 7,

2) inne zajęcia i czynności wynikające z zadań statutowych szkoły,

3) zajęcia i czynności związane z przygotowaniem się do zajęć, samokształceniem i doskonaleniem zawodowym.

2a. Nauczyciel, na swój wniosek złożony na piśmie do dyrektora szkoły przed rozpoczęciem zajęć w danym roku szkolnym, może realizować zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze w wymiarze określonym w ust. 4a. Dyrektor szkoły może wyrazić zgodę na realizację zajęć w danym roku szkolnym w ustalonym z nauczycielem wymiarze określonym w ust. 4a, jeżeli taka możliwość wynika z zatwierdzonego przez organ prowadzący szkołę aktu organizacji szkoły.

2b. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania, w drodze rozporządzenia, może zobowiązać nauczycieli, o których mowa w ust. 3 lp. 3, 4, 5 i 10, do realizacji zajęć pozalekcyjnych, a nauczycieli przedszkoli i pozostałych nauczycieli do realizowania innych zajęć i czynności w formie ustalonej przez dyrektora szkoły — w wymiarze nie krótszym niż 2 godziny tygodniowo, uwzględniając w szczególności, że wymiar tych zajęć pozalekcyjnych oraz innych zajęć i czynności może być różnicowany w zależności od rodzaju nauczanego przedmiotu lub prowadzonych przez nauczyciela zajęć, a także uwzględniając konieczność realizowania zadań opiekuńczych, wychowawczych i edukacyjnych należących do jednostek systemu oświaty, w tym w szczególności wynikających z zakresu profilaktyki społecznej.

REJESTROWANIE I ROZLICZANIE ZAJĘĆ POZALEKCYJNYCH

Karta Nauczyciela w art. 42 ust. 7a zobowiązuje do rozliczania się w okresach tygodniowych tylko z zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych, prowadzonych bezpośrednio z uczniami lub wychowankami albo na ich rzecz. I tylko wówczas, jeżeli są one „świadczone w podstawowym wymiarze zajęć”, np. 18 godzin. Pozostałe czynności nie są objęte nakazem rejestrowania i rozliczania.



odprawy emerytalnej)liczone jest według zasad obowiązujących przy ustalaniu ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy. Ustalając ekwiwalent, uwzględnia się następujące elementy wynagrodzenia:

- wynagrodzenie zasadnicze,
- dodatki: za wysługę lat, motywacyjny, funkcyjny oraz za warunki pracy,
- wynagrodzenie za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw,
- dodatkowe wynagrodzenie za pracę w porze nocnej,
- odrębne wynagrodzenie za zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze wykonywane w dniu wolnym od pracy,
- wynagrodzenie za pracę w święto,
- dodatek za uciążliwość pracy.

Ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop wypoczynkowy nauczyciel nie otrzyma, ponieważ urlop wypoczynkowy za rok kalendarzowy 2002 wykorzystał w naturze w okresie ferii zimowych i letnich, a nie nabył jeszcze prawa do kolejnego urlopu. Nastąpiłoby to 1 stycznia 2003 r., gdyby pozostawał w stosunku pracy, natomiast umowa o pracę została rozwiązana ostatniego dnia października 2002 r.

Pracodawca w pierwszym kwartale 2003 r. wypłaci natomiastdodatkowe roczne wynagrodzenie, ponieważ rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło w związku z przejściem na emeryturę. Wysokość tego wynagrodzenia będzie ustalona proporcjonalnie do okresu przepracowanego w danym roku kalendarzowym u danego pracodawcy.

FUNDUSZ SOCJALNY

Prosimy o wyjaśnienie i podanie aktów prawnych dotyczących funduszu socjalnego w szkołach ponadpodstawowych, dotyczących nauczycieli emerytów:

- jak powstaje fundusz socjalny?
- według jakich zasad zostaje rozdzielony i na jakie cele?
- czy można z funduszu otrzymać zwrot za wczasy i leczenie sanatoryjne?
- jeżeli są organizowane wycieczki, a nauczyciel emeryt nie bierze w nich udziału ze względu na stan zdrowia, ewentualnie nie jest w ogóle zapraszany przez szkołę do wzięcia udziału, czy może oczekiwać rekompensaty?
- czy przysługuje nauczycielom emerytom tzw. fundusz wakacyjny?
- czy emerytowany nauczyciel ma prawo uczęstniczyć jako przedstawiciel emerytów w posiedzeniu komisji socjalnej? (H.O. Międzychorze)

Poruszone przez nauczycieli emerytów zagadnienia związane z zakładowym funduszem świadczeń socjalnych wielokrotnie były omawiane na łamach naszego tygodnika. Z uwagi na ważkość tematu oraz liczną korespondencję w tej sprawie pokrótce omówimy ten temat. Otóż zakładowy fundusz świadczeń socjalnych generalnie tworzony jest z corocznych odpisów w wysokości:

- 8% planowanych rocznych środków przeznaczonych na wynagrodzenia osobowe — dla nauczycieli czynnych zawodowo,

- 5% pobieranych emerytur i rent — dla nauczycieli będących emerytami i rencistami,
- 37,5% przeciętnego wynagrodzenia w roku poprzednim (lub II kwartale roku poprzedniego — na pozostałych pracownikach oświaty).

Wymienione wyżej odpisy stanowią, jeden fundusz w szkole/placówce oświatowej i przeznaczane są na usługi świadczone przez pracodawców na rzecz pracownikóww zakresie wypoczynku, działalności kulturalno-oświatowej i sportowo-rekreacyjnej. Podział środków zakładowego funduszu socjalnego, zasady i warunki korzystania z usług i świadczeń finansowanych z funduszu określa pracodawca w regulaminie uzgodnionym z zakładową organizacją związkową, a w przypadku, gdy taka organizacja nie działa, z pracownikiem wybranym przez załogę do reprezentowania jej interesów. Regulamin powinien w sposób szczegółowy określić cele, na jakie będą przeznaczane środki z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych. Tak więc, jeżeli zapisy regulaminu będą przewidywały, że uprawnieni do świadczeń z funduszu mogą otrzymać zwrot za wczasy i leczenie sanatoryjne, wówczas można złożyć wniosek o wypłacenie takiego świadczenia. Należy jednak pamiętać, że fundusz socjalny jest funduszem spożywania zbiorowego, co oznacza, że nie ma obligacyjności w przyznawaniu z niego świadczeń. Podstawowym kryterium brany pod uwagę przy przyznawaniu świadczeń jest sytuacja życiowa, materialna i rodzinna uprawnionego. Z uwagi na uznaniowość świadczeń, z zakładowego funduszu świadczeń socjalnych — moim zdaniem — nie ma możliwości wypłaty ekwiwalentu pieniężnego w sytuacji, gdy uprawniony nie mógł ze względu na chorobę wziąć udziału w zorganizowanej wycieczce. Przepis dotyczący funduszu socjalnego nie przewidują funduszy wakacyjnego. Prawdopodobnie w tym przypadku chodzi o świadczenie urlopowe, które jest wypłacane z odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Jednak świadczenie to otrzymują wyłącznie czynni nauczyciele. O tym, kto uczestniczy w podziale środków funduszu i przyznawaniu świadczeń, decydują zapisy regulaminu. Moim zdaniem nie ma przeszkód prawnych, aby w przyznawaniu świadczeń uczestniczył także przedstawiciel nauczycieli emerytów i rencistów.

DRODZY CZYTELNICY

Informujemy, że odpowiadamy jedynie na te listy, do których dołączony będzie nie tylko aktualny kupon z bieżącego numeru „Głosu”, ale również kserokopia odcinka prenumeraty naszego tygodnika.

PYTAJ!
my odpowiemy

KUPON

„GŁOS NAUCZYCIELSKI” nr 1/2003



- wodowana została wypadkiem przy pracy czy chorobą zawodową,
- świadczenie rehabilitacyjne — będzie je otrzymywał ubezpieczony, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuja odzyskanie zdolności do pracy,
- zasiłek wyrównawczy — będzie przysługiwał ubezpieczonemu będącemu pracownikiem, którego wynagrodzenie uległo obniżeniu wskutek statego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu,
- jednorazowe odszkodowanie — będzie przysługawało ubezpieczonemu, który doznał statego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu,
- jednorazowe odszkodowanie dla członków rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty,
- renta z tytułu niezdolności do pracy — będzie przysługująca ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej,
- renta szkoleniowa — będzie przysługiwała ubezpieczonemu, w stosunku do którego orzeczono celowość przekwalifikowania zawodowego ze względu na niezdolność do pracy w dotychczasowym zawodzie spowodowaną wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową,
- renta rodzinna — dla członków rodziny zmarłego ubezpieczonego lub rencisty uprawnionego do renty z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej,
- dodatek do renty rodzinnej — dla sieroty zupełnej, dodatku pielęgnacyjnej,
- pokrycie kosztów leczenia z zakresu stomatologii i szczepień ochronnych oraz zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne w zakresie określonym ustawą. Ponadto informujemy, że z dniem 1 stycznia 2003 r. wejść w życie przepisy ustawy z 30 października 2002 r. o zaopatrzeniu z tytułu wypadków lub chorób zawodowych powstałych w szczególnych okolicznościach (Dz.U. Nr 199, poz. 1674)
- Zgodnie z przepisami tej ustawy, za wypadek w szczególnych okolicznościach uważa się nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną, powodującą uraz lub śmierć, które nastąpiło np.:
 - w czasie zajęć dydaktycznych, wychowawczych lub opiekuńczych realizowanych przez jednostki organizacyjne systemu oświaty, zajęć w wyższej szkole lub zajęć na studiach doktoranckich, albo w czasie odbywania praktyki przewidzianej organizacją studiów lub nauki,
 - przy pracy w Ochotniczych Hufcach Pracy na innej podstawie niż umowa o pracę,
 - przy ratowaniu innych osób od grożącego ich życiu niebezpieczeństwa.

DODATEK STAŻOWY

Zespół szkół agrobiznesu zwraca się z następującym problemem. Otóż zatrudniliśmy nauczyciela mianowanego z 9-letnim stażem pracy, ale z nierozwiązany stosunkiem pracy w poprzedniej szkole. Nauczyciel ten nie zgodził się na zaproponowane mu nowe warunki pracy, które były niezgodne z przygotowaniem zawodowym i sprawa trafiła do sądu pracy. Z uwagi na przedłużający się proces, nauczyciel wziął w tej

szkole urlop bezpłatny, a od września jest zatrudniony w naszej szkole na czas określony. Czy nauczyciel ten powinien otrzymywać dodatek za staż pracy, jeżeli nie został rozwiązany stosunek pracy z poprzednim pracodawcą i nie dostarczono nam świadectwa pracy?(M.L. Ro-goźno)

Jeżeli przed podjęciem zatrudnienia w zespole szkół agrobiznesu nierozwiązany stosunek pracy był jedynym zatrudnieniem nauczyciela w jego karierze zawodowej, to — moim zdaniem — brak jest podstaw do zaliczenia go do okresów pracy uprawniających do dodatku za wysługę lat w zespole szkół, w którym nauczyciel podjął pracę od 1 września 2002 r. W przypadku, gdy nauczyciel przedstawi świadectwa pracy potwierdzające okresy zatrudnienia nowy pracodawca je uwzględni i będzie wypłacał dodatek w należnej wysokości, bez zaliczenia trwającego stosunku pracy, z którego nauczyciel przebywa na urlopie bezpłatnym.

Zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami rozporządzenia z 11 maja 2000 r. (Dz.U. Nr 39, poz. 455 ze zm.), do okresów pracy uprawniających do dodatku za wysługę lat wlicza się okresy poprzedniego zatrudnienia we wszystkich zakładach pracy, bez względu na sposób ustania stosunku pracy. Do okresu zatrudnienia uprawniającego do dodatku nie wlicza się okresu pracy w innym zakładzie, w którym pracownik jest lub był jednocześnie zatrudniony. Jedyny wyjątek od powyższej zasady został określony w § 5 ust. 4 wymienionego rozporządzenia, z którego wynika, że nauczycielowi mianowanemu lub dyplomowanemu, który przeszedł do pracy w urzędzie administracji rządowej, kuratorium oświaty, Centralnej Komisji Egzaminacyjnej, Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej, w specjalistycznej jednostce nadzoru oraz w organach sprawujących nadzór nad zakładami poprawczyymi, schroniskami dla nieletnich i ośrodkami diagnostyczno-konsultacyjnymi na stanowisko wymagające kwalifikacji pedagogicznych, do okresów pracy uprawniających do dodatku za wysługę lat wlicza się okresy pracy zaliczane do dodatku za wysługę lat w szkole, w której nauczyciel otrzymał urlop bezpłatny na czas zajmowania tego stanowiska.

ODPRAWA I DODATKOWE ROCZNE WYNAGRODZENIE

- Jestem nauczycielem mianowanym ze stażem 34-letnim, zatrudnionym w szkole średniej. W październiku br. w wyniku badań okresowych otrzymałem od lekarza medycyny pracy zakaz kontynuowania pracy. Napisałem więc podanie o rozwiązanie ze mną umowy o pracę i przejście na emeryturę z ostatnim dniem października. W związku z tym proszę o poinformowanie mnie, czy przysługują mi:
- odprawa emerytalna i w jakiej wysokości,
 - ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy,
 - dodatkowe roczne wynagrodzenie. (A.H. Żary)

Nauczyciel otrzyma odprawę emerytalną w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia ostatnio pobieranego w szkole będącej podstawowym miejscem jego pracy. Wynagrodzenie stanowiące podstawę obliczenia



ROZPORZĄDZENIE

Ministra Edukacji Narodowej i Sportu

z dnia 2002 r.

Projekt

w sprawie zajęć pozalekcyjnych oraz innych zajęć i czynności wynikających z zadań statutowych szkół, które nauczyciele obowiązani są realizować w ramach czasu pracy oraz ustalonego wynagrodzenia.

Na podstawie art. 42 ust. 2b ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. — Karta Nauczyciela (Dz.U. z 1997 r. nr 56, poz. 357, z 1998 r. nr 106, poz. 668 i nr 162, poz. 1118, z 2000 r. nr 12, poz. 136 i nr 19, poz. 239, nr 22, poz. 291 i nr 122, poz. 1323, z 2001 r. nr 111, poz. 1194, nr 128, poz. 1404 i nr 144, poz. 1615 oraz z 2002 r. nr 4, poz. 32, nr 152, poz. 1267 i nr ..., poz. ...)

zarządza się, co następuje:

§ 1.

Nauczyciele, o których mowa w art. 42 ust. 3 lp. 3, 5 i 10 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. — Karta Nauczyciela (Dz.U. z 1997 r. nr 56, poz. 357 z późn. zm.), zwanej dalej „Kartą Nauczyciela”, zobowiązani są do realizowania zajęć pozalekcyjnych w wymiarze 2 godzin tygodniowo.

§ 2.

Nauczyciele przedszkoli oraz pozostali nauczyciele niewymienieni w § 1, zobowiązani są do realizowania innych zajęć i czynności wynikających z zadań statutowych szkół w formie ustalonej przez dyrektora szkoły w wymiarze 2 godzin tygodniowo.

§ 3.

Zajęcia pozalekcyjne, o których mowa w § 1, oraz inne zajęcia i czynności, o których mowa w § 2, zwane dalej zajęciami dodatkowymi, nauczyciel obowiązany jest realizować w ramach czasu pracy, o którym mowa w art. 42 ust. 1 Karty Nauczyciela oraz ustalonego wynagrodzenia.

§ 4.

1. Dyrektor szkoły określa w arkuszu organizacji szkoły rodzaje zajęć dodatkowych, a także dokonuje ich przydziału poszczególnym nauczycielom, uwzględniając w szczególności:

- 1) konieczność realizowania zadań opiekuńczych, wychowawczych i edukacyjnych wynikających z zadań statutowych szkół, w tym z zakresu profilaktyki społecznej,

§ 5.

Zajęcia dodatkowe mogą być, w szczególności, realizowane w formie:

- 1) warsztatów, kółek lub klubów zainteresowań,
- 2) zajęć fakultatywnych lub konsultacji,
- 3) zajęć wyrównawczych lub korekcyjnych,
- 4) zajęć sportowych i rekreacyjnych,
- 5) aktywnych form turystycznych,
- 6) zajęć kulturalno-oświatowych,
- 7) prowadzenia poradnictwa dla rodziców,
- 8) zajęć integrujących zespoły klasowe.

§ 6.

Na wniosek lub za zgodą nauczyciela, dyrektor szkoły może zwiększyć wymiar zajęć dodatkowych w zależności od rodzaju nauczanego przedmiotu lub rodzaju zajęć prowadzonych przez nauczyciela oraz istniejących potrzeb, nie więcej jednak niż o 2 godzin tygodniowo.

§ 7.

Prowadzenie przez nauczyciela zajęć dodatkowych jest rejestrowane i rozliczane w dziennikach zajęć w okresach miesięcznych.

§ 8.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem



KOMISJE

STARTUJĄ W STYCZNIU

Zbliżają się zimowe terminy prac komisji kwalifikacyjnych i egzaminacyjnych, rozpatrujących wnioski o stopnie awansu zawodowego. Zgodnie z art. 9b Karty, postępowania kwalifikacyjne i egzaminacyjne będą odbywały się w **styczniu** i w **lutym**.

Wielu naszych czytelników, mimo złożenia wniosków **do 30 czerwca 2002 r.** i po tej dacie, wciąż czeka na wyznaczenie terminu. W przypadku tych, którzy zdążyli z wnioskowaniem do 30 czerwca, sprawa jest niepokojąca, albowiem zgodnie z § 8 rozporządzenia ministra edukacji z 3 sierpnia 2000 r. w sprawie uzyskiwania stopnia awansu zawodowego przez nauczycieli i noweli do niego z 30 czerwca 2002 r.,

w przypadku złożenia wniosku wraz z dokumentacją przez nauczyciela kończącego staż w danym roku szkolnym do 30 czerwca tego roku, postępowanie kwalifikacyjne lub egzaminacyjne powinno być podjęte oraz zakończone w tym samym roku. Mowa jest o roku kalendarzowym. Oczywiście, jeżeli wniosek i dokumentacja spełniają wszystkie wymagania formalne.

W przypadku tych nauczycieli czasu zostało niewiele. W nieco innej sytuacji są ci, którzy złożyli wnioski **po 30 czerwca**. W tym przypadku zarówno postępowanie kwalifikacyjne, jak i egzaminacyjne powinno być **podjęte i zakończone nie później niż w styczniu lub lutym następnego roku kalendarzowego**.

Przypominamy, że postępowanie kwalifikacyjne i egzaminacyjne rozpoczyna się od analizy formalnej dokumentacji złożonej przez nauczyciela. Jeżeli wniosek oraz dokumentacja nie spełniają wymagań formalnych, dyrektor szkoły lub organ nadający stopień awansu

zawodowego jest zobowiązany do szczegółowego określenia braków i wyznaczenia terminu ich uzupełnienia.

Nauczyciele starający się o stopień kontraktowego lub mianowanego muszą być powiadomieni przez komisję co najpóźniej na 14 dni przed datą posiedzenia komisji o terminie i miejscu postępowania kwalifikacyjnego lub egzaminacyjnego. Nie dotyczy to nauczycieli mianowanych, którzy starają się o uzyskanie stopnia nauczyciela dyplomowanego, albowiem komisja kwalifikacyjna bada tylko dokumentację przedstawioną przez nauczyciela, a więc osobiste stawiennictwo zainteresowanego nie jest wymagane.

W przypadku jakiegokolwiek wątpliwości pojawiających się w toku postępowania o nadanie nauczycielowi awansu, należy pamiętać, że nadzór nad czynnościami podejmowanymi przez dyrektorów, organy prowadzące oraz komisje — sprawuje organ nadzoru pedagogicznego, czyli kurator. Natomiast nad nim — minister. Jeżeli więc nauczyciel uważa, że którykolwiek z wymienionych wyżej podmiotów naruszył przepisy ustawy, dotyczące przepisów o kwalifikacjach, zasadach odbywania stażu lub popełnił uchybienia w ocenie dokumentacji załączonej do wniosku, może wystąpić do wspomnianych organów nadzorujących. Skargi te mogą również dotyczyć uchybień w pracy komisji.

Ustawa mówi, że wszystkie te czynności podmiotów biorących udział w postępowaniu, niespektujące przepisów, są nieważne. Jednak nieważność tę stwierdza, w drodze decyzji administracyjnej, **organ sprawujący nadzór pedagogiczny (kurator) lub właściwy minister**.

WCZEŚNIEJSZE ROZWIĄZANIE

Ulubioną formą zawierania umów przez pracodawców jest oczywiście umowa na czas określony. Z upływem tego terminu ona wygasa. Najczęściej jest umowę zawiera się na trzy miesiące. Żadna ze stron bez zgody drugiej nie może skrócić tego okresu, wypowiadając umowę. Istnieje jednak nadal możliwość wcześniejszego wypowiedzenia umowy za-

ważnej na czas określony. Dotyczy to jednak tylko

tych umów, które są zawierane na okres nie krótszy niż 6 miesięcy. Wówczas strony mogą zawrzeć umowę, że dopuszczają możliwość wcześniejszego rozwiązania za 2-tygodniowym wypowiedzeniem. Prawo do tego ma zarówno pracownik, jak i pracodawca (art. 33 Kodeksu pracy).

PYTAJ! odpowiemy

JOANNA SKROBISZ

STAŁY DYŻUR – WTOREK 11³⁰ – 14³⁰

0-22
827-66-30

DNI NA POSZUKIWANIE PRACY

Jestem pracownikiem administracyjnym szkoły. 27 listopada wręczyłem pracodawcy wypowiedzenie umowy o pracę z 3-miesięcznym okresem wypowiedzenia. Czy po wejściu w życie w dniu 29 listopada br. znowelizowanych przepisów Kodeksu pracy utraciłem prawo do dni na poszukiwanie pracy?(L.K. Mogielnica)

Pracownik będzie mógł skorzystać z 3 dni przysługujących na poszukiwanie pracy.

Od dnia 29 listopada br. wolne dni na poszukiwanie przysługują pracownikowi jedynie w sytuacji, gdy wypowiedzenie złożył pracodawca. Wymiar tych dni nie uległ zmianie i nadal będzie wynosił:

— 2 dni robocze — w okresie wypowiedzenia nieprzekraczającego 1 miesiąca,
— 3 dni robocze — w okresie 3-miesięcznego wypowiedzenia oraz w przypadku jego skrócenia na podstawie art. 361 § 1 Kodeksu pracy.

Należy jednak pamiętać, że jeśli wypowiedzenie umowy o pracę nastąpiło przed dniem wejścia w życie nowelizacji, tj. przed 29 listopada, to stosowany być powinien art. 37 Kp. w dotychczasowym brzmieniu, a to oznacza, że bez względu na to, kto złożył wypowiedzenie umowy o pracę, pracownik będzie miał prawo do dni na poszukiwanie pracy.

WYGAŚNIĘCIE STOSUNKU PRACY A ŚWIADCZENIA

Ojciec mój był zatrudniony w charakterze nauczyciela w szkole podstawowej. 10 czerwca br. zmarł, w związku z tym stosunek pracy wygasł. Gdy mama zwróciła się do pracodawcy o wypłatę do jej rąk ekwiwalentu pieniężnego i świadczenia urlopowego, pracodawca odmówił, twierdząc, że się nie należy. Jak to jest w świetle prawa?(T.L. Lubin)

Pracodawca powinien wypłacić żonie zmarłego pracownika zarówno ekwiwalent pieniężny za niewykorzystany urlop wypoczynkowy, jak też świadczenie urlopowe.

Ponieważ przedstawionej sytuacji nie regulują przepisy ustawy Karta Nauczyciela, to zgodnie z jej art. 91c w tym zakresie mają zastosowanie przepisy Kodeksu pracy. Jak wynika z art. 63¹ Kp., z dniem śmierci pracownika stosunek pracy wygasa, natomiast prawa majątkowe z tego stosunku przechodzą po śmierci pracownika, w równych częściach, na małżonka oraz inne osoby spełniające warunki wymagane do uzys-

kania renty rodzinnej w myśl przepisów o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Dopiero z braku takich osób prawa te wchodzi do spadku. Uregulowania w zakresie wypłaty ekwiwalentu pieniężnego za niewykorzystany urlop i świadczenia urlopowego zawierała przepisy Karty Nauczyciela. W świetle art. 66 ust. 2 tej ustawy, w razie niewykorzystania przysługującego urlopu wypoczynkowego z powodu między innymi rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy (śmierć pracownika) — nauczycielowi (jego rodzinie) przysługuje ekwiwalent pieniężny za okres niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego, nie więcej jednak niż za 8 tygodni w odniesieniu do nauczycieli zatrudnionych w szkole, w której organizacji pracy przewidziane są ferie zimowe i letnie. Świadczenie urlopowe jest wypłacane nauczycielowi (w przedstawionym stanie faktycznym żonie) w wysokości odpisu podstawowego, o którym mowa w przepisach o zakładowym funduszu świadczeń socjalnych, ustalonego proporcjonalnie do wymiaru czasu pracy i okresu zatrudnienia nauczyciela w danym roku szkolnym.

W zaistniałej sytuacji należy wystąpić do pracodawcy zmarłego pracownika o wypłatę należnych świadczeń, a w przypadku ponownej odmowy należy wystąpić na drogę sądową.

ŚWIADCZENIA Z TYTUŁU WYPADKU PRZY PRACY

Jestem zatrudniona w zespole szkół. Słyszałam, że od nowego roku, tj. 1 stycznia 2003 r., mają wejść w życie przepisy ustawy w zakresie świadczeń z tytułu wypadku przy pracy i choroby zawodowej. Chciałabym się dowiedzieć, gdzie jest to opublikowane i jakie świadczenia będą przysługiwały pracownikowi w przypadku np. stwierdzenia choroby zawodowej?(N.L. Radzyń Podlaski)

1 stycznia 2003 r. wejdą w życie przepisy ustawy z 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, które są opublikowane w Dzienniku Ustaw Nr 199, pod pozycją 1673. Ustawa ta ma bardzo istotne znaczenie, bowiem obok świadczeń przysługujących pracownikom w razie wypadku przy pracy czy choroby zawodowej określa również zasady różnicowania stopy procentowej składki na ubezpieczenie społeczne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych w zależności od zagrożen zawodowych i ich skutków.

Jeżeli zaś chodzi o rodzaje świadczeń, jakie będą przysługiwać pracownikom, to są to:

- zasiłek chorobowy — który będzie otrzymywał ubezpieczony, którego niezdolność do pracy spo-

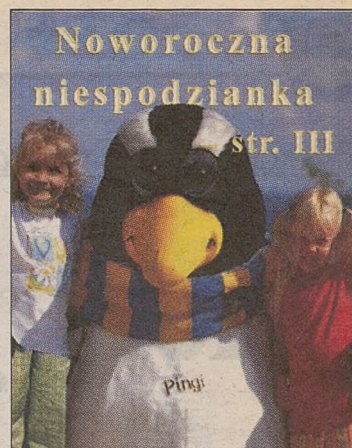
TURYSTA SZKOLNY



STYCZEŃ 2003

NR 1 (04)

W POLSKĘ I ŚWIAT Z „GŁOSEM NAUCZYCIELSKIM”



Do siego, 2003, roku!

Narciarska Szwajcaria

– str. II

Kodeks postępowania w górach

Wraz z pierwszymi opadami śniegu tysiące miłośników narciarstwa wyruszyło na narciarskie trasy. Na stokach spotkają się zarówno ci jeżdżący wyczynowo, jak też stawiający dopiero pierwsze kroki.

W trosce o własne bezpieczeństwo pamiętajmy, że, tak jak na drogach publicznych, istnieją zasady, których należy bezwzględnie przestrzegać. Pamiętanie o tym swoistym abc-dle to obowiązek każdego wyruszającego w góry. GOPR nie jest w stanie jednocześnie wyruszyć na pomoc każdemu.

Dekalog narciarski

1. Używaj bezpiecznego sprzętu, przede wszystkim wiązań. Pamiętaj, że wiązanie jest wtedy bezpieczne, gdy jest prawidłowo ustawione.

2. Jazda bez zabezpieczających pasków lub ski-stopów jest niewskazana.

3. Wybieraj dla siebie takie trasy i stoki, abyś zawsze panował nad szybkością. Jazdę dostosuj do swoich narciarskich umiejętności, pogody, rodzaju i stanu trasy.

4. Zjeżdżaj tak, abyś nie stanowił zagrożenia dla innych i dla siebie.

5. Kiedy skręcasz, zachowaj bezpieczną odległość w stosunku do innych narciarzy, a przy skrzyżowaniu torów jazdy daj pierwszeństwo osobie wolnej i będącej niżej od ciebie.

6. Nie zatrzymuj się nigdy w poprzek trasy, w przewężeniach i na zakrętach, jeżeli upadniesz – o ile to jest możliwe, wstań i zwolnij drogę.

7. Wyprzedzaj w takiej odległości, byś nie ograniczał wyprzedzanemu swobody ruchu. Na trasie można poruszać się tylko na nartach, pieszym wstęp jest wzbroniony.

8. Przestrzegaj znaków narciarskich i informacyjnych GOPR-u.

9. Nie zjeżdżaj blisko toru wyciągu narciarskiego i nie przecinaj trasy tego toru.

10. Pomagaj mniej sprawnym narciarzom. W razie wypadku udziel pomocy lub zorganizuj ją. Dbaj o kondycję, korzystaj ze szkolenia pod okiem instruktora narciarskiego, o ile twoje umiejętności jazdy na nartach nie są wystarczające. Nauczysz się prędzej i będziesz prawidłowo wykonywał ewolucje narciarskie. Szkolenie można wykonać tylko w wyznaczonych miejscach.

Wskazówki

dla narciarzy turystów

• Dłuższą wędrowkę podejmuj zawsze w grupie, w której będzie jeden znający trasę.

• Przed wyruszeniem na trasę zostaw w miejscu zamieszkania wiadomość o wyborze trasy i o przybliżonym czasie powrotu.

• Sprzętu narciarskiego używaj stosownie do charakteru terenu i stanu śniegu. W zależ-

ności od tego można używać nart biegowych, turystycznych lub sprzętu do ski-alpinizmu.

• Przed wyruszeniem na trasę zapoznaj się z informacjami o stanie pokrywy śnieżnej i o stanie zagrożenia lawinowego. Zapoznaj się również z najnowszym komunikatem meteorologicznym i śledź stan pogody na trasie. W przypadku pogorszenia się pogody wróć z trasy.

• Nie podejmuj wycieczki po wielkich opadach śniegu, przy nagłym ociepleniu i we mgle.

• Na trasie wystrzegaj się stromych stoków i nie wchodź do niebezpiecznych żlebów, którymi mogą zejść lawiny śnieżne.

• W przypadku zablądzenia staraj się dostać najkrótszą, bezpieczną drogą do doliny, ale nie żlebem, tylko grzbietem albo grzędą.

• W razie wypadku wołaj o pomoc jakimkolwiek sygnałem akustycznym lub świetlnym sześć razy na minutę z jednodominutową przerwą.

• Gdy usłyszysz wołanie o pomoc – odpowiedz trzy razy na minutę z jednodominutową przerwą. Wypadek zgłoś w najbliższym punkcie ratowników górskich.

Narciarska Szwajcaria

Niezbyt tłoczno, bogato, w rodzinnej atmosferze

Myśląc o narciarskim urlopie w Alpach, wyobrażamy sobie przede wszystkim Austrię, Francję lub Włochy, natomiast białe szaleństwo w Szwajcarii jest w Polsce jeszcze stosunkowo mało znane. Prawdopodobnie przyczyną jest fakt, że kraj ten uważany jest za wyjątkowo drogi i na wykup świadczeń mogą sobie pozwolić naprawdę najzamożniejsi. Jak wszędzie jednak, także w Szwajcarii można znaleźć całkiem przyzwoity apartament za w miarę niewygórowaną cenę. Jest też znakomicie zorganizowana sieć schronisk górskich i młodzieżowych.

Podobnie jak każdy alpejski kraj również Szwajcaria posiada swój specyficzny klimat – jest tu na pewno mniej tłoczno niż w Austrii, szwajcarskie stacje w przeciwieństwie do włoskich zaskakują swoim bogactwem, a w odróżnieniu od francuskiego przemysłu narciarskiego znajdziemy tu tradycyjne hotele z rodzinną atmosferą. Warto również podkreślić, że Szwajcarzy niezwykle wagę przywiązują do ekologii, dlatego – być może – miejscowe kurorty nie należą do najtań-

szych, lecz na pewno powietrze w nich jest najczystsze. Są tu bowiem takie stacje, do których dojechać można tylko koleją, a środki transportu na miejscu mają wyłącznie napęd elektryczny. Zimową Szwajcarię podzielić można na cztery regiony.

● **Interlaken – Jungfrau Top Ski Region.** Tworzą go 3 stacje narciar-

skich od 1000 do 3000 m n.p.m. Miłośnicy szybkiej jazdy mogą spróbować swoich sił na odcinku z pomiarem maksymalnej prędkości przejazdu na części trasy zjazdowej Tiger-Run z Wasserngrat. Trasa nie jest zaliczana do trudnych i nawet dzieci mogą mierzyć swoje prędkości. Również koło wyciągu Huble na Egli znajduje się stała trasa z pomiarem czasu.

● **Crans-Montana** – jedna z najbardziej znanych stacji alpejskich Szwajcarii. To tutaj rozgrywane są Mistrzostwa i Puchary Świata. Położona na płaskowyżu usytuowanym na wysokości 1.800 m na południowych stokach, zalana słońcem pozwala na podziwianie wspaniałych widoków leżącego naprzeciw obszaru Czterech Dolin. Crans-Montana nazwana jest „Sercem Alp” nie tylko ze względu na swoje położenie, lecz również dlatego, że stanowi duży ośrodek sportów zimowych.

● **Quatre Vallées (Cztery Doliny)** – to obszar leżący przy granicy francuskiej rozciągający się od Martigny do Sion skupiający rejony Verbier, La Tzoumaz, Nendaz, Veysonnaz z najwyższym szczytem Mont-Fort 3.330 m n.p.m. Największą stacją narciarską jest Verbier położona na wysokości 1.500 m n.p.m. Duże centrum sportowe z basenem, boiskiem do siatkówki i koszykówki zapewnia dodatkowy aktywny wypoczynek po nartach.

● **Zermatt** zawdzięcza niemal wszystko przepięknej górze Matterhorn („góra gór” jak ją nazywał słynny alpejski alpinista Mallory, który zginął przed wojną na Mont Everest). Międzynarodową renomę tego kurortu umacniają rozległe tereny narciarskie i pierwszorzędne hotele o bogatych tradycjach. Dodatkową atrakcją stacji jest możliwość wypadów do włoskiej stacji Breuil-Cervinia – po wykupieniu dodatkowej karty można korzystać z wyciągów po tamtej stronie granicy.

● **Les Diablerets** – miejscowość leżąca na zachodnim krańcu Alp Berneńskich już przed II wojną była znanym kurortem. Swoją nazwę zawdzięcza grupie górskiej z charakterystycznymi „rogami diabła”.

Dzięki zaciśnemu położeniu w małej odnodze malowniczej doliny Ormont-Dessus, osłoniętej ze wszystkich stron górami, Les Diablerets cechuje przyjemny, prawie bezwietrzny klimat.

SZWAJCARIA ŚRODKOWA

Tereny narciarskie w samym sercu Szwajcarii są stosunkowo niewielkie, natomiast pod względem zróżnicowania i wielostronności dorównuje im mało który region w Alpach.

■ **Engelberg** to jedna z najbardziej znanych miejscowości regionu, która przekształciła się w najbardziej znaczący i pod każdym względem najlepiej wyposażony ośrodek narciarski w środkowej Szwajcarii. Są

tutaj dwa odrębne tereny narciarskie: zbocza Brunni po północnej stronie doliny i Gerschnalp-Trubsee z górą Titlis na południu 3239m. Najbardziej atrakcyjny jest wjazd na sam szczyt Titlis ale polecamy go tylko wytrawnym narciarzom ponieważ zjazd do Stand należy do szczególnie trudnych.

Nie stwarzają natomiast takich kłopotów zjazdy Stand-Trubsee a także

kw.). Od wschodu graniczy z Austrią a od południa z Włochami i jest jedynym kantonem w którym funkcjonują 3 języki urzędowe.

□ **St. Moritz.** Ekskluzywny kurort, najsłynniejszy ze szwajcarskich ośrodków sportów zimowych dysponuje prawie nieograniczoną ofertą i to zarówno dla tych którzy lubią przyglądać się z trybun zmaganiom zawodników, jak

i tych, którzy czynnie uprawiają rozmaite dyscypliny sportu. St.Moritz było dwukrotnie gospodarzem Zimowych Igrzysk Olimpijskich.

Rozbudowana struktura sportowa i rekordowa liczba dni słonecznych w roku (322), niepowtarzalny krajobraz z pokrytymi lodem i śniegiem wierzchołkami gór odbijającymi się w kryształowej wodzie jezior górskich utrwaliły światową renomę tego kurortu. St.Moritz razem z 5 innymi stacjami: Celerina, Silvaplana, Sils, Maloja i Pontresina tworzą narciarski rejon Górnej Engadyny uznawany za jeden z najatrakcyjniejszych terenów w Szwajcarii.

□ **Davos** jest jedną z najbardziej znanych szwajcarskich stacji narciarskich. Znajdują się tutaj wykwintne hotele restauracje, dancingi i kina. Na handlowej promenadzie można kupić wszystko czego dusza zapagnie. Co roku w lutym odbywa się w Davos Światowe Forum Gospodarcze, na które przyjeżdżają osobistości z całego świata. Jednak najistotniejszy punkt oferty Davos stanowi pięć terenów narciarskich (do wys. 2844 m n.p.m.).

Davos połączone systemem wyciągów i tras z Klosters stanowi jeden z największych rejonów sportów zimowych Szwajcarii. Na gości czekają naturalne i sztuczne tory lodowe. Oferta dla narciarzy biegowych jest równie bogata jak i dla alpejczyków. Trasy biegowe, wytyczone w dolinach bocznych Fluela, Dischma i Sertig obfitują w solidne podejścia, ale w drodze powrotnej ten wysiłek wynagradzają ciekawe zjazdy.

Zdjęcia:
SCHWEIZ TOURISMUS



łatwe nasłonecznione trasy na zboczach Brunni. Niedaleko znajduje się dostępny obszar narciarski Melchsee-Frutt do którego dojazd możliwy jest samochodem (konieczne są łańcuchy) przez Stockalp lub pociągiem do Sarne a następnie autobusem do Stockalp gdzie mieści się dolna stacja kolejki gondolowej kursującej do Melchsee-Frutt (1920 m n.p.m.) zamkniętego dla samochodów.

GRYZONIA

to największy ze szwajcarskich kantonów (powierzchnia ponad 7100 km



skich, lecz na pewno powietrze w nich jest najczystsze. Są tu bowiem takie stacje, do których dojechać można tylko koleją, a środki transportu na miejscu mają wyłącznie napęd elektryczny. Zimową Szwajcarię podzielić można na cztery regiony.

ALPY BERNEŃSKIE

zajmują całą południową część Kantonu Berno, od jezior Thun i Brienz, aż do doliny górnego Rodanu. Wschodnia część ze słynnymi szczytami Eiger, Monch i Jungfrau nosi zdecydowanie wysokoalpejski charakter. Potężne skalne bastiony, wieczny śnieg, głębokie i wąskie doliny – oto podstawowe elementy tutejszego krajobrazu. Zachodnia część to łagodniejsze i bardziej rozległe wzniesienia nadające krajobrazowi spokoju przedgórza Alp.

● **Gstaad Super Ski Region Saanenland**, region wokół słynnego na cały świat kurortu Gstaad zasługuje na określenie „super”. Dzięki dużemu zróżnicowaniu krajobrazu, narciarstwo można uprawiać na wyso-

skie: Grindelwald, Wengen i Murren. Grindelwald jest jedyną miejscowością w regionie, do której można dojechać samochodem. Połączenie z Wengen i Murren zapewnia górską linią kolejową przejazd którą dostarcza niezapomnianych wrażeń zarówno dla narciarzy jak i dla amatorów zimowej opalenizny.

W niewielkiej odległości od Interlaken w cieniu szczytów Eiger, Monch i Jungfrau rozciągają się tereny narciarskie z blisko 200 km tras zjazdowych. Połączone systemem wyciągów, kolejek, linii kolejowej i tras zapewniają dostateczną zjazdów narciarzom o różnym stopniu zaawansowania. Magnesem dla turystów jest słynny z zawodów Alpejskiego Pucharu Lauberhorn w Wengen – drugim co do wielkości ośrodka alpejskim w Alpach Berneńskich.

KANTON VALAIS I VAUD

leży w Alpach Penińskich, rozciągających się na południe od doliny górnego

Nad Bałtykiem, niedaleko Świnoujścia

Nie tylko egzotyka

Jest takie miejsce w Europie, gdzie można wypoczywać w rozległym palmowym gaju; gdzie na spragnionych emocji i wrażeń czeka zaczarowana kraina, w której rządzi uśmiech, radość, ruch i szybkość. A wszystko to zaledwie w odległości 280 km od Świnoujścia



Te niecodzienne atrakcje czekają na turystów (ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb młodzieży) w dwóch niemieckich ośrodkach rekreacyjnych, rozłożonych niedaleko Lubeki. To najstarszy port regionu Szlezwik-Holsztyn (Schleswig-Holstein) – warto przypomnieć, iż w XII wieku tzw. prawo lubeckie było powszechnie stosowane nad Bałtykiem.

Hansa Park

Jest jedynym nadmorskim parkiem rozrywki w Niemczech. I – oczywiście – „mokrych” atrakcji zabraknąć tu nie może. Można zjeżdżać wprost do morskiej piany albo poprzez pieniające się wiry górskiej rzeki. Na pokładach „Bounty” i „Santa Maria” toczą się zacięte bitwy pirackie, zaś odważni Wikingowie wyruszają na podbój świata.

A może Dziki Zachód? Złoto wydobywane z dna rzeki, grizzly ryczące w jaskini, piknik przy ognisku, pojedynek przed

saloonem – to propozycje dla traperów.

Na wybrednych czeka jeszcze podróż przez galaktyki, afrykańskie safari, błyszczący świat Va-



rieté. Na superodważnych zaś niezwykle możliwości spadania, wirowania i latania.

Uff! Od tych wszystkich atrakcji w głowie może się zakręcić... Jeżeli pragniemy od-



sapnąć proponujemy odpocząć w parku rekreacyjnym

Weissenhäuser

Strand

Znajduje się tu „Tropikalny Raj Wodny” o powierzchni około 5 tys. m kw., posiadający super „rurę” wodną o długości 157 metrów, podwodny kanał, whirlpool, ogromną zjeżdżalnię o 30-procentowym spadku i tropikalne baseny.

Niezależnie od pogody można tu zagrać w tenisa, squasha, kometkę lub minigolfa z przygodami. Inni, zmęczeni czynnym wypoczynkiem, mogą się udać do znakomicie urządzonych i wyposażonych sal kręgielni, bilardu i gier komputerowych. Można też odpocząć w rozległym gaju palmowym.

Na powierzchni 120 000 m kw. czeka kolejna, wielka atrakcja -



ZIMOWISKO W ZAKOPANEM

Obiekt znajduje się blisko dworca PKP i wyciągów narciarskich

Uczestnicy mogą korzystać ze stołówek, świetlicy, TV i tenisa stołowego

Termin: 26.01 – 07.02.2003, cena: 450 zł za osobę

W cenie: noclegi i całodniowe wyżywienie; zakwaterowanie w pokojach 2 3 osobowych z umywalkami

ZIMOWISKO W ZAKOPANEM Z NAUKĄ JAZDY NA NARTACH

Termin: 26.01 – 07.02.2003, cena: 690 zł za osobę

W cenie: nauka jazdy z instruktorem, zwiedzanie Zakopanego i okolic, dyskoteki, gry i zabawy, ognisko, opieka kadry pedagogicznej i instruktorów, ubezpieczenie i dojazd PKP 1 opiekun na 15 osób – bezpłatnie

Biurowie Podróży TRAVELAND
10-437 Olsztyn,
ul. Dworcowa 48a
tel/fax (0-89) 539-01-01,
539-11-33, e-mail:
traveland@traveland.com.

Logos Tour

rok założenia - 1981

31-123 Kraków, ul. Szujskiego 5, www.logostour.pl

SYLWESTER – egzotyczne wyprawy: AUSTRALIA, AFRYKA, AMERYKA POŁUDNIOWA I ŚRODKOWA, LAPONIA, ISLANDIA, FRANCJA, SŁOWACJA, AUSTRIA a także znakomite POLSKIE ośrodki wypoczynkowe

ZIMA

w kraju: BUKOWINA TATRZAŃSKA, BIAŁKA, KRYNICA, MUSZYNA, PIWNICZNA, RYTRO, SZCZAWNICA, WIERCHOMLA, WYSOWA, KARPACZ, SZCZYRK, SZKLARSKA PORĘBA za granicą: SŁOWACJA, AUSTRIA, LITWA, SŁOWENIA, KANADA, NIEMCY, CZECHY



Uwaga! Konkurs!

Przedstawicielem w Polsce zarówno Hansa Park, jak i Weissenhäuser Strand jest „Bujak Travel Agency”. Firma ta, istniejąca już od 10 lat, proponuje Czytelnikom „Turysty Szkolnego” wzięcie udziału w konkursie. Nagrody są nie byle jakie – tygodniowe pobyty (bezpłatne).

Konkurs podzieliliśmy na dwie grupy: dla nauczycieli i dla ich podopiecznych. W kategorii pierwszej należy odpowiedzieć na pytanie:

W jakim regionie Niemiec leżą

Hansa Park i Weissenhäuser Strand?

W kategorii drugiej „Bujak Travel Agency” oczekuje na prace uczniów. Temat:

Jak sobie wyobrażam

Hansa Park i Weissenhäuser Strand?

Forma dowolna: pisemna, rysunkowa lub inna.

W majowym numerze „Turysty Szkolnego” ogłosimy wyniki i rozlosujemy nagrody. A będą nimi:

Dwa wyjazdy nauczycieli oraz jedendla ucznia (wraz z opiekunem)

Odpowiedzi na pytanie (dla nauczycieli) oraz prace wykonane przez uczniów należy nadsyłać pod adres:

Bujak Travel Agency, 01-521 Warszawa, ul. Hoża 29/31, lok. 32.

ZIMOWISKA, OBOZY, KOLONIE, ZIELONE SZKOŁY

ZAPRASZAMY DO NASZYCH BIURI

Katowice (32) 253 78 58, Olsztyn (89) 527 73 20, Kraków (12) 633 12 57, Rzeszów (17) 853 93 24, Lublin (81) 533 00 77, Warszawa (22) 826 14 02, Łódź (42) 636 21 12, Wrocław (71) 321 74 54, Nowy Sącz (18) 443 84 90, Zielona Góra (68) 324 72 72, Poznań (61) 853 75 3 ZAPRASZAMY!

Zielona szkoła w Smołdzyńskim Lesie

To miejsce może zauroczyć

Każdy młody człowiek powinien rozpocząć poznanie świata od swojej ojczyzny. Tak też poczyniła młodzież z Gimnazjum nr 2 w Pińczowie.

Wraz z opiekunami p. Anną Golygowską i p. Łukaszem Wilkiem na zieloną szkołę do Smołdzyńskiego Lasu wyjechało 35 uczniów. Wieś położona jest pomiędzy jeziorami Łebsko i Gardno na pobrzu Słowińskiego Parku Narodowego. Charakteryzuje się przepięknym krajobrazem,

wzgórzami morenowymi i pasmem wydm. Panuje tu specyficzny mikroklimat, który jest wynikiem występowania dużych obszarów lasów iglastych i brakiem jakiegokolwiek przemysłu w okolicy.

W tych przepięknych zakątkach przebywaliśmy od 28 kwietnia do 5 maja 2001 r. Każdy dzień poby-

tu obfitował w przeróżne atrakcje. Do jednej z głównych należała wycieczka rowerowa do malowniczo położonej wioski Kluki ze zwiedzaniem skansenu Wsi Słowińskiej.

Mieliśmy możliwość wzięcia udziału w „Czarnym Weselu” – imprezie plenerowej ukazującej tradycje wspólnego kopania torfu. Jest to również okazja do poznania wielu innych tradycji związanych z życiem codziennym daw-

nych mieszkańców ziemi słowińskiej. Z wieży widokowej mogliśmy podziwiać panoramę trzeciego pod względem wielkości jeziora w Polsce Jeziora Łebsko.

Urokliwym miejscem są ruchome wydmy, które wywarły na nas niezapomniane wrażenie. Poza tym odbyliśmy rajd rowerowy do Rowów szlakiem turystycznym przez Słowiński Park Narodowy.

Nieodłącznym elementem każdego dnia były rozgrywki w pla-

zową piłkę siatkową i tenis stołowy. Nie zabrakło również dyskotek. Na telewizję nie mieliśmy już ani czasu, ani ochoty.

Tak wiele atrakcji i przyjemności spotkało nas dzięki serdecznej opiece kierownika ośrodka wczasowego „Fiord” – p. Jerzego Strzegowskiego. Dzięki jego zaangażowaniu mogliśmy spędzić ten czas miło, przyjemnie i pożytecznie.

Tu trzeba przyjechać i wszystko to zobaczyć!!!

PROPONUJEMY, POLECAMY

Między Ustką a Łebą

Malownicze uzdrowisko – tak można powiedzieć o USTCE, miejscowości która już od 160 lat przyciąga rzesze turystów. Historia miasta sięga XIV wieku – z tego okresu pochodzą pierwsze wzmianki historyczne dotyczące tej niewielkiej wówczas osady rybackiej. Świadectwem dziejów są zachowane zabytki: między innymi neogotycki kościół z XVIII wieku, portowy spichlerz zbożowy, pełne uroku szachulcowe kamieniczki a także 21,5-metrowa latarnia morską, której zasięg światła wynosi 18 Mn (ok. 33 km).



Kluki – grób Ruth Kotsch

Niedaleko Ustki, przy ujściu Łupawy do morza, leżą ROWY – bezpretensjonalna wieś rybacka i letniskowa o współczesnej zabudowie. Znana była już pod koniec XIII wieku, zaś w roku 1390 miał tu przybić w drodze do Gdańska rycerz Henryk Derby z Lancaster, późniejszy król angielski Henryk XIV. Jedynym zabytkiem jest wzniesiony z kamienia neoromański kościół z połowy XIX wieku. Powstał on na miejscu starożytności, rozebranego w roku 1850. Legenda mówi, że głazy do jego budowy przenośli diabeł z położonej po drugiej stronie jeziora wsi Gardna. W czasie pracy upuścił część kamieni do jeziora i w ten sposób powstała wyspa Kamienna. Na południowej ścianie kościoła znajduje się ślad po diable – głaz osmalony ogniem piekielnym.

Największą osobliwością przyrodniczą polskiego wybrzeża Bałtyku jest SŁOWIŃSKI PARK NARODOWY o powierzchni prawie 19 tysięcy hektarów, zwany też nadmorską pustynią lub polską Saharą. Prawdziwym ewenementem są tu ruchome wydmy. Największe z nich to Białe Góry na wąskim pasie łąd, oddzielającym płytkie, przybrzeżne Jezioro Łebskie od morza. Najwyższą wydmą w tym paśmie jest 42-metrowa Łącka Góra – co roku przesuwają się ona o 10-12 metrów, zasypując lasy i torfowiska. Obserwuje się wówczas charakterystyczne „dymienie” grzbietów wydmy.

We wsi KLUKI można obejrzeć budownictwo Słowińców – nieistniejącego już odłamu Kaszubów. Jest to jeden z najładniejszych parków etnograficznych w kraju. Stoją tu malownicze chałupy ryglowe – oryginalne i zrekonstruowane. W ich wnętrzach urządzono rozmaite ekspozycje: warsztat ciesielski, izbę rybacką, typowy



Kluki – trzyrodzinna chałupa Reimannów, powstała około roku 1850

dom słowiński. Są tu łodzie, sieci rybackie oraz klumpy, czyli buty dla... koni, umożliwiające im chodzenie po bagnach, których dawniej w okolicy Ustki nie brakowało. Meble, książki i sprzęt muzeum nabył od ostatnich mieszkańców, którzy w latach 70. ub.w. wyjechali do Niemiec w ramach akcji łączenia rodzin.

Wyjeżdżając w kierunku Smołdzina, warto choć na chwilę zatrzymać się na starym cmentarzu. Najstarszy nagrobek pochodzi z roku 1877. Tutaj pochowana jest również autochtonka Ruth Kotsch, która od 1963 roku była pierwszym pracownikiem skansenu.

Każdy szanujący się turysta powinien wejść na świętą górę Słowińców – ROWOKÓŁ (115 m n.p.m.), żeby z wieży widokowej obejrzeć wspaniałą panoramę parku. Wzgórze od dawnych czasów było ważnym punktem nawigacyjnym. We wczesnym średniowieczu na szczycie znajdowała się świątynia pogańska. W XIII w. na jej miejscu zbudowano kaplicę św. Mikołaja,

później miejsce kultu religijnego. Legenda mówi, że gdy w okresie reformacji burzono ją, dzwon kapliczny stoczył się z góry do płynącej u podnóża Łupawy. W miejscu tym co roku topił się jeden człowiek, podobno czasem można usłyszeć dźwięk zatopionego dzwonu. Według innej legendy na wzgórzu była kryjówka rabusiów. Ukryty przez nich skarb spoczywać ma we wnętrzu góry do dziś. Przepiękny widok roztacza się również z 25-metrowej latarni morskiej w Czolpinie (zasięg 21 Mm czyli ok. 39 km).

ŁEBA, miejscowość nad rzeką Łebą i Kanałem Chelstowskim należy do najpopularniejszych i najładniejszych kurortów nadmorskich. Wzmiankowana po raz pierwszy w XIII w. osada otrzymała prawa miejskie w roku 1357. W roku 1558 w czasie strasznego huraganu miasto i port zostały zniszczone, a gdy po kilkunastu latach nadszedł sztorm – przestały istnieć. Nowa Łeba, która powstała po drugiej stronie rzeki, popularnym letniskiem stała się w XIX wieku.



Ruchome wydmy w Słowińskim Parku Narodowym nazywane są „polską Saharą”



Dom Wypoczynkowy „PROMIEŃ”

ul. Słoneczna 1, 33-380 Krynica

tel. (0-18) 471-61-20, tel. kom. 0-607 757-312



Dom Wypoczynkowy „Promień” posiada 60 miejsc noclegowych w pokojach 1, 2, 3, 4-osobowych. W ośrodku stołówka, sala klubowa z TV-SAT, video, tenis stołowy. Ośrodek usytuowany jest u podnóża góry parkowej, 400 m od Piłalni Główniej i centrum uzdrowiska, otoczony dużym ogrodem z miejscem na ognisko i grillem. W okolicy znajdują się wyciągi narciarskie, wypożyczalnia sprzętu sportowego, kolejka na górę parkową oraz gondolowa na Jaworzynę Krynicką.

W obiekcie organizujemy:

- wczasy rodzinne • kolonie • zielone szkoły
- wyjazdy sobotnio-niedzielne • ogniska • kuligi

Zielone szkoły, wycieczki, grupy zorganizowane:
cena od 29 do 35 zł od 1 osoby z pełnym wyżywieniem

Kolumny „Turysty Szkolnego” przygotowali:

KRZYSZTOF ROZUM i PAWEŁ ZIÓŁKOWSKI ☎ (0-22) 828-13-55

☎ (0-22) 827-66-30 ☎ ul. Juliana Smulikowskiego 6/8, 00-389 Warszawa

Anna Wankiewicz-Heise • Monika Joras • Dorota Obidniak



Polityka oświatowa Unii Europejskiej **PRZEWODNIK**



Związek Nauczycielstwa Polskiego
Ośrodek Usług Pedagogicznych i Socjalnych



**FRIEDRICH
EBERT
STIFTUNG**
PRZEDSTAWICIELSTWO W POLSCE

Projekt okładki:
Artur Matulaniec

Skład, druk i oprawa:
Z.P. Poligrafia
ul. Smulikowskiego 6/8
00-389 Warszawa
tel. (+48 22) 826-06-03
www.zp-poligrafia.com.pl

Wydano w ramach rządowej kampanii informacyjnej „Polska w Unii Europejskiej”.

Wydawca dziękuje za wsparcie Fundacji im. Friedricha Eberta w Warszawie.

Wstęp

Nasza publikacja ma charakter „niezbędnika”, co automatycznie wskazuje na jej wady i zalety. Jak przystało na niewielki przewodnik, zawierający niezbędne informacje, jego tekst nie jest wolny od skrótów i pewnych uproszczeń. Zaletą książeczki jest próba szerszego spojrzenia na oświatę w Unii, ogarnięcia różnych aspektów polityki oświatowej i wskazania ich wzajemnych uwarunkowań.

Przewodnik ten przygotowaliśmy szybko, uznając zawarte w nim dane za istotne dla wszystkich osób związanych z oświatą, które w perspektywie bliskiej akcesji Polski do Unii, zadają sobie pytanie, co wstąpienie do Wspólnoty oznacza dla polskiej edukacji.

Jej celem było więc przedstawienie podstawowych dokumentów i rozwiązań stosowanych w Unii Europejskiej. Wiele polskich instytucji zajmowało się poszczególnymi kwestiami unijnej polityki oświatowej, tłumacząc dokumenty, raporty, opisując doświadczenia. Wśród materiałów tych zabrakło nam popularnego informatora, który wskazywałby na powiązania i genezę pojedynczych, przyjętych przez Unię, rozwiązań. Rozproszenie wydawnictw poświęconych tym zagadnieniom oraz wielość, zasadniczo różniących się wypowiedzi na temat miejsca edukacji w polityce Wspólnoty, nie ułatwia wyrobienia sobie poglądów o przyjętych kierunkach rozwoju edukacji.

Nader często spotkać można jeszcze dziś opinie o niezależności narodowych systemów edukacyjnych od tego, co dzieje się we Wspólnocie. Wiele osób uważa, że myślenie o oświacie ogranicza się w Unii do dyskusji i debat, których efektem są rozprawy i raporty o charakterze ideowym. Faktem jest, że w sferze edukacji nie było w UE rozwiązań, które skutkowałyby

koniecznością wprowadzania znaczniejszych zmian legislacyjnych w poszczególnych krajach, tak jak działo się to w innych obszarach – handlu, transporcie etc. Dostosowywanie narodowych systemów edukacji do wymagań unijnych nadal będzie miało inny charakter niż systemów gospodarczych. Jednak błędem byłoby sądzić, że edukacja pozostanie wolna od wszelkich konieczności. Tak jak błędne jest przekonanie, że edukacja polska niezależna jest od zachodzących w Polsce przemian społecznych, ustrojowych czy ekonomicznych.

Przystępując do budowania Wspólnoty, państwa członkowskie zdecydowały się na przygotowywanie do życia w Unii swoich obywateli, toteż wzajemne dopasowywanie się narodowych systemów oświatowych polega na przyjęciu wspólnych celów edukacyjnych i zasad rozliczenia z ich osiągnięcia poszczególnych rządów. Rozliczanie to nie będzie miało, rzecz jasna, cech restrykcyjnych sankcji, to sami obywatele wystawią swoim rządów rachunek, jeśli we wspólnej Europie okażą się mniej skuteczni i mobilni.

Właśnie dlatego chcieliśmy zachęcić Czytelników do zmierzenia się z problemami oświaty w Unii, do samodzielnych poszukiwań, do rozmów w pokoju nauczycielskim, na godzinie wychowawczej, czy na zebraniu z rodzicami. Satysfakcję sprawi nam, jeśli po przeczytaniu tej książeczki, zechcecie Państwo sięgnąć do obszerniejszych dzieł lub zajrzeć na strony internetowe, których adresy podajemy.

W przewodniku próbujemy odpowiedzieć na pytanie, czy Unia ma politykę oświatową, a jeśli tak, to co ją charakteryzuje? Pierwsze pytanie jest właściwie retoryczne. Jeśli uznać, że polityka to wizja, umiejętność

zarządzania i odpowiednie warunki, to Unia Europejska jest przygotowana do kierowania edukacją na miarę przyszłych wyzwań. Stworzyła bowiem wizję (rozdział 1), sformułowała cele (rozdział 3), zapewniła prawne podstawy działania (rozdział 2), powołała system instytucji, wyposażonych w jasne procedury postępowania i finansowania (rozdział 6), utworzyła bank danych (rozdział 9), opracowała wskaźniki (rozdział 3), jest świadoma wyzwań (rozdział 4), gromadzi i opisuje przykłady dobrej praktyki (rozdziały 5-6) oraz stworzyła możliwości wszechstronnej wymiany myśli, ocen i koncepcji wszystkim podmiotom uczestniczącym w budowaniu systemów oświaty (rozdziały 6-9). Czy warto skorzystać z jej dorobku? W odpowiedzi na to pytanie nie możemy wyręczać Czytelników.

My skorzystaliśmy. Publikacja ta jest bowiem owocem dobrej współpracy. Związek Nauczycielstwa Polskiego od kilku lat stara się wykorzystywać obecność na arenie międzynarodowej, by więcej wiedzieć o nowych tendencjach w polityce oświatowej w Europie i na świecie, by lepiej rozumieć przesłan-

ki reform, by bardziej świadomie sprawować swoje funkcje przedstawicielskie w kraju, jako instytucja opiniująca rodzime rozwiązania, propagująca i inicjująca zmiany. Staramy się czerpać tę wiedzę nie tylko z dokumentów, ale również z inspirujących kontaktów z naszymi zagranicznymi partnerami. Historyczne doświadczenie każe nam uczestniczyć w debatach i pielęgnować kontakty z różnymi formacjami, zarówno w Światowej Konfederacji Nauczycieli (World Confederation of Teachers), której ZNP jest członkiem, jak i z Międzynarodową Edukacyjną (Education International), największym stowarzyszeniem nauczycielskich związków na świecie. Efektem tej współpracy jest pomoc w przygotowaniu publikacji.

Szczególne podziękowania należą się dr **Christophowi Heise**, sekretarzowi międzynarodowemu Związku Oświaty i Nauki (Gewerkschaft Erziehung und Wissenschaft), wiceprzewodniczącemu Europejskiego Komitetu Związków Zawodowych Oświaty i Nauki (ETUCE) za opiekę merytoryczną nad przygotowywaną publikacją.

1. „Edukacja, czyli niezbędna utopia”

W listopadzie 1991 roku Konferencja Generalna UNESCO zaproponowała powołanie Międzynarodowej Komisji ds. Edukacji i Oświaty dla XXI wieku. Przewodniczenie komisji powierzono Jacques'owi Delors. W jej składzie znalazło się czternaście osób ze wszystkich regionów świata, wśród nich Polak, Bronisław Geremek, profesor historii i ówczesny poseł na sejm. Efektem prac Komisji, między innymi ośmiu tematycznych posiedzeń, poświęconych kluczowym problemom edukacyjnym, był raport „Edukacja, jest w niej ukryty skarb”¹. We wstępie, przewrotnie zatytułowanym „Edukacja, czyli niezbędna utopia” Delors napisał (...) *Nasi współcześni doznają niejako zawrotu głowy i popadają w rozterkę targani wewnętrznymi sprzecznościami z powodu globalizacji, której przejawy widzą i skutki nieraz odczuwają, oraz potrzeby poszukiwania własnych korzeni, punktów odniesienia, przynależności. Edukacja powinna stawiać czoło temu problemowi, ponieważ w większym niż kiedykolwiek stopniu, mając przed sobą bolesny poród społeczeństwa globalnego, przypada jej centralna rola w rozwoju jednostek i społeczeństw. Jej misją jest stworzenie wszystkim bez wyjątku warunków do ujawnienia się talentów i możliwości twórczych. Wymaga to od każdego odpowiedzialności za siebie i realizowania własnych planów życiowych* (str. 14).

Raport wskazywał kierunki i formułował zalecenia dla najważniejszych obszarów funkcjonowania systemów oświatowych. Uświadamiał konieczność „odświeżenia” celów edukacyjnych – „Cztery filary edukacji” (rozdział 4) oraz uczenia się przez całe życie (rozdział 5).

Omawiał znaczenie poszczególnych etapów edukacji dla odniesienia sukcesu zawodowego i osobistego (rozdział 6), a także wskazywał na konieczność modyfikacji rozwiązań programowych i organizacyjnych na każdym z tych etapów. Podkreślał rolę nauczyciela w przemianach systemów oświatowych i postulował zmiany w zasadach kształcenia kadr dla edukacji (rozdział 7). Apelował o zmiany w polityce oświatowej i zasadach finansowania oświaty (rozdział 8) oraz o tworzenie dogodnych warunków do wszechstronnej współpracy międzynarodowej (rozdział 9).

Potrzebę zmian uzasadniało obszerne przedstawienie przesłanek dla powszechnej reformy edukacji, których opis znalazł się w trzech rozdziałach części pierwszej zatytułowanej „Horyzonty”.

Generalnie raport wyrażał nadzieję, że społeczeństwa dojrzały już lub wkrótce dojrzeją do przyznania edukacji kluczowej roli w polityce państw i współpracy międzynarodowej, że uznają konieczność realizacji ideałów edukacyjnych, których utopijny charakter jest wynikiem ich funkcji – wskazywania kierunków zmian, niezbędnych dla urzeczywistnienia wizji nowego społeczeństwa. (...) *W obliczu rozlicznych wyzwań edukacja jawi się jako szansa, którą należy bezwzględnie wykorzystać w dążeniu ludzkości do ideałów pokoju, wolności, sprawiedliwości społecznej. (...) Nie jest ona „cudownym środkiem”, ani zaklęciem „sezame otwórz się” wprowadzającym w świat, który urzeczywistnił ideały. Jest z pewnością tylko jednym ze sposobów, lecz w większym stopniu niż inne, służącym bardziej harmonijnemu, autentycznemu rozwojowi ludzi, którego celem jest likwidacja ubóstwa, wykluczenia, niezrozumienia, ucisku i wojen*(...) (str. 9).

¹ Wyd. polskie: Stowarzyszenie Oświatowców Polskich. Warszawa 1998.

Raport był kolejnym dokumentem, który w pewnym sensie stawiał kropkę nad „i” w dyskusjach, czy edukacja jest wewnętrznym problemem każdego z państw, uświadamiając, że jest problemem wspólnym.

Nieomal równolegle (1996) z wydaniem raportu UNESCO opublikowano „Białą Księgę Komisji Europejskiej. Nauczanie i uczenie się – na drodze do uczącego się społeczeństwa”. Przedstawiono w niej cele edukacyjne unijnej polityki oświatowej. Autorami tej inicjatywy byli ówczesnie zasiadający w Komisji: Édith Cresson, komisarz ds. badań naukowych, wychowania i kształcenia oraz Pádraig Flynn, komisarz ds. zatrudnienia i spraw społecznych. Tezy i propozycje „Białej Księgi” były też konsultowane z Martinem Bangemannem, komisarzem odpowiedzialnym w tamtych latach za przemysł, informację i techniki telekomunikacji. Zbieżność postulatów obu publikacji jest oczywista, wynika z tego samego spojrzenia na zagrożenia i wyzwania współczesnej cywilizacji. W odróżnieniu od raportu „Biała Księga” wskazywała przykłady konkretnych rozwiązań stosowanych w Unii Europejskiej lub nawet szerzej – w Radzie Europy, sprzyjających osiągnięciu ogólnych celów edukacyjnych Wspólnoty. „Biała Księga” wskazywała pięć takich celów:

- **zachęcenie do zdobywania nowej wiedzy**, czemu służyć miały: system uznawania kwalifikacji, mobilność i wykorzystanie technik informacyjnych w kształceniu ustawicznym oraz uatrakcyjnieniu edukacji (programy multimedialne);
- **zbliżenie szkoły i przedsiębiorstwa** poprzez zmiany w zasadach odbywania praktyk i w kształceniu zawodowym;
- **walkę ze zjawiskami marginalizacji** poprzez tworzenie szkół drugiej szansy i ochotniczą służbę europejską;

- **opanowanie trzech języków wspólnoty** poprzez wprowadzenie ujednoliconych zasad oceny kompetencji językowych, wymianę młodzieży i upowszechnienie edukacji językowej od najmłodszych lat;
- **równorzędność inwestycji materialnych i edukacyjnych** poprzez promowanie inwestowania w zasoby ludzkie.

Wstęp do „Białej Księgi” kończył się apelem (...) *Jeśli Europa ma zabezpieczyć swoje miejsce w świecie i swoją przyszłość, to musi włożyć co najmniej tyle wysiłku w spełnienie oczekiwań swoich obywateli, na równi mężczyzn i kobiet, ile dotąd włożono w rozwiązywanie kwestii gospodarczych i monetarnych. Nasz kontynent może udowodnić, że nie jest obszarem wolnego handlu, lecz spójną polityczną całością, która nie zostanie zdominowana przez internacjonalizację, a przeciwnie, będzie zdolna do asymilacji takich zmian (...)*² (str. 11).

„Biała Księga” formułująca kredo unijnej polityki oświatowej, stała się przedmiotem szerokiej dyskusji w 1996 roku, Europejskim Roku Kształcenia Ustawicznego. Efekty tej i innych debat prowadzonych w krajach Unii Europejskiej oraz ciałach przedstawicielskich Wspólnoty zaowocowały uzgodnieniami przyjętymi w oficjalnych dokumentach, o których szerzej piszemy w następnym rozdziale.

Ich analiza pozwala na przyjrzenie się ewolucji koncepcji polityki edukacyjnej Unii, która z obszarów peryferyjnych przesuwana jest do sfery unijnych priorytetów. Skutkiem tego jest przyjęcie wspólnych celów edukacyjnych oraz praca nad wspólnymi wskaźnikami oceny jakości szkoły.

² Wyd. polskie: Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP. Warszawa 1997.



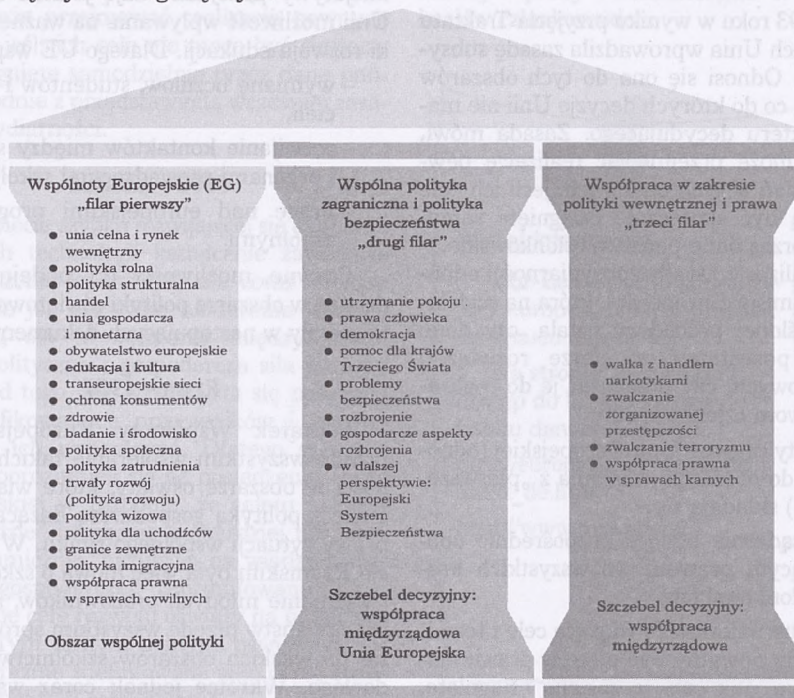
2. Prawo Unii Europejskiej

Podstawy prawne działania Unii

Unia Europejska stanowi wspólnotę suwerennych państw, jej prawo (*acquis communautaire*) różni się od rozwiązań typowych dla systemów legislacyjnych poszczególnych krajów członkowskich. Prawodawstwo europejskie w zakresie wynikającym z traktatów międzynarodowych oraz wybranych aktów prawnych o szczególnym znaczeniu staje się elementem składowym narodowych systemów prawnych po jego zatwierdzeniu, zgodnie z procedurami ratyfikacyjnymi poszczególnych państw. W związku z tym prawa Unii Europejskiej dzielą się na prawa o znaczeniu pierwszorzędym i drugorzędym.

Do aktów prawnych o znaczeniu pierwszorzędym – ustawowym zalicza się główne traktaty wspólnotowe, które od miejsca ich uchwalenia noszą nazwy Paryskiego (z 1951) i Rzymskiego (z 1957) oraz traktaty, które stanowiły później ich uzupełnienie bądź modyfikację.

Z aktami prawnymi drugiego rzędu mamy do czynienia w odniesieniu do konkretnych obszarów działalności Wspólnot Europejskich. By lepiej zrozumieć, jakie dziedziny obejmuje unijne prawodawstwo warto przyrzeć się popularnemu schematowi, przedstawiającemu Unię jako gmach wspierający się na trzech filarach.



Unia Europejska



Do aktów prawnych drugiego rzędu należą wszystkie akty stanowione przez organy Unii Europejskiej: Radę Europejską, Komisję Europejską, Parlament Europejski, których działania odnoszą się przede wszystkim do pierwszego filaru. Znajdujące się w nim obszary stanowią przedmiot wspólnych, ponadnarodowych rozstrzygnięć. Także decyzje i wyroki Trybunału Europejskiego i Sądu Pierwszej Instancji mają w Unii moc stanowiącą.

Prawo Unii Europejskiej stoi ponad prawem narodowym, które musi być do unijnych aktów prawnych odpowiednio dostosowane. Państwa chcące przystąpić do Unii zobowiązują się do przejścia całego prawodawstwa (*acquis communautaire*). Wprowadzenie prawa unijnego jest sprawą państw członkowskich. Podlegają one jednak kontroli Komisji, która może napominać do respektowania wspólnego prawodawstwa, a w dalszym postępowaniu złożyć do Trybunału Europejskiego skargę przeciw państwu członkowskiemu nieprzestrzegającemu prawa Unii.

W 1993 roku w wyniku przyjęcia Traktatu z Maastricht Unia wprowadziła zasadę **subsydiarności**. Odnosi się ona do tych obszarów działania, co do których decyzje Unii nie mają charakteru decydującego. Zasada mówi, że Unia może przejmować realizację pewnych działań w tych obszarach, jeśli ich cele nie mogą być skutecznie osiągnięte samodzielnie przez dane państwa członkowskie.

Za realizację zasady subsydiarności odpowiada Komisja Europejska, która na podstawie określonej procedury ustala, czy dane zadanie pozostawić w sferze rozwiązań wspólnotowych, czy przekazać je do realizacji państwom członkowskim.

Na akty prawne Unii Europejskiej (odnoszące się do obszarów działania z „pierwszego filaru”) składają się:

- **rozporządzenia** będące bezpośrednio obowiązującym prawem we wszystkich krajach członkowskich;
- **wytyczne** wskazujące wiążące cele i terminy, kiedy powinny być ujęte w prawie narodowym. Jak cele te zostaną osiągnięte,

pozostaje sprawą państw członkowskich (np. czy zostaną one zapisane w formie narodowych ustaw czy rozporządzeń);

- **decyzje** regulujące pojedyncze przypadki, wiążące dla wszystkich krajów członkowskich;
- **zalecenia** nie mające mocy wiążącej;
- **stanowiska** nie mające mocy wiążącej, odnoszące się do aktualnej problematyki.

Kompetencje prawne w tworzeniu wspólnej polityki oświatowej

Systemy oświaty i treści nauczania są ściśle związane z kulturą i tradycjami każdego narodu. Podstawowym założeniem traktatów europejskich jest poszanowanie tożsamości narodowej wszystkich krajów i regionów. Dlatego polityka oświatowa nie podlega bezpośrednio kompetencjom Unii Europejskiej i jest sprawą narodową.

Europejskie programy edukacyjne oraz inicjatywy polityczne dają jednak organom Unii możliwość wpływania na ważne kierunki rozwoju edukacji. Dlatego UE wspiera:

- wymianę uczniów, studentów i nauczycieli,
- rozwijanie kontaktów między szkołami i organami prowadzącymi szkoły,
- prace nad europejskimi programami szkolnymi.

Prawne możliwości do podejmowania działań w obszarze polityki oświatowej zawarte zostały w następujących dokumentach:

Rzym – 1957

Początek Wspólnoty Europejskiej to przede wszystkim wspieranie takich aktywności w obszarze oświaty, które wiązały się ściśle z polityką gospodarczą dążącą do poprawy sytuacji wspólnego rynku. W Traktacie Rzymskim była więc mowa o szkoleniach i wymianie młodych pracowników, a współpraca państw przede wszystkim sprowadzała się do wąskich obszarów szkolnictwa zawodowego. Wkrótce jednak coraz ważniejszą



rolę zaczęła odgrywać międzynarodowa wymiana studentów.

Maastricht – 1992

Traktat o Unii Europejskiej z Maastricht, zmodyfikowany przez Traktat Amsterdamski z roku 1997, utrzymuje w mocy poprzednie ustalenia. Podstawy prawne działań w obszarze edukacji zawarte są w następujących artykułach: 149. (o oświacie szkolnej), 150. (o kształceniu zawodowym), a także 47. (o wzajemnym uznawaniu kwalifikacji). Traktat zobowiązuje Komisję Europejską do współpracy z państwami członkowskimi i do podejmowania starań o uzyskanie jak najwyższego poziomu szkolnictwa i nauki we wszystkich regionach Europy. Jednocześnie UE staje się odpowiedzialna za wspieranie prac nad programami poprawy kształcenia i doskonalenia zawodowego (artykuł 3q Traktatu). Traktaty nadają więc edukacji wymiar europejski pozostawiając sprawy kształtu systemu oświaty i treści nauczania w gestii krajów członkowskich. Jednocześnie Unia może przejmować realizację pewnych działań, jeśli ich cele nie mogą być skutecznie osiągnięte samodzielnie przez dane państwa zgodnie z przedstawioną wcześniej zasadą subsydiarności.

Lizbona – 2000

W świecie szybko rozwijającej się ekonomii i nowych technologii kształcenie zawodowe i podnoszenie kwalifikacji ma coraz większe znaczenie już nie tylko na terenie jednego państwa, ale w wymiarze międzynarodowym. Polityczna i gospodarcza siła Europy zależy od tego, jak wykorzysta się potencjał wykwalifikowanych pracowników i jak będzie się ich wspomagać. Dlatego szefowie rządów porozumieli się na posiedzeniu Rady Europejskiej w Lizbonie, że celem polityki Unii będzie stworzenie najbardziej na świecie dynamicznej, bazującej na wiedzy, przestrzeni gospodarczej. Sformułowano także konkretne cele rozwoju oświaty na najbliższe 10 lat. Tym samym polityka oświatowa została wyraźnie zdefiniowana jako część europejskiej polityki zatrudnienia.

Postanowienia z Lizbony zwiększają rolę i rozszerzają kompetencje Unii Europejskiej w polityce oświatowej. Nie oznacza to jednak łamania zasady subsydiarności, bardziej chodzi tu o metodę koordynowania działań prowadzonych na różnych płaszczyznach, o współdziałanie Unii, państw członkowskich, władz regionalnych, partnerów społecznych i całych społeczeństw.

Barcelona – 2002

Szczegóły unijnej polityki oświatowej omówione zostały dwa lata później w Barcelonie i zawarte w ambitnym programie: „Working Programme on Concrete Future Objectives”. Zgodnie z programem rządu zobowiązują się do podjęcia wysiłków, aby przy wsparciu Komisji Europejskiej podnieść poziom oświaty w krajach członkowskich. Do mierzenia poziomu jakości edukacji ustalono katalog ważnych celów i wskaźników (indykatorów), które wprowadzone do praktyki szkolnej nie pozostaną bez wpływu na dalszy rozwój i próby reformatorskie w oświacie krajów członkowskich.

Więcej informacji

Eur-Lex – portal prezentujący europejskie akty prawne:
europa.eu.int/eur-lex

Na stronie zapewniony dostęp do legislacyjnego banku danych CELEX.

http://europa.eu.int/pol/educ/index_de.htm

<http://www.msz.gov.pl>

3. Strategiczne cele edukacyjne do roku 2010

Najważniejsze obecnie akcenty polityki oświatowej wynikają z celów strategicznych sformułowanych w Lizbonie. Brzmiały one:

- Poprawa jakości i efektywności systemów edukacji.
- Ułatwienie powszechnego dostępu do systemów edukacji.
- Otwarcie systemów edukacji na środowisko i świat.

W ramach trzech celów strategicznych wskazano 13 celów szczegółowych dla systemów oświaty w krajach Unii Europejskiej, a pięć z nich stało się, zgodnie z postanowieniem Rady z lutego 2003, celami priorytetowymi na najbliższe lata:

- **Problem ilości uczniów nie kończących szkoły.** Do roku 2010 wszystkie kraje członkowskie powinny obniżyć przynajmniej o połowę wielkość tzw. *odpadu szkolnego* w stosunku do roku 2000, aby średnia europejska nie była większa niż 10%.
- **Absolwenci kierunków matematycznych, technicznych i przyrodniczych szkół wyższych.** Do roku 2010 należy zmniejszyć przynajmniej o połowę dysproporcje między liczbą przedstawicieli obu płci wśród absolwentów tych kierunków i zapewnić jednocześnie znaczny wzrost liczby absolwentów szkół wyższych w stosunku do roku 2000.
- **Poziom wykształcenia społeczeństwa.** Zwiększyć do roku 2010 procentowy udział osób z wykształceniem minimum średnim wśród populacji dorosłych (od 25 do 64 lat), aby średnia europejska wyniosła przynajmniej 80%.
- **Jakość pracy szkół.** Do roku 2010 zmniejszyć przynajmniej o połowę w stosunku do

roku 2000 procentowy udział liczby piętnastolatków, którzy wykazują zbyt niski poziom analfabetyzmu funkcjonalnego.

- **Edukacja ustawiczna.** Do roku 2010 średnio 15% dorosłych w wieku produkcyjnym (od 25 do 64 roku życia) powinno uczestniczyć w różnego rodzaju szkoleniach. W żadnym z krajów członkowskim udział ten nie może być mniejszy niż 10%.

Przedstawione tu cele są dowodem, że Unia Europejska nie może w swoim rozwoju pomijać wspólnej polityki oświatowej, nawet jeśli wprowadzanie w życie tych celów będzie w każdym kraju wyglądało inaczej.

Wskaźniki jakości szkoły

Jakość edukacji i kształcenia ustawicznego ma kluczowe znaczenie dla krajów członkowskich, a konieczność opracowania wiarygodnych i dających się w miarę łatwo stosować w praktyce kryteriów oceny efektywności systemów oświatowych stała się politycznym priorytetem. Prace pilotażowe nad wyznacznikami jakości prowadzono w ramach programu SOCRATES w latach 1997/98 w 101 szkołach średnich w Europie. Podczas konferencji ministrów edukacji w Pradze w czerwcu 1998 uznano za wskazane stworzenie wspólnych rozwiązań. Do pracy nad wskaźnikami jakości włączyły się także kraje kandydujące, które uczestniczyły w obradach. Powołując się artykuły 149. i 150. Traktatu Amsterdamskiego, w którym państwa członkowskie zobowiązują się do zapewnienia obywatelom jak najlepszych warunków kształcenia.

Na podstawie zebranych doświadczeń zaproponowano 16 wskaźników oceny jakości



szkoły, które przyporządkowane zostały czterem obszarom. W roboczym tłumaczeniu podział ten wygląda następująco:

Obszar I – Stan wiedzy i umiejętności

1. Umiejętności matematyczne.
2. Rozumienie tekstów czytanych.
3. Rozwiązywanie problemów.
4. Technologie informacyjne.
5. Języki obce.
6. Umiejętność uczenia się przez całe życie (stosowanie strategii uczenia się).
7. Postawa obywatelska.

Obszar II – Sukces szkolny, ciągłość edukacji

8. Uczniowie nie kończący edukacji (tzw. odpad szkolny).
9. Uczniowie kończący edukację na poziomie szkoły ponadgimnazjalnej kończącej się maturą.
10. Uczestnictwo w kształceniu ustawicznym.

Obszar III – Nadzorowanie pracy szkoły (monitorowanie)

11. Ewaluacja i kierowanie procesem edukacji szkolnej.
12. Udział rodziców.

Obszar IV – Zasoby i rozwiązania strukturalne

13. Kształcenie i doskonalenie nauczycieli.
14. Udział w edukacji przedszkolnej.
15. Liczba uczniów na komputer.
16. Wydatki na kształcenie na ucznia.

Już pierwszy rzut oka na listę wskaźników pozwala stwierdzić, że analiza systemów edukacji ma mieć charakter wszechstronny i kompleksowy. System badania efektywności edukacji odzwierciedla strategiczne cele polityki oświatowej Unii i bada, na ile kraje członkowskie tworzą dla realizacji tych celów odpowiednie warunki. Wiele przyjętych w badaniach procedur odwołuje się do wcześniejszych programów, niekiedy nieunijnych, które sprawdziły się w działaniu. I tak znaleźć tu można wskaźniki zastosowane

w badaniach analfabetyzmu funkcjonalnego przez OECD w spopularyzowanym pod nazwą PISA, międzynarodowym programie badania kompetencji piętnastolatków. Inne wskaźniki – na przykład odnoszące się do postawy obywatelskiej – wymagają jeszcze dopracowania. Wskaźniki posłużyły do przeprowadzenia badań i przygotowania pierwszego raportu, opublikowanego w roku 2001. Potwierdził on generalnie przydatność przyjętych dla wskaźników kryteriów w ocenie jakości szkoły oraz w opracowywaniu raportów szczegółowych, pogłębionych analiz i porównań. Wskaźniki są tak dobrane, że obnażają niedostatki systemów edukacji w poszczególnych krajach członkowskich. Przygotowany na ich podstawie materiał o efektywności polskiego systemu zapewne nie wystawiłby polskiej polityce oświatowej wysokiej oceny.

Kluczem dla efektywnej edukacji jest właściwe zarządzanie. Warunkiem powodzenia polityki oświatowej jest precyzyjne określenie celów edukacji i wskaźników. Jedne i drugie są jednocześnie punktem odniesienia i narzędziem diagnozy. Unia wyposaża, choć może lepiej byłoby powiedzieć – wyposaża, bo prace nad udoskonalaniem poszczególnych rozwiązań stale trwają, kraje członkowskie w odpowiednie instrumenty. Teraz od ich rzetelności i wyobraźni zależeć będzie, na ile uda się im poprawić funkcjonowanie własnych systemów edukacyjnych.

Wskazując cele edukacyjne i określając wskaźniki Unia Europejska stworzyła ramy, w które wpisać się powinny systemy edukacji krajów członkowskich, poszczególne szkoły, z którymi zmierzyć się powinien każdy nauczyciel. Trudno dziś wyobrazić sobie instytucję edukacyjną w jakimkolwiek państwie członkowskim, która chcąc zastrzeżać na „europejski znak jakości” lub po prostu dobrą opinię swoich absolwentów nie uwzględni tych dokumentów przy budowaniu programu szkoły, szkolnego systemu nauczania, tworzeniu warunków do nauki języków obcych, planowaniu wewnątrzszkolnego systemu oceniania czy ewaluacji pracy szkoły.

4. Najważniejsze problemy i tematy w unijnej oświacie

Swobodny przepływ pracowników, niezależnie od państwowych granic, jest w Europie zjawiskiem oczywistym i przybierającym na sile. Uczniowie, studenci, praktykanci, nauczyciele i doskonalcący swoje kwalifikacje dorośli będą traktować Unię Europejską przede wszystkim jako olbrzymią przestrzeń edukacyjną. Będą chcieli i musieli komunikować się i współpracować ponad granicami – w handlu, przemyśle, rzemiośle i szeroko pojętych usługach. W dodatku stałe podnoszenie kwalifikacji stanie się w zjednoczonej Europie warunkiem koniecznym do utrzymania się na rynku pracy. Raz zdobyte dyplomy i kwalifikacje mogą nie wystarczyć na całe życie, konieczna będzie gotowość do stałego doskonalenia się, a więc uczestniczenia w tzw. **edukacji ustawicznej**.

Dlatego w dyskusjach o unijnej oświacie dużej wagi nabral temat **europejskiego obszaru edukacyjnego**, który oferować będzie wszystkim obywatelom Europy wolny i pozbawiony granic dostęp do różnych form kształcenia i doskonalenia, zdobywania doświadczeń zawodowych, łatwiejszego uznawania wykształcenia i kwalifikacji.

Duży wpływ na tworzenie tego obszaru mają programy edukacyjne LEONARDO DA VINCI i SOCRATES, ponieważ kładą one nacisk na komunikowanie się i współpracę międzynarodową. Nie bez znaczenia są też działania narodowych ministerstw oświaty, instytucji i organizacji, które wspierają w swoich krajach międzynarodowe kontakty szkolne i studenckie.

Nie można jednak dyskutować o europejskiej polityce oświatowej i europejskim obszarze edukacyjnym bez wyjaśnienia kluczowego dla polityki Unii pojęcia mobilności

(mobility, Mobilität), za którym kryje się idea swobodnego przepływu osób.

Mobilność

Proces integracji europejskiej jest olbrzymim wyzwaniem dla europejskiego rynku pracy i dla wszystkich jego przyszłych pracowników. Stałe podnoszenie kwalifikacji, jakość i profesjonalizm są warunkiem podstawowym, ale nie są całkowicie wystarczające do podjęcia **pracy na terenie całej Europy**. **Bardzo ważnym dodatkowym atutem dla poszukujących zatrudnienia stanie się znajomość języków europejskich, realiów życia w innym kraju**, poznawanie innych rynków, systemów i kultur. Dlatego mobilność osób kształcących się i ich nauczycieli, to jeden z ważniejszych celów polityki Unii Europejskiej.

Aby ten cel zrealizować Komisja Europejska powołuje do życia programy i akcje wspierające naukę języków oraz wymianę młodzieży i nauczycieli. Opracowywane są serwisy i strony internetowe umożliwiające dostęp do najnowszych informacji na temat mobilności, trwają prace nad tzw. Kartą Jakości, która regulowałaby uznawanie kwalifikacji stażystów z innych krajów. Ważnym celem jest bezproblemowe uznawanie dyplomów uczelni zagranicznych i kształcenie nauczycieli oraz pracowników administracji jako koordynatorów mobilności, którzy będą w stanie udzielać informacji, porad i otoczyć opieką zagranicznych praktykantów.

Polityka oświatowa w Unii Europejskiej dąży do tego, by nauczyciele mieli możliwość odbycia części kształcenia (lub całości) w innym kraju. Istnieją plany stworzenia stanowisk dla tzw. nauczycieli europejskich lub

miejsc pracy w oświacie określanych jako miejsca pracy „o europejskim profilu”.

Wszystkie te przedsięwzięcia nie są jednak proste w realizacji, gdyż trudno jest jeszcze narzucić jednakowe rozwiązania krajom, w których są tak różne systemy oświaty.

Idea mobilności napotyka ciągle jeszcze na wiele przeszkód. Oto niektóre z nich:

- Nieuregulowany prawnie status praktykantów i młodych wolontariuszy. W niektórych krajach mają oni status pracownika, co utrudnia znalezienie firmy, w której można by odbyć praktykę, w innych nie mają świadczeń socjalnych. Zdarza się też, że dopłata do wynajętego przez wolontariusza mieszkania podlega opodatkowaniu, co znacznie podraża koszty jego pobytu.
- W niektórych krajach stypendyści naukowci traktowani są jak pracownicy i muszą odprowadzić ze swego stypendium składki na ubezpieczenia i podatek dochodowy.
- Uznanie dyplomów i kwalifikacji. Osoby, które ukończyły w innym kraju Unii studia nie włączone do programów wspólnotowych, stają często wobec problemu nostryfikacji dyplomu.
- Problem z otwarciem konta w banku, jeśli nie posiada się stałego zameldowania, itp.

Swobodny przepływ pracowników to przyszłość europejskiego rynku pracy i szansa dla wszystkich, którzy chcą poznać inne kultury, skonfrontować się z innymi realiami życia, poznać ludzi wychowanych w innych tradycjach. Takie doświadczenia nie tylko dają lepszy start w zawodzie i pomagają w zdobyciu ciekawej pracy, lecz są także kapitałem intelektualnym na całe życie.

Aby mobilność w Europie stała się powszechna Komisja Europejska musi dołożyć starań i usunąć najważniejsze przeszkody. W lutym 2003 r. odbyło się w Brukseli spotkanie Komisji z partnerami społecznymi w celu zdefiniowania problemów i szukania rozwiązań. Powołano do życia program wspierania swobodnego przepływu osób, którego ważnym punktem jest rozwiązanie problemu ubezpieczeń społecznych i poprawa systemu informacji na temat mobilności.

Działania wspierające mobilność i tworzenie europejskiego rynku pracy

Program EURES

European Employment Services zawiera informacje niezbędne przy poszukiwaniu miejsca pracy w innym kraju. Ponad 500 „eurodoradców” pomaga zorientować się w warunkach pracy i życia w danym kraju i w możliwościach zatrudnienia. Od marca 2003 r. wchodzi w życie zmodyfikowana wersja programu poszerzona o dane z krajów kandydujących.

Dla poprawy jakości pracy programu od 1 marca 2003 r. uruchomiono dodatkowy portal internetowy PLOTEUS zawierający informacje o ofertach w dziedzinie kształcenia i doskonalenia na wszystkich poziomach.

Przykład: Nauka zawodu ponad granicami

Od roku 1999 szkoła w Braunschweig oferuje jako pierwsza w Europie międzynarodowy model kształcenia w zawodzie: urzędnik-asystent biurowy/asystentka biurowa ds. korespondencji i języków obcych. Czym wyróżnia się ten dwuletni tok nauki wspierany przez narodowe i europejskie instytucje?

Treści nauczania i ramowe warunki nauki są wstępnie tak ustalane między czterema państwami prowadzącymi projekt, aby uczeń po dwóch latach mógł zakończyć kształcenie. Połowę czasu nauki uczniowie spędzają za granicą: w Anglii, Hiszpanii i Francji, gdzie także zdają egzaminy po każdym semestrze w danym kraju. W każdym kraju także odbywają miesięczną praktykę. Wszyscy nauczyciele zagraniczni są zapoznani z niemieckim systemem oceniania i ich kwalifikacje są uznane w kraju ojczystym uczniów. Absolwenci tej szkoły mają duże szanse uzyskania atrakcyjnej pracy w przemyśle, turystyce i międzynarodowych oddziałach banków.

(Na podst. artykułu z „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, 04.02.2003).

Europass

Młodzi ludzie, którzy zdecydowali się na odbycie części praktyk zawodowych za granicą, mogą udokumentować ich przebieg dzięki europejskiemu portfolio kształcenia zawodowego: **Europass**. Inicjatywa **Europass** wprowadzona w życie w roku 2000 jest próbą modernizacji kształcenia zawodowego i propagowania współpracy między ośrodkami kształcenia zawodowego i zakładami pracy w zjednoczonej Europie.

Dzięki niej uczeń szkoły zawodowej może odbywać część toku kształcenia w dowolnym kraju Unii. Aby było to możliwe, macierzysta placówka musi nawiązać współpracę partnerską ze szkołą zagraniczną i ustalić treści, cele i czas trwania takiego etapu nauki zawodu. Po jego zakończeniu szkoła macierzysta wystawia zainteresowanemu **Europass**, który jest dokumentem informacyjnym o odbytej części szkolenia za granicą. Wpisuje się do niego dane o wszystkich miejscach, w których szkolili się dany uczeń, odnotowane są i przetłumaczone na język ojczysty zaświadczenia zagranicznych ośrodków o treściach i zakresie odbytego szkolenia. Zamieszczana jest także informacja o wynikach osiągniętych przez ucznia i metodach ich sprawdzania. Takie rozwiązanie sprzyja mobilności młodych ludzi, znosi przeszkody w uznawaniu kwalifikacji w innych krajach Unii i w związku z tym daje lepsze szanse absolwentom na europejskim rynku pracy.

Przykład: Praktyka w przedszkolu

Pauliina Autio jest Finką. Jest uczennicą szkoły zawodowej i odbyła dwutygodniową praktykę w przedszkolu w Danii. Było to jej pierwsze doświadczenie w pracy za granicą. Po tej praktyce otrzymała odpowiednio uzupełniony **Europass** – europejskie portfolio zawodowe.

Pauliina opowiada:

Praktykę podjęłam za namową mojego nauczyciela. Wahałam się, bo nie znałam ani angielskiego, ani duńskiego. Ale potem pomyślałam: „Dlaczego nie spróbować?”. Teraz czuję się tu dobrze.

Nauczyłam się porozumiewać z dziećmi, mimo nieznajomości języka: gestem, uśmiechem, spojrzeniem. Dzieci pojmują to, są bardzo otwarte. To co mi się tu podoba, to stosunek do dzieci imigrantów. Mają one te same prawa, jak inne dzieci. To wspaniałe po prostu.

(z: „Le Magazine. Bildung und Kultur in Europa” 18/2002).

Więcej informacji

<http://europa.eu.int/comm/education/europass>

Informacje o strukturze szkolnictwa zawodowego w Unii

www.cedefop.eu.int

<http://europa.eu.int/jobs/eures>

www.ploteus.net

Eurodesk oferuje wszelkiego rodzaju informacje o oświacie, kształceniu zawodowym młodzieży i jej udziale w akcjach o wymiarze europejskim.

<http://www.eurodesk.org>

Europe Direct to serwis Komisji Europejskiej przeznaczony dla mieszkańców Unii, którzy chcą zdobyć informacje na temat funkcjonowania Unii Europejskiej, dowiedzieć się o swoich prawach w świetle prawodawstwa unijnego, przekazać swoje uwagi itp. Do dyspozycji obywateli uruchomiona jest bezpłatna linia telefoniczna, dzięki której można bezpośrednio uzyskać potrzebne

informacje na temat funkcjonowania organów Unii Europejskiej.

<http://europa.eu.int/europadirect>

Moving in Europe jest źródłem informacji dla młodych wolontariuszy z UE i krajów kandydujących na temat przepisów prawnych, pozwoleń na pobyt, ubezpieczeń itp. w kraju docelowym.

<http://www.sosforevs.org>

Nauczanie języków obcych

Pojęcia mobilności i europejskiego obszaru edukacyjnego ściśle związane są ze swobodnym komunikowaniem się wszystkich obywateli Europy.

Mieszkańcy Europy posługują się obecnie 64 językami. Przed przyjęciem do UE krajów Europy Wschodniej i Środkowej 11 języków uznano za oficjalne języki Unii. Już ten fakt jest powodem do propagowania nauki języków obcych. Od początku polityka Unii Europejskiej miała na celu nadanie tej samej wagi wszystkim unijnym językom. Stąd tak wielka ilość tłumaczy w Parlamencie i w Komisji Europejskiej. Języki – także mniej popularne – oraz dialekty, stanowią o różnorodności kontynentu i zadaniem polityki językowej Unii jest staranie o ich zachowanie. Olbrzymie znaczenie ma nauka języków od najmłodszych lat. Ideę tę wspiera wiele unijnych programów. Prowadzona jest i współfinansowana wymiana nauczycieli z różnych krajów Unii.

W polityce oświatowej Unii Europejskiej nauka języków obcych zajmuje ważną rolę, czego dowodem było ogłoszenie roku **2001 Europejskim Rokiem Języków Obcych**. Rok 2001 przyniósł wiele nowych inicjatyw, które Rada Europejska uwzględniła w Barcelonie (2002) w zaleceniach, nadających kierunek rozwoju nauki języków obcych (cel szczególnie 3.3).

Najważniejsze z nich to:

- wspieranie „nauki języków przez całe życie” i dbanie o jej jakość,
- poprawa sytuacji nauki języków w szkołach i wprowadzenie powszechnego obowiązku nauki języków według zasady: „język ojczysty i dwa języki obce” (możliwie od najmłodszych klas),
- przedsięwzięcia propagujące w środowiskach lokalnych potrzebę nauki języków obcych.

Europejskie Portfolio Językowe

Jedną z najważniejszych decyzji krajów członkowskich Unii Europejskiej było przyjęcie wypracowanych przez Radę Europy wspólnych standardów oceny kompetencji językowych. Podjęli ją ministrowie edukacji krajów zrzeszonych w Radzie Europy, w tym Polski, w 2001 r. Powstanie standardów poprzedziła wieloletnia, mroźna praca, która rozpoczęła się w 1971 r. i w której uczestniczyło dziesiątki wybitnych ekspertów w zakresie nauczania języków obcych z całej Europy. Ich prace wspierało wiele instytucji narodowych i europejskich, poddając opracowywane na różnych etapach i w różnych grupach roboczych materiały analizie i ewaluacji. Dzięki nim powstał spójny i jednolity opis umiejętności językowych w zakresie rozumienia tekstów słuchanych, czytanych, pisanie i mówienie dla wszystkich języków. Celem tej wyjątkowej publikacji jest stworzenie bazy dla rozwijania w Europie wielojęzyczności i szeroko rozumianej kompetencji kulturowej. Współczesny Europejczyk powinien być człowiekiem, który nie ogranicza się do posługiwania się jednym lub kilkoma językami obcymi, lecz którego doświadczenie kulturowe w istotny sposób poszerzone zostaje poprzez uczenie się języków obcych. W procesie nabywania kompetencji językowej powinno zatem dojść do integracji umiejętności i doświadczeń wynikających z uczenia się różnych języków i posługiwania się nimi w postaci kompetencji kulturowej/interkulturowej oraz kompetencji komunikacyjnej.

Ponadto zadaniem ekspertów było stworzenie precyzyjnego opisu osiągnięć językowych, dzięki któremu można będzie dokonać oceny stopnia zaawansowania nauki języka obcego, niezależnie od krajowych egzaminów i certyfikatów.

Podstawą nowoczesnej polityki językowej ma być uwspólnienie pojęć, którymi posługiwano się w krajach europejskich dla opisu kompetencji językowej oraz w procesie nauczania języków obcych. Powstały w wyniku projektu dokument nosi nazwę **Europejskiego Systemu Opisu Języków** (Common European Framework of Reference for Language Learning, Teaching and Assessment – CEF)

Kluczowym elementem pracy jest opracowanie sześciostopniowej skali oceny kompetencji językowych i umiejętności komunikacyjnych. Do tej skali mają się w przyszłości odnosić, a w przypadku instytucji wiodących (British Council, Goethe Institut i in.) odnoszą się już dziś, wszystkie instancje odpowiedzialne za organizację nauczania języków obcych oraz ocenianie i ewaluację osiągniętych przez uczącego się kompetencji i umiejętności w posługiwaniu się językiem obcym.

Wprowadzenie założeń FCE ma zapewnić mieszkańcom krajów zrzeszonych w Radzie Europy spójny system nauczania i oceniania, który umożliwi im większą mobilność.

Ma to umożliwić nie tylko informacyjna część dokumentu, w której przedstawione są metody nauczania, oceniania, domeny tematyczne, cele komunikacyjne etc., ale również refleksja powstająca podczas zapoznawania się z samym dokumentem, dotycząca takich kwestii, jak:

- czym jest akt komunikacji?
- co umożliwia nam komunikowanie się?
- czego musimy nauczyć się, by podejmować próby komunikowania się w języku obcym?
- jakie cele stawiamy sobie w procesie uczenia się i w jaki sposób kontrolujemy przyrost umiejętności językowych?
- jak przebiega proces akwizycji języka?

– co moglibyśmy uczynić, aby podnieść efektywność procesu nauczania się języków obcych?

W dziedzinie kształcenia językowego **ESOP** ma więc odegrać taką rolę, jaką spełnia europejski system certyfikacji zawodowej, czy standardy ISO.

Jednocześnie praca przedstawia spektrum metod stosowanych współcześnie w procesie nauczania i oceniania języków obcych.

Europejski System Opisu Języków stanowi podstawę innego dokumentu – **Europejskiego Portfolio Językowego** (ELP).

Portfolio składa się z trzech części: Paszportu Językowego, Biografii Językowej i właściwego Portfolio. Jest to pakiet, który sam uczący się wypełnia ważnymi tekstami, dokumentami dotyczącymi własnego procesu uczenia się języka. Ekspertci opracowali portfolio dla trzech grup wiekowych, a co za tym idzie różnych poziomów edukacji: dzieci, młodzieży i dorosłych, do których zalicza się również najstarszą młodzież. Każdy kraj, który podjął decyzję o włączeniu portfolio do swojego systemu edukacji opracowuje własną wersję dokumentu, podlega ona jednak zatwierdzeniu przez specjalną komisję Rady Europy. Ekspertom komisji chodzi przede wszystkim o stwierdzenie, czy narodowa wersja portfolio odpowiada idei wspierania wielojęzyczności i rozwijania strategii uczenia się języków przez całe życie. Osobą odpowiedzialną za opracowanie polskiej wersji portfolio jest powołany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu koordynator, dr Barbara Głowacka.

Wpływ portfolio widoczny jest już dziś w działalności wielkich wydawnictw językowych. W ich publikacjach wyraźnie widać cezurę pomiędzy podręcznikami i materiałami dydaktycznymi sprzed i po CEF oraz portfolio. Obecnie wydawane podręczniki i materiały wspomagające odwołują się do obu dokumentów w sekwencjach odnoszących się do samooceny i oceny postępów oraz do poziomu osiągnięć, jakie można nabyć za ich pośrednictwem. O ile dawniej probie-

rzem dla użytkownika była informacja: *przygotowuje do certyfikatu, do egzaminu na poziomie zaawansowanym etc.*, to dziś jest to wskazanie na poziom umiejętności, np.: *pozwala osiągnąć poziom A₂*. Jest to kolejny argument za jak najszybszym opublikowaniem i upowszechnieniem EPJ.

Choć portfolio stanowi jeden z filarów polityki językowej krajów europejskich i jako takie jest przedmiotem zainteresowania strategów oświatowych oraz resortów edukacji w poszczególnych krajach, jego głównymi odbiorcami są uczący się i nauczyciele.

Korzystanie ze standardów do oceny kompetencji językowych należy przede wszystkim do zadań samych uczących się i w ten sposób wspiera autonomię ucznia, słuchacza lub studenta w procesie nauki języka. Projekt ten wpływa także na formę nauki języka, gdyż zarówno osoby uczące się, jak i lektorzy muszą nauczyć się obchodzenia z tym instrumentem.

Przykład: Portfolio ucznia szkoły średniej z Niemiec

Biografia językowa spełnia przede wszystkim funkcję pedagogiczną, jej zadaniem jest uświadomienie uczącemu się, jak należy podejść do procesu nauki. Stąd też podstawą tej części Portfolio są porady: jak uczyć się języka i jak przeprowadzić samowalucję procesu nauki.

Część druga – Paszport Językowy – służy dokumentowaniu osiągniętego poziomu opanowania języka. Odnotowane w tej części osiągnięcia, to nie tylko rezultaty nauki w szkole, certyfikaty i zaświadczenia o zdanych egzaminach, ale także własna aktywność w tej dziedzinie: kontakty rodzinne, wyjazdy, oglądanie programów telewizyjnych, pobyty zagraniczne, doświadczenia w nauce w wielokulturowym środowisku.

Uczeń na podstawie wyznaczonych standardów sam ocenia swój poziom. Nauczyciel może zająć stanowisko wobec jego samooceny.



Europejskie Portfolio Językowe (ogólne informacje w języku angielskim i francuskim)
<http://culture2.coe.int/portfolio>
Europejskie Portfolio Językowe w Polsce
http://www.men.waw.pl/integrac/erj_2001/portfo_1.htm
Europejskie Portfolio Językowe w szkolnictwie wyższym
www.cercles.org

Unijne programy a nauczanie języków obcych

W ramach programu SOCRATES uczniowie mogą wziąć udział w projektach akcji LINGUA, których celem jest pomoc w nauce języków obcych.

Program unijny może udzielić pomocy finansowej szkołom chcącym zatrudnić międzynarodowych asystentów językowych. Zadaniem asystenta jest wspieranie nauki ich ojczystego języka w szkołach zagranicznych, które zamierzają wziąć udział w programie LINGUA wspólnie ze szkołą z kraju asystenta. Szczególne wsparcie otrzymują języki rzadkie. Organizacyjnie i finansowo projekt asystentów językowych podlega programowi COMENIUS 2.2.

W ramach akcji LINGUA 2 prowadzi się także prace nad powstaniem materiałów pomocniczych do nauki języków obcych, poświęconych przede wszystkim sprawdzaniu poziomu kompetencji językowych. Celem przedsięwzięcia jest polepszenie jakości nauki języków obcych w Europie. Bardzo ważnym akcentem w aktualnych projektach akcji LINGUA jest wspieranie nauki języków w połączeniu z nauką konkretnych przedmiotów. Przykładem takiego projektu może być wprowadzanie klas bilingualnych w szkołach europejskich.



Więcej informacji

O akcji LINGUA i całym programie SOCRATES – w Polsce:

Departament Koordynacji i Monitorowania Pomocy Zagranicznej,
Urząd Komitetu Integracji Europejskiej

tel. (22) 4555292 faks (22) 4555214,

aleksandra_kucy@mail.ukie.gov.pl;

Wszystko o akcji LINGUA

<http://www.socrates.org.pl/lingua/index.html>

O akcji COMENIUS:

<http://www.socrates.org.pl/comenius/index.html>

Przykłady projektów zrealizowanych w ramach akcji LINGUA
można znaleźć na stronie:

<http://www3.socleoyouth.be/static/en/lingua/projects.htm>

<http://europa.eu.int/comm/education/languages/actions/lingu-asites.html>

<http://europa.eu.int/comm/education/languages/de/download/downloads.html>

Asystenci językowi w programie SOCRATES/COMENIUS:

<http://www.socrates.org.pl/comenius/sjc.html>

Katalog dokumentów i materiałów powstałych w wyniku projektów akcji LINGUA

http://europa.eu.int/comm/education/socrates/lingua/catalogue/home_en.htm

Narzędziem do realizacji tych zadań są także europejskie programy edukacyjne. Jeden z nich – SOCRATES akcja LINGUA 2 doprowadził do powstania systemu DIALANG, dzięki któremu można sprawdzić w Internecie swój stopień znajomości języków

www.dialang.org

Lingu@net, wirtualne centrum informacyjne w wielu językach

www.linguanet-europa.org

Europejski Rok Języków Obcych w Polsce – 2001

http://www.men.waw.pl/integrac/erj_2001/spis.htm

5. Europejskie programy i akcje oświatowe

Od roku 2000 trwa nowa edycja programów i akcji Unii Europejskiej przeznaczonych do wykorzystania w takich dziedzinach jak: szkolnictwo ogólne i zawodowe, młodzież, kultura i sport. Każdy z tych programów służy ściśle określonym zadaniom i ma swoją nazwę: Socrates, Leonardo da Vinci, Młodzież, Tempus, Kultura 2000 i Media. Wszystkie jednak mają wspólny cel – zacieśnienie współpracy europejskiej, budowanie wspólnego europejskiego obszaru edukacyjnego.

Programy unijne kładą nacisk na takie wartości, jak równouprawnienie, tolerancja, akceptacja Europy wielu kultur. Starają się wspierać wszelkie działania dążące do poprawy jakości kształcenia, służące wprowadzaniu innowacji, wymiany i propagowania idei edukacji ustawicznej. Zachęcają do mobilności nauczycieli i studentów.

Adresatem tych programów są szkoły, uczelnie, organizacje i instytucje pracujące dla oświaty i kultury. Uczestniczy w nich już teraz nie mniej niż 31 krajów:

- wszystkie kraje Unii Europejskiej,
- kraje EFTA – Islandia, Lichtenstein i Norwegia,
- kraje kandydujące z Europy Środkowej i Wschodniej – Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Polska, Rumunia, Słowacja, Słowenia i Węgry,
- Malta, Cypr i Turcja (od roku 2001).

Z sześciu wymienionych programów unijnych aż trzy przeznaczone są do wykorzystania także w sektorze wychowania i oświaty: Socrates, Leonardo da Vinci i Młodzież.

SOCRATES

Cele

Socrates to największy wspólnotowy program edukacyjny kierowany do młodzieży i dorosłych, dotyczący doskonalenia procesu kształcenia.

Jego pięć głównych celów to:

- rozwijanie kształcenia ogólnego w wymiarze europejskim,
- poprawa stopnia znajomości języków Unii,
- wspieranie współpracy i mobilności w obszarze kształcenia ogólnego,
- wspieranie innowacji w oświacie,
- wspieranie równości szans we wszystkich gałęziach szkolnictwa.

Uczestnicy programu

W programie mogą wziąć udział wszyscy, których działalność związana jest z edukacją:

- uczniowie, studenci, dorośli zdobywający wykształcenie,
- nauczyciele, kadra kierownicza i inni pracownicy oświaty,
- placówki oświatowe, instytucje oświatowe, partnerzy społeczni, stowarzyszenia rodziców, itp.

Akcje

Program podzielony jest na osiem akcji:

- Comenius: oświata szkolna,
- Erasmus: szkolnictwo wyższe,
- Grundtvig: kształcenie dorosłych, wspieranie jakości kształcenia nauczycieli, promowanie idei uczenia się przez całe życie,



- **Lingua:** promowanie nauki języków obcych,
- **Minerva:** technologie informatyczno-komunikacyjne w edukacji, kształcenie otwarte i na odległość,
- zbieranie informacji na temat systemów oświaty i polityki oświatowej oraz wprowadzanych innowacji (Eurydice – dane statystyczne, Arion – wizyty studyjne, Naric – uznawanie wykształcenia),
- wspólne akcje z innymi programami wspólnoty (Leonardo, Młodzież),
- działania uzupełniające – służą wspieraniu akcji nie będących formalnie częścią Socratesa, ale mających te same cele.
- umożliwienie młodym ludziom lepszego startu w zawodzie poprzez poprawę poziomu ich zawodowych kompetencji,
- poprawa jakości doskonalenia zawodowego i szerszy dostęp do tego typu kształcenia,
- wspieranie wszelkiego rodzaju innowacji w szkolnictwie zawodowym mających na celu budzenie ducha przedsiębiorczości, zdolności do konkutowania, współpracy szkół z przedsiębiorstwami.

Oprócz wymienionych tu celów program ma także pewne punkty ciężkości. Ważne jest propagowanie idei uczenia się przez całe życie, korzystanie z nowych technologii komunikacyjnych i wspieranie osób mających małe szanse na rynku pracy (niepełnosprawni).

Dotowane są wymiany i staże, badania i analizy, przekazywanie doświadczeń, podnoszenie kwalifikacji językowych, projekty umożliwiające wzmacnianie ponadnarodowych więzi w kształceniu zawodowym.

Uczestnicy

W programie uczestniczyć mogą organizacje lokalne i regionalne, szkoły i wyższe uczelnie, instytuty badawcze, organizacje non profit, organizacje pozarządowe, przedsiębiorstwa, izby handlowe i przemysłowe, partnerzy społeczni, władze publiczne i inne instytucje państwowe lub prywatne posiadające osobowość prawną i działające w sektorze kształcenia zawodowego.

MŁODZIEŻ

Cele

Program Młodzież jest narzędziem propagowania idei współpracy młodzieży w Europie. Jego celem jest:

- wpojenie młodym ludziom wartości płynących z tolerancji i demokracji,
- umożliwienie uczestnictwa w procesie budowania wspólnej Europy,
- pokazanie nowych możliwości, jakie otwiera przed młodzieżą zjednoczona Europa.

Więcej informacji

Fundacja Rozwoju
Systemu Edukacji
Program Socrates
ul. Mokotowska 43
00-551 Warszawa
socrates@socrates.org.pl
www.socrates.org.pl

LEONARDO DA VINCI

Cele

Leonardo da Vinci to program wspierający szkolnictwo zawodowe w Unii Europejskiej. Główne cele programu to:

Więcej informacji

Krajowa Agencja Programu
Leonardo da Vinci

Biurow koordynacji
Kształcenia Kadr Fundacji

„Fundusz Współpracy”

ul. Górnośląska 4a

00-444 Warszawa

tel. (22) 625 39 37

bkkk@confud.org.pl

www.cofund.org.pl/bkkk

Uczestnicy

Program skierowany jest do grup młodych ludzi (od 15 do 25 lat) mieszkających w krajach Unii lub w krajach kandydujących, którzy chcą realizować swoje pomysły na poziomie lokalnym lub brać udział w wymianach młodzieży i pracować jako wolontariusze. Uczestniczyć w programie mogą też wszyscy, których działalność związana jest z tą problematyką: organizacje młodzieżowe, opiekunowie młodzieży, instytucje komunalne, osoby odpowiedzialne za politykę wobec młodzieży na poziomie lokalnym, regionalnym, narodowym i europejskim.

Akcje programu Młodzież

- Młodzież dla Europy – wspiera wymianę młodzieży, nawiązywanie kontaktów, służy poznawaniu realiów życia w innych krajach.
- Wolontariat europejski – umożliwia indywidualne wyjazdy młodych pełnoletnich ludzi do innego kraju w celu podjęcia pracy jako wolontariusz.

- Inicjatywy młodzieżowe – wspieranie działań na rzecz środowiska lokalnego, kształcących zdolności organizacyjne, zaradność i odpowiedzialność. Akcja może być prowadzona bez partnera zagranicznego.
- Działania uzupełniające – są instrumentami wspomagającymi osoby pracujące z młodzieżą. Umożliwiają wymianę doświadczeń, informacji i doskonalenie w formie warsztatów, konferencji i praktyk.

Więcej informacji

Narodowa Agencja
Programu Młodzież

ul. Mokotowska 43

00-551 Warszawa

tel. (22) 622 37 06

(22) 628 60 14

www.youth.org.pl

TEMPUS

Zainicjowany w roku 1990 Tempus jest programem współpracy i wymiany w sektorze szkolnictwa wyższego między krajami Unii a Europą Środkową i Wschodnią (w ramach funduszu Tacis także z krajami byłego Związku Radzieckiego).

Cele

Celem programu jest:

- wspieranie rozwoju i restrukturyzacji szkolnictwa wyższego w Europie Środkowo-wschodniej,

- propagowanie współpracy ośrodków akademickich i przedsiębiorstw w krajach europejskich,
- pomoc w modernizacji programów, metod nauczania i materiałów dydaktycznych,
- doskonalenie nauczycieli akademickich,
- tworzenie sieci wymiany studentów.

Akcje

Dzięki programowi Tempus wspierane są następujące akcje:

- projekt współpracy międzyuczelnianej (projekty strukturalne, projekty grupowej wymiany studentów),
- stypendia indywidualne (pracownicy naukowo-dydaktyczni, administracja szkół wyższych i placówek naukowych),
- działania uzupełniające (granty na rozwój struktur uczelni, publikacje, itp.).

Więcej informacji

Biuro Tempus
Fundacja Rozwoju
Systemu Edukacji
Al. Szucha 25
00-918 Warszawa lub:
www.eti.pg.gda.pl/tempus

INNE AKCJE

Oprócz dużych programów edukacyjnych Komisja Europejska inicjuje także mniejsze akcje promujące nowe technologie wśród nauczycieli i młodzieży szkolnej. Oto dwa przykłady:

Akcja eLearning – zaplanowana na lata 2000-2003 ma za zadanie poprawę jakości kształcenia ogólnego i zawodowego poprzez pełniejsze wykorzystanie technologii informacyjnych w procesie nauczania.

Akcja zakłada:

- wyposażenie wszystkich placówek oświatowych w sale komputerowe z dostępem do Internetu,
- przeszkolenie kadry pedagogicznej, by praca z nowymi mediami stała się powszechna w szkole,
- szybkie połączenie w sieć szkół i ośrodków doskonalenia.

Zakłada się także nadanie placówkom oświatowym roli miejscowego centrum szkolenia, z którego ofert korzystać mógłby każdy.

Netd@ys Europa to projekt młodzieżowy, organizowany przez Generalną Dyрекcję ds. Edukacji i Kultury Komisji Europejskiej pod hasłem „Nowe media w edukacji i kulturze”.

Celem akcji jest propagowanie nowych mediów w oświacie, kulturze i problematyce młodzieżowej.

W projekcie uczestniczą przede wszystkim szkoły Unii Europejskiej, które podczas tygodnia przeznaczanego na projekt opracowują za pomocą nowych technologii informacyjnych wyznaczone zadania. **Netd@ys Europa** oferuje uczestnikom platformę do prezentacji projektów edukacyjnych, umożliwia wymianę pomysłów i informacji. Olbrzymia ilość nadsyłanych prac z całej Europy świadczy o sukcesie tej akcji.



Więcej informacji

www.netdayseurope.org

Europa dla uczniów i studentów

Co oznacza dla polskiego ucznia otwarta brama do wspólnej Europy? Czy będzie umiał znaleźć dla siebie szansę w zniesieniu granic i przeszkód we wzajemnym komunikowaniu się młodych Europejczyków? Czy zagraniczne rynki pracy staną się dla niego atrakcyjną alternatywą?

Wszyscy, którym idea zjednoczonej Europy jest bliska, zdają sobie sprawę, że proces ten przebiegnie pomyślnie tylko wtedy, jeśli zostanie zaakceptowany przez młode pokolenie.

Dlatego młodzieżowe programy unijne znacznie wyprzedziły ostateczną decyzję o integracji. Celem wszystkich wymienionych przedsięwzięć (programów i akcji) było propagowanie idei wspólnej Europy, wspieranie kontaktów między młodzieżą, pedagogami oraz szkołami z krajów UE i państw kandydujących.

Programy te zdobyły sobie prawo obywatelstwa w polskich szkołach i uczelniach, przyczyniając się znacznie do rozwijania **partnerstwa szkół i wymiany uczniów**. Dowodem tego są liczne przykłady.

Przykład: Akcja COMENIUS w szkole podstawowej

Trzy szkoły podstawowe z Hoyerswerdy, Czeskiej Lipy i Katowic współpracują od roku 2000 nad projektem poświęconym tradycji i historii własnych regionów. W pierwszym roku projektu dzieci stworzyły wspólny śpiewnik polskich, czeskich i niemieckich pieśni ludowych, w następnym roku powstała książka „Fantazje dziecięce”. Książka zawiera trzy wymyślone, spisane i zilustrowane przez uczniów historie, które zostały przetłumaczone na język angielski przez starsze koleżanki i kolegów ze szkoły. Praca ta prowadzona była równolegle w trzech krajach, a zespół redagujący stworzył z przygotowanych tekstów jedną całość. Ostatni etap projektu to opracowanie wspólnego kalendarza z opisem typowych narodowych świąt i przepisami kulinarnymi na typowe dla nich potrawy

(Na podstawie broszury: *Uczyć się dla Europy*. Materiały z konferencji GEW – SKO i W NSZZ „Solidarność”, Hoyerswerda 2002).

Współpraca w projekcie dała możliwość poznania się, zainteresowania sąsiednim krajem, co – zdaniem pedagogów – bardzo wzbogaciło wiedzę i postawy uczniów. Nawiązały się korespondencyjne przyjaźnie, które doprowadziły do tego, że dyrekcje współpracujących szkół planują następny projekt z wymianą uczniów.

Przykład: Akcja COMENIUS w szkole specjalnej

Szkoły partnerskie z Niemiec, Szkocji i Francji prowadzą od roku 1999 wspólny projekt pod tytułem: Von Zeit zu Zeit – From time to time – De temps en temps (Od czasu do czasu).

Uczniowie tych trzech szkół otrzymują „od czasu do czasu” listy ze szkół partnerskich. Na podstawie tych listów dowiadują

się czegoś o danym kraju. Porównują więc wygląd znaczków, kopert, słuchają czytane-
go głośno listu w języku obcym i uczą się ten
język rozróżniać. Piszą proste listy, wymie-
niają zdjęcia, informacje o życiu w ich szko-
le, uczą się odnajdywać miasta partnerskich
szkół na mapie i globusie. Udział w tym pro-
jekcie daje wiele radości i motywację do od-
krywania świata.

(Z broszury Ministerstwa Oświaty Hesji.
2001).

Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży (PNWM/DPJW)

Celem organizacji jest przygotowanie
młodych ludzi do wspólnego bycia w jedno-
czącej się Europie poprzez wspieranie wza-
jemnych kontaktów między młodzieżą pol-
ską i niemiecką. Biuro PNWM w Warszawie
jest odpowiedzialne za wymianę szkolną,
wspieranie nauki języków i wspólnych przed-
sięwzięć sportowych. Biuro w Poczdamie na-
tomiał zajmuje się wymianą pozaszkolną
młodzieży, współpracą organizacji młodzieżo-
wych, instytucji kulturalnych i kościołów,
wspiera programy komunalne.

*Siedziba: ul. Alzacka 18,
03-972 Warszawa*

Tel.: (22) 61 62 952,

Fax : (22) 61 70 448,

E-mail: biuro@pnwm.org

www.pnwm.org

Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

Fundacja wspiera projekty polsko-nie-
mieckie, różne formy spotkań, najczęściej na
terytorium Polski. Są to nie tylko spotkania
między ludźmi, ale także współpraca nauko-
wa, kulturalna i wszystkie działania, które
służą wspieraniu integracji Polski z UE.

*Siedziba: ul. Zielna 37,
00-108 Warszawa
tel.: (22) 625 34 18,
fax : (22) 625 34 18
www.fwpmn.org.pl*

Konkursy dla uczniów

Instytucje i organizacje europejskie orga-
nizują atrakcyjne międzynarodowe konkursy
dla uczniów.

Przykład: Konkurs plastyczny z okazji „Zielone- go Tygodnia” 2003 w Brukseli

Komisja Europejska zaprasza młodzież
i dzieci w wieku od 5 do 16 lat z krajów UE
i państw kandydujących do konkursu organi-
zowanego z okazji corocznego „Zielonego Ty-
godnia” (konferencja i wystawa), który w tym
roku rozpoczyna się 2 maja w Brukseli.

Młodsze dzieci mogą przysyłać rysunki do
tematu „Woda”, a młodzież rzeźby z różnego
rodzaju odpadków i surowców wtórnych.



Nagrodą jest wycieczka do Brukseli i udział w obchodach „Zielonego Tygodnia”. 40 najlepszych prac można będzie oglądać na specjalnie zorganizowanej wystawie.

Ten konkurs jest już trzecim tego typu przedsięwzięciem Dyrekcji Generalnej ds. Ochrony Środowiska we współpracy z European Schoolnet.

(Skrót informacji prasowej Komisji Europejskiej,
Przedstawicielstwo w Luksemburgu,
z dn. 12.01.2003.)

Więcej informacji

Dyrekcja Generalna ds.
Ochrony Środowiska

http://europa.eu.int/comm/dg_s/environment/index_en.htm

European Schoolnet:

<http://www.eun.org/>

Także Centrum Informacji
Europejskiej w Warszawie or-
ganizuje konkurs w ramach
akcji „Moja szkoła
w Unii Europejskiej”.

Dla szkół uczestniczących w programie planowane jest zorganizowanie konkursu na najlepsze sprawozdanie z jego realizacji. Sprawozdanie będzie można przygotować w dowolnej formie: opisu, prezentacji w druku, albumu, prezentacji multimedialnej, filmowej itp. Warunkiem udziału w konkursie jest przeprowadzenie działań informacyjnych w szkole i uczestniczenie w projekcie „Unia Europejska – Młodzi głosują”.

Prace oceniane będą w dwóch kategoriach: gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. W trakcie konkursu w każdym województwie zostanie wyłonionych trzech laureatów w każdej kategorii (łącznie 96 szkół). Finał konkursu, który przeprowadzony zostanie w Warszawie, wyłoni po trzech laureatów ogólnopolskich (łącznie 6 drużyn). Reprezentacje nagrodzonych szkół (10 uczniów i opiekun) wezmą udział w wizycie studyjnej w Brukseli (łącznie ok. 70 osób).

Więcej informacji

Centrum Informacji

Europejskiej,

ul. Krucza 38/42,

00-512 Warszawa,

godziny otwarcia:

pn.- pt.: 8.00-18.00,

sb.: 10.00-16.00;

tel.: (22) 455 54 54,

fax: (22) 455 54 53,

cie@mail.ukie.gov.pl,

[http://www.cie.gov.pl/uk.nsf/](http://www.cie.gov.pl/uk.nsf/mojaszkola)

[mojaszkola](http://www.cie.gov.pl/uk.nsf/mojaszkola)

Studia za granicą

Jeśli dostanę mało pieniędzy, kupię sobie za nie książki.

Jeśli coś mi jeszcze zostanie, kupię ubranie i jedzenie.

Erazm z Rotterdamu

Ten wybitny humanista Średniowiecza jest patronem akcji ERASMUS, należącej do programu SOCRATES. Dzięki niej już prawie milion studentów miało możliwość studiowania przez okres od 3 do 12 miesięcy na zagranicznej uczelni. Osiągnięte w tym czasie wyniki są uznawane przez macierzystą szkołę wyższą, tak więc semestr za granicą zintegrowany jest z tokiem studiów w kraju.

Przykład: Studia prawnicze we Francji

Ulrike jest studentką prawa w Berlinie, która zdecydowała się odbyć drugi semestr studiów na uniwersytecie w Nicei (Francja). Powodów tej decyzji było wiele: poznanie francuskiego prawodawstwa, doskonalenie języka, ale też wtopienie się w inną kulturę i życie w innych realiach. Na koniec semestru Ulrike musiała zdać wszystkie egzaminy w języku francuskim. Był to warunek uznania tego semestru przez jej macierzystą uczelnię.

Studia za granicą były dla Ulrike bardzo cennym czasem:

Dla studentki prawa taki pobyt we Francji to dodatkowy plus na rynku pracy. Niemcy, którzy studiowali we Francji mają po prostu lepsze szanse. Dzięki tej decyzji zdobyłam solidną wiedzę o prawie międzynarodowym i europejskim.

Muszę jednak przyznać, że miałam wiele złudzeń przed wyjazdem do Francji. Myślałam, że za granicą żyje się łatwiej, i że mój francuski mi wystarczy. Tutaj się przeceniłam. Na szczęście ludzie w Nicei byli bardzo uprzejmi i wiele mi pomogli.

(Wg „Le Magazine. Bildung und Kultur in Europa”, 18/2002).

Według badań przeprowadzonych w roku 1996 doświadczenia zebrane w trakcie studiów za granicą są bardzo pomocne w poszukiwaniu pracy. Około 1/3 stypendystów ERASMUSA otrzymuje propozycję pracy w kraju, w którym odbywali semestr zagraniczny.

Prawie 71% stypendystów pracuje w instytucjach lub organizacjach prowadzących międzynarodowe kontakty. Świadczy to o olbrzymim europejskim sukcesie przedsięwzięcia.

Oprócz stypendiów dla studentów ze środków finansowych akcji wspierana jest m.in. wymiana pracowników dydaktycznych ze szkół wyższych, tworzenie międzynarodowych kierunków studiów oraz **Europejski System Transferu Punktów** (ECTS – European Credit Transfer System), którego celem jest usprawnienie uznawania kwalifikacji zdobywanych na europejskich uczelniach

Więcej informacji

Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Program Socrates

ul. Mokotowska 43

00-551 Warszawa

socrates@socrates.org.pl

www.socrates.org.pl

SOCRATES/ERASMUS

<http://www.socrates.org.pl/erasmus/index.html>

Europejski System Transferu Punktów (European Credit Transfer System – ECTS)

http://www.socrates.org.pl/erasmus/ucz_ects.html

6. Nauczyciele w Unii Europejskiej

Warunki pracy i zatrudnienia w oświacie w krajach UE

Warunki pracy i perspektywy zawodowe nauczycieli w krajach Unii Europejskiej są, mimo wielu podobieństw, ciągle jeszcze bardzo zróżnicowane.

Wspólny dla wszystkich jest wysoki poziom wykształcenia nauczycieli (studia wyższe połączone z praktyką pedagogiczną) oraz fakt, że pedagodzy mają stosunkowo wysoką pozycję w społeczeństwie i związane z tym wynagrodzenie przekraczające w wielu państwach średnią krajową płacę. Mimo to istnieją spore różnice między poszczególnymi państwami Unii, czasem również w granicach jednego państwa, w warunkach pracy oraz perspektywach zawodowych nauczycieli. Dotyczą one wysokości zarobków, wielkości pensum, przydziału obowiązków, formy umowy o pracę; kwestie te są często zależne od typu szkoły w jakiej pracuje nauczyciel. W niektórych krajach Unii coraz częściej zamiast stałego etatu zawiera się z nauczycielami krótkoterminowe umowy albo umowy na niepełny etat. W tym przypadku wynagrodzenie nie wystarcza na utrzymanie odpowiedniego standardu życia nauczyciela. Tendencje te pogłębia obecna sytuacja na rynku pracy. Bezrobocie wśród osób z wyższym wykształceniem w wielu krajach UE nie jest pojęciem nieznanym.

Polityka kadrowa w oświacie jest często niekonsekwentna. Niektóre kraje (np. Austria) kształcą więcej pedagogów, niż potrzebuje rynek pracy, inne z kolei (np. Niemcy) mają do określonych przedmiotów zbyt wielu nauczycieli, podczas gdy odczuwalny jest brak kadry do innej grupy przedmiotów (przedmioty ścisłe, zawodowe, pedagogika opiekuńczo-

wychowawcza). Coraz bardziej widoczny jest problem braku nowych ludzi w zawodzie, ponieważ zbyt mało studentów interesuje się pracą w szkole, a już wykwalifikowani nauczyciele szukają innego zajęcia zniechęceni stresem i pogarszającymi się warunkami pracy. W konsekwencji władze oświatowe (Anglia) próbują uzupełniać braki kadrowe pracownikami o niepełnych kwalifikacjach lub taką kadrą z państw Trzeciego Świata.

W tej sytuacji mobilność kadry pedagogicznej na europejskim rynku pracy jest dużą szansą, o ile nie zostanie ona wykorzystana do celów dumpingowych.

Prawo do pobytu. Zgodnie z Traktatem o Unii Europejskiej każda osoba posiadająca obywatelstwo państwa członkowskiego, staje się automatycznie obywatelem UE.

Obywatele UE mają prawo do swobodnego poruszania się i przebywania na terenie wszystkich krajów członkowskich na podstawie ważnego dowodu osobistego lub paszportu. Jeśli jednak obywatel UE z powodu jakiegokolwiek formy zatrudnienia pozostaje za granicą powyżej trzech miesięcy, otrzymuje pozwolenie na pobyt czasowy. Okres trwania pozwolenia oraz jego tytuł prawny zależy od powodów, charakteru pobytu i podlega przedłużeniu. Instytucje udzielające zezwolenia na pobyt żądają okazania dowodu osobistego lub paszportu, zaświadczeń o zatrudnieniu (wpisaniu na listę studentów), a w przypadku rencistów i emerytów – dowodów, że jest się ubezpieczony – i posiada się środki na utrzymanie w kraju docelowym (renta może być wypłacana w innym kraju UE).

Prawo do pobytu przyznawane jest emerytom i rencistom na okres pięciu lat z możliwością przedłużenia.

Praca w innym kraju UE. Obywatele Unii mają prawo do zatrudnienia na jej terenie na takich samych warunkach pracy i płacy, jak miejscowi pracownicy. Dotyczy to także zatrudnienia w sektorze publicznym, ale z wyjątkiem policji, sądownictwa i sił zbrojnych. Każdy obywatel UE może jako poszukujący pracy zarejestrować się w odpowiednich urzędach pośrednictwa pracy na terenie całej Unii.

Do zatrudnienia na terenie UE wymagane jest podpisanie umowy o pracę, uzyskanie meldunku w danym miejscu, a jeśli umowa przekracza okres trzech miesięcy – pozwolenia na pobyt.

Przepisy unijne nie regulują kwestii dokumentów, które wymagane są wobec obywatela UE podejmującego pracę w jednym z krajów członkowskich. Określają to wewnętrzne przepisy poszczególnych państw. Do wymaganych dokumentów należeć mogą: kwestionariusz osobowy, życiorys, zaświadczenia o dotychczasowym zatrudnieniu, zaświadczenie o niekaralności itp.

Polityka Komisji Europejskiej zmierza do zniesienia przeszkód w sprawnym funkcjonowaniu europejskiego obszaru edukacyjnego i europejskiego rynku pracy.

W tym celu powołano do życia program EURES, którego zadaniem jest pomóc obywatelom Unii w zorientowaniu się, jak wygląda sytuacja z zatrudnieniem i zamieszkaniem w innym kraju. Od drugiej połowy roku 2003 każdy obywatel będzie mógł za pomocą odpowiedniego serwisu zasięgnąć informacji na temat przepisów prawnych regulujących rynki pracy w krajach członkowskich, określających warunki uznawania dyplomów i kwalifikacji, itp.

Program ten został opisany w rozdziale czwartym.

Kształcenie i doskonalenie zawodowe. Mieszkańcy Unii Europejskiej mogą brać udział w kształceniu i doskonaleniu zawodowym w innym kraju członkowskim. Szczegół-

nie korzystne warunki w tym obszarze oferuje europejskie programy edukacyjne.

Studenci i naukowcy. Wymiana studentów i pracowników naukowych jest bardzo ważna dla przyszłości UE. Dlatego zaawansowany jest proces likwidowania wszelkich utrudnień dla chętnych do studiowania za granicą, a programy edukacyjne wspierają mobilność studentów i pracowników szkół wyższych. Obowiązuje zasada stosowania takich samych warunków przyjęcia na studia dla kandydatów zagranicznych i miejscowych. To nie wyklucza jednak prawa poszczególnych uczelni postawienia warunków dotyczących znajomości języka kraju, w którym się studiuje.

Ubezpieczenia i podatki. Zasadą jest, że każdy pracownik jest ubezpieczony w kraju, w którym pracuje i w tym samym kraju jego zarobki podlegają opodatkowaniu. Dla pracowników regionów przygranicznych, którzy dojeżdżają do pracy w innym kraju członkowskim, lecz mieszkają w innym i przebywają tam przynajmniej raz w tygodniu, obowiązują osobne uregulowania. Wyjątki tworzone są także dla pracowników firm delegujących na dłuży czas swoich pracowników do filii zagranicznych w obrębie UE.

Zgodnie z przepisami unijnymi zasadniczym warunkiem podjęcia legalnej pracy jest ubezpieczenie zdrowotne. Ubezpieczenie z kraju pochodzenia obowiązuje także w kraju pobytu, jeśli pracownik przedłoży w miejscowej instytucji ubezpieczeniowej zaświadczenie z „macierzystego” towarzystwa ubezpieczeniowego potwierdzające zawarcie ubezpieczenia.

Każdy obywatel UE podlega także ubezpieczeniu emerytalnemu w kraju pobytu. Osoba, która pracowała w różnych krajach Unii otrzymuje emeryturę wyliczoną na zasadzie zsumowania składek ubezpieczeniowych gromadzonych przez cały okres pracy. Wniosek o obliczenie emerytury składa się w kraju, w którym podjęta była ostatnia praca.

Uznawanie wykształcenia w Unii Europejskiej. Uznawanie wykształcenia w Unii Europejskiej jest ciągle jeszcze problemem. Pod hasłem uznawania wykształcenia kryją się dwa pojęcia: uznawanie wykształcenia do celów akademickich (stosowane przy kontynuacji nauki w innym kraju UE) i dla celów zawodowych.

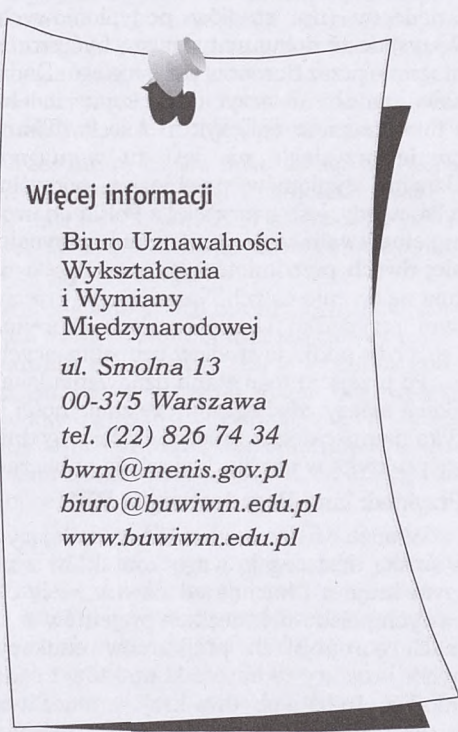
Polska ma zawarte porozumienie z niektórymi krajami Unii (Austria, RFN) o automatycznym uznawaniu dyplomów do celów akademickich, w pozostałych krajach taką decyzję podejmują samodzielnie uczelnie. Oprócz tego istnieją różne inicjatywy europejskie zmierzające do uproszczenia uznawania wykształcenia.

Natomiast istotnym problemem jest uznawanie kwalifikacji do celów zawodowych. Zawód nauczyciela, obok zawodu lekarza, inżyniera, adwokata itd., należy do tzw. zawodów regulowanych i uznawanie kwalifikacji w obrębie tej grupy określają na poziomie wspólnoty odpowiednie dyrektywy, które obowiązywać będą także obywateli polskich po akcesji Polski do Unii Europejskiej. Te akty prawne (Dyrektywa Rady nr 89/48/EWG, Dyrektywa Rady nr 92/51/EWG, Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady nr 99/42/WE) zakładają wzajemne **uznawanie** wykształcenia zawodowego i **uznawanie dyplomów** studiów wyższych trwających minimum trzy lata i tym samym umożliwiając wysoko wykwalifikowanym pracownikom podejmowanie pracy w zawodzie na terenie całej Unii. Jednocześnie jednak zezwalają krajom członkowskim

na stosowanie tzw. środków kompensacyjnych w przypadku istotnych różnic między poszczególnymi krajami w kształcie obowiązkowego dla danego zawodu toku kształcenia. Często tymi środkami kompensacyjnymi są egzaminy z języka, dodatkowe staże adaptacyjne, itp.

Komisja Europejska planuje dalsze prace nad ułatwieniami w uznawaniu wykształcenia i kwalifikacji. Dowodem na to jest fakt, że kwalifikacje zawodowe lekarzy, pielęgniarek, położnych, dentystów, weterynarzy, aptekarzy i architektów w całej Unii są już uznawane „automatycznie”.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej problem środków kompensacyjnych przy uznawaniu kwalifikacji dotyczyć będzie zawodu nauczyciela, gdyż system kształcenia nauczycieli w krajach Unii Europejskiej często różni się od systemu polskiego.



Więcej informacji

Biuro Uznawalności
Wykształcenia
i Wymiany
Międzynarodowej
ul. Smolna 13
00-375 Warszawa
tel. (22) 826 74 34
bwm@menis.gov.pl
biuro@buwiwm.edu.pl
www.buwiwm.edu.pl

Uznawanie kwalifikacji nauczycieli z Polski

Przykład: land Hesja, RFN

Na terenie Republiki Federalnej Niemiec każdy land prowadzi własną politykę oświatową i kwalifikacje uznane na terenie jednego landu nie muszą być uznawane automatycznie w landzie sąsiednim.

Nauczyciel polski przebywający legalnie na terenie landu może starać się o uznanie kwalifikacji zawodowych i pozwolenie na wykonywanie zawodu nauczyciela gimnazjalnego w heskich szkołach publicznych.

Uznaniem kwalifikacji nauczycieli spoza UE zajmuje się odpowiedni wydział Urzędu ds. Kształcenia Nauczycieli w Kassel. Wydział żąda przedłożenia życiorysu z uwzględnieniem drogi zawodowej, zdjęcia i potwierdzonych notarialnie kserokopii dyplomu, aktu nadania stopnia zawodowego i innych świadectw (np. studiów podyplomowych). Wszystkie te dokumenty muszą być przetłumaczone przez tłumacza przysięgłego. Dodatkowo należy dołączyć kserokopię indeksu z tłumaczeniem na język niemiecki. Tłumaczenie przysięgłe nie jest tu wymagane. Uznanie dyplomów przebiegnie pomyślnie tylko wtedy, jeśli nauczyciel z Polski udowodni pełne kwalifikacje do nauczania **przynajmniej dwóch przedmiotów** (ta zasada obowiązuje na terenie całych Niemiec). W przeciwnym przypadku Urząd zawiesza procedurę i sugeruje podjęcie studiów uzupełniających.

Po przejściu tego etapu uznawania kwalifikacji należy zdać egzamin ze znajomości języka niemieckiego i zaliczyć sześciotygodniową praktykę w niemieckiej szkole publicznej.

Przykład: land Brandenburgia, RFN

Władze oświatowe landów sąsiadujących z Polską dostrzegają wagę kontaktów z naszym krajem i inicjują od dawna wiele ciekawych polsko-niemieckich projektów w ramach europejskich programów edukacyjnych. Projekty te oprócz kontaktów między młodymi ludźmi obydwu krajów, umożliwiają uczniom polskim naukę języka niemieckiego

i zdobycie niemieckiej matury (gimnazja w Gratz, Frankfurcie nad Odrą, Neuzelle, Guben, itd.), wspierają wspólną naukę zawodu i pozwalają młodym Polakom i Niemcom zdobyć kwalifikacje zawodowe uznawane na terenie obu państw (np. Europejskie Warsztaty Młodzieżowe Rothenklempenow i Zachodniopomorskie Centrum Edukacyjne w Szczecinie).

Władze niemieckie podejmują także próby propagowania nauki języka polskiego w szkołach Brandenburgii i Saksonii. Już teraz w Niemczech Wschodnich istnieją szkoły prowadzące w klasach początkowych naukę języka polskiego (Grundschule Innenstadt – Goerlitz, Freie Schule Angermünde). Zainteresowanie rodziców takimi klasami jest duże, ale jedynie w regionach, gdzie dużo jest mieszanych rodzin polsko-niemieckich. Oświatowe władze komunalne zamierzają za pomocą unijnych programów rozszerzyć ofertę języka polskiego, jako obcego w szkołach. Proces ten napotyka na trudności, które były tematem dyskusji uczestników warsztatów. Podstawowym problemem jest brak dobrego pomysłu na popularyzację języka polskiego wśród uczniów i rodziców, poza tym brak jest podręczników, dopasowanych do programów szkolnych. Mimo coraz większej liczby studentów na poczdamskiej sławistycie wciąż brakuje wykwalifikowanych nauczycieli języka polskiego dla niemieckich szkół, a zdobycie nauczycieli z Polski utrudniają obecne przepisy dotyczące uznawania kwalifikacji. Aby uniknąć tej biurokratycznej drogi angażowani są w szkołach Brandenburgii młodzi obcokrajowcy, w tym także Polacy, jako wspomagający miejscowych nauczycieli „asystenci języków obcych”. Grupa ta liczy około dwudziestu osób i pracuje na terenie całego landu.

Na podstawie rozmowy z dr. Manfredem Stein, pracownikiem Ministerstwa Oświaty, Młodzieży i Sportu landu Brandenburgia oraz materiałów z konferencji związków zawodowych Gewerkschaft Erziehung und Wissenschaft, SKOiW „Solidarność” i Fundacji Friedricha Eberta – Uczyć się dla Europy, Hoyerswerda, wrzesień 2002.



7. Organizacje nauczycielskie w Unii Europejskiej

Duży wpływ na tworzenie krajowej i europejskiej polityki oświatowej mają związki zawodowe zrzeszające pracowników oświaty, wychowania i nauki. Ten wpływ staje się coraz ważniejszy, ponieważ na forum europejskim zapada obecnie wiele decyzji o przyszłości oświaty i nauki.

Dokładnie 20 lat temu dokonano pierwszego zjednoczenia narodowych związków zawodowych pracowników oświaty i organizacji nauczycielskich Europy Zachodniej we wspólnej europejskiej komisji związkowej. Obecnie prawie wszystkie organizacje pracowników sektora oświaty są zrzeszone w Europejskim Komitecie Związków Zawodowych Oświaty i Nauki (ETUCE). Komitet ten reprezentuje 2,5 mln związkowców, członków organizacji związkowych w krajach Unii oraz w Norwegii, Szwajcarii i Islandii. Związki zawodowe krajów Europy Wschodniej i Środkowej współpracują z ETUCE, biorą udział w obradach i dyskusjach, ale nie są jeszcze pełnoprawnymi członkami Komitetu. Ta sytuacja ulegnie zmianie po zakończeniu procesu integracji.

Zadania Komitetu ETUCE

Bardzo ważne dla rozwoju oświaty są spotkania nauczycieli-związkowców ze wszystkich krajów Unii, wymiana doświadczeń, pomysłów, postulatów i propozycji zmian. Komitet wspiera ten proces organizując seminaria, konferencje i warsztaty, z których wnioski przedstawiane są na walnych zgromadzeniach i włączane do planu pracy ETUCE.

Zarząd ETUCE, Sekretarz Generalny i zespół ekspertów zajmują się prowadzeniem wspólnej polityki wobec Rady i Komisji Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego.

Przez wiele lat pracy udało się ETUCE zbudować dobre stosunki z Generalną Dyrekcją Oświaty i Kultury działającą przy Komisji Europejskiej. Nie bez znaczenia jest też bardzo dobra współpraca z innymi przedstawicielstwami związkowymi, jak EPSU (Konfederacja Związków Zawodowych Służb Publicznych) i EKZZ – Europejska Konfederacja Związków Zawodowych (European Trade Union Confederation – ETUC), do której należą narodowe centrale związkowe.

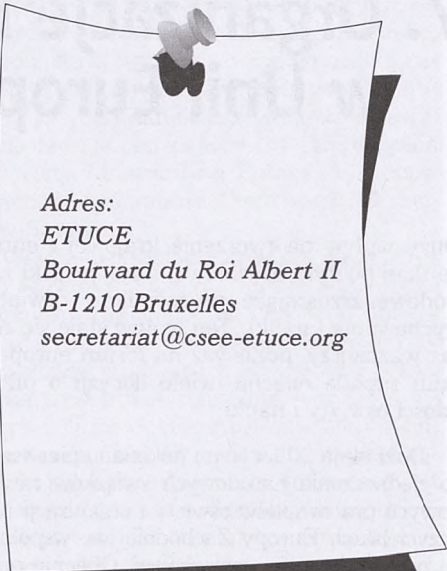
Opinie ETUCE są brane pod uwagę we wszystkich ważnych gremiach europejskich zajmujących się problemami oświaty. Komitet opracowuje w porozumieniu ze zrzeszonymi organizacjami związkowymi dokumenty prezentujące stanowisko środowisk oświatowych wobec najważniejszych strategicznie tematów poruszanych na forum Unii Europejskiej.

W ostatnim czasie dużo uwagi poświęca się dyskusjom na temat kształcenia nauczycieli, mobilności, jakości w oświacie, wychowania w środowiskach wielokulturowych, nauce języków obcych.

Europejskiego Komitetu Związków Zawodowych Oświaty i Nauki nie należy mylić z centralą związkową. Jest on ciałem politycznym, dzięki któremu oświatowe związki zawodowe z państw członkowskich mogą wspólnie prezentować swoje stanowisko wobec Unii Europejskiej, niezależnie od tego do jakiej centrali należą.

Oprócz przynależności do ETUCE narodowe związki zawodowe pracowników oświaty skupiają się w światowych branżowych centralach, które mają swoje przedstawicielstwa także na każdym kontynencie. W tym przypadku ich europejskie oddziały dotyczą całej Europy i związki zawodowe krajów kandydujących do UE mają pełnię praw członkowskich.

Polskie nauczycielskie organizacje współpracują z ETUCE i należą do światowych central związkowych: Związek Nauczycielstwa Polskiego jest członkiem Światowej Konfederacji Nauczycieli (WCT – World Confederation of Teachers), Sekcja Krajowa Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” należy do Międzynarodówki Edukacyjnej (EI – Education International).



Adres:
ETUCE
Boulevard du Roi Albert II
B-1210 Bruxelles
secretariat@csee-etuce.org

8. Rodzice i przedstawiciele społeczności szkolnej w Unii

Rodzice w Unii Europejskiej są ważnymi partnerami społecznymi, którzy także mają prawo do wyrażania swych opinii na temat europejskiej polityki oświatowej. We wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz w krajach EFTA/EOG rodzice mają albo **prawo naturalne**, albo nawet – w niektórych przypadkach – **ustawowy obowiązek** kształcenia swych dzieci. We wszystkich tych krajach rodzice również mają **wolność wyboru** rodzaju szkoły, jakiej chcieliby dla swego dziecka, niezależnie od tego, czy jest to szkoła publiczna czy prywatna. Kształcenie w szkołach prywatnych może być albo bezpłatne, albo płatne, co zależy od przyjętych w danym kraju rozwiązań finansowych.

Prawo do wyboru szkoły w praktyce bywa ograniczone miejscem zamieszkania, liczbą wolnych miejsc w placówce, czasem możliwościami finansowymi rodziców.

W niektórych krajach stosuje się rejonizację. W Irlandii i we Włoszech szkoła prowadząca nabór uczniów sama podejmuje decyzję w sprawie przyjęcia. Tym niemniej w większości krajów rodzice mają prawo do odwołania się od odmowy przyjęcia ich dzieci do szkoły.

Inne ograniczenia rodzicielskiej swobody wyboru pojawiają się (głównie na poziomie szkolnictwa średniego) w tych krajach, gdzie przyjęcie do konkretnego rodzaju szkoły średniej zależy od oceny wiedzy i umiejętności ucznia przeprowadzanej pod koniec szkoły podstawowej. Dotyczy to Niemiec, Luksemburga, Holandii, Austrii, Północnej Irlandii (Zjednoczone Królestwo) i Lichtensteinu.

W Belgii, Danii, Grecji, Hiszpanii, Francji, Luksemburgu, Holandii i Austrii rodzice mają **prawo do odwoływania się** w różnych sprawach, w szczególności dotyczących oce-

ny ich dzieci i ich dostępu do konkretnych typów szkół.

Rodzice mają również **prawo do informacji** na temat postępów swych dzieci albo na temat ich własnych praw. Przepisy stanowią, że szkoły muszą przekazać albo ułatwić rodzicom dostęp do informacji dotyczących szkoły, jej programu, zasad oceniania, wyników wizytacji. W Austrii został ostatnio wprowadzony nowy system wczesnego ostrzegania (Frühwarnsystem) rodziców o ewentualnych problemach z nauką, jakie mogą mieć ich dzieci. Przywołuje on na myśl zasady przyjęte w polskich szkołach, regulujące tryb informowania rodziców o wynikach uzyskiwanych przez dzieci. Rodzice muszą ponadto być informowani o środkach, jakie można podjąć, żeby uniknąć niepowodzeń szkolnych dziecka.

Oprócz praw indywidualnych rodzicom przysługują **prawa zbiorowe**. Stwarzają one możliwość tworzenia przedstawicielstwa rodziców w ciałach kierowniczych i doradczych, przedstawicielstwa te są zróżnicowane i występują na różnych szczeblach zarządzania oświatą w poszczególnych krajach. Przedstawiciele rodziców mogą mieć wpływ na ogólny charakter kształcenia (dobór programów i metod nauczania, rozkłady zajęć, pilotażowe programy edukacyjne itp.).

We wszystkich krajach rodzice organizują się również w stowarzyszenia, które umożliwiają im zabieranie głosu w różnych aspektach działalności szkoły.

W większości krajów EFTA/EOG rodzice lub ich przedstawiciele uczestniczą w formalnych strukturach systemów edukacyjnych od roku 1970.

W latach osiemdziesiątych w większości krajów nastąpił znaczny wzrost aktywności, jeżeli chodzi o uchwalanie przepisów prawnych.

Uczestnictwo rodziców nie rozwijało się w sposób liniowy w każdym kraju. Między uchwaleniem pierwszych aktów prawnych i kolejnych upływało na przykład około 20 lat (Francja, Luksemburg, Finlandia i Norwegia).

Reformy w systemie ustawodawstwa i edukacji w latach dziewięćdziesiątych stworzyły nową podstawę prawną do uczestnictwa rodziców w systemach edukacyjnych większości krajów. Autonomia szkoły i udział rodziców w zarządzaniu szkołami znalazły się w centrum uwagi toczących się debat i nowego ustawodawstwa. W roku 1995 w Hiszpanii uchwalono ustawę (LOPEG), która stała się bodźcem do zaangażowania rodziców w prowadzenie poszczególnych szkół. W tym samym roku Irlandia („Biała Księga” w sprawie Edukacji) i Islandia potwierdziły kwestię przedstawicielstwa rodziców w życiu szkoły. W roku 1996 Szwecja wprowadziła przepisy określające uprawnienia zarządów miejskich do tworzenia lokalnych rad, w których rodzice stanowią większość. W roku 1996 również Austria i Szkocja wprowadziły przepisy dotyczące roli rodziców.

We wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej oraz w krajach należących do EFTA i EOG istnieją stowarzyszenia rodziców i ich narodowe federacje. Nie są one zorganizowane w identyczny sposób. Różnice dotyczą zarówno samego przedstawicielstwa rodziców, jak i metod koordynacji.

W pewnych krajach, w zależności od sektora i poziomu edukacji, stowarzyszenia rodziców występują rzadziej i są mniej aktywne. W niektórych krajach ich działalność jest uregulowana aktami prawnymi dotyczącymi szkół.

Na szczeblu Unii Europejskiej jako całości zadanie koordynacji wzięły na siebie takie federacje jak:

- Europejskie Stowarzyszenie Rodziców (European Parents Association, EPA).
- Polska organizacja skupiająca rodziców

– STO (Społeczne Towarzystwo Oświatowe) jest członkiem tej organizacji.

– Confédération des organisations familiales de la communauté européenne (COFACE);

– Groupement international des associations de parents de l'enseignement catholique (OE-GIAPEC).

Formy przedstawicielstwa są różne w poszczególnych krajach, w zależności od szerszego kontekstu politycznego, w jakim funkcjonują te zorganizowane grupy społeczeństwa.

Wykaz wszystkich rodzajów reprezentacji rodziców w ciałach przedstawicielskich został szczegółowo omówiony w publikacji przygotowanej przez EURYDICE.

Ogólnie biorąc, w większości krajów na każdym z trzech szczebli (centralnym, pośrednim – regionalnym lub lokalnym – i na szczeblu szkoły) rodzice stanowią mniejszość w ciałach przedstawicielskich. Równy udział z pozostałymi grupami jest rzadkością.

Przedstawicielstwo rodziców może być wyłączone (zastrzeżone wyłącznie dla rodziców), większościowe (rodzice stanowią ponad połowę członków), ekwiwalentne (równowaga w kilku grupach) lub mniejszościowe (rodzice stanowią mniej niż połowę członków). Na szczeblu ogólnokrajowym rodzice na ogół stanowią w ciałach przedstawicielskich mniejszość, ale w kilku przypadkach gremia te reprezentują wyłącznie rodziców.

Jeżeli chodzi o metody wyznaczania przedstawicieli rodziców, to zazwyczaj wybiera się ich spośród członków stowarzyszeń. Na szczeblu centralnym są to najczęściej członkowie federacji krajowych. Wybiera się ich spośród członków na szczeblu lokalnym, chociaż na ogół w kilku następujących po sobie turach, rzadziej natomiast w głosowaniu bezpośrednim. Na szczeblu szkoły są oni przede wszystkim wybierani spośród rodziców uczniów uczęszczających do danej szkoły lub klasy. Mogą być również delegatami do ciał przedstawicielskich na szczeblu lokalnym lub regionalnym.

Uprawnienia ciał przedstawicielskich, których członkami są rodzice

Istnieją dwa rodzaje uprawnień: doradcze (konsultacyjne) i decyzyjne. **Konsultacje** są rozumiane jako prawo do informacji oraz prawo lub obowiązek wyrażania opinii – na żądanie lub w sposób spontaniczny. **Podjęcie decyzji** obejmuje wszystkie związane z tym procesy, wliczając w to wstępną zgodę, podjęcie decyzji i wykonanie decyzji.

Ciała przedstawicielskie na szczeblu szkoły często uzyskują uprawnienia decyzyjne. Kompetencje te są dwójakiego rodzaju:

- decyzje w sprawie wewnętrznego, bieżącego zarządzania szkołą, jak na przykład opracowywanie rozkładów zajęć, organizowanie programów zajęć nieobowiązkowych, utrzymywanie dobrych kontaktów rodziców z nauczycielami oraz kontrola wydatków;
- decyzje dotyczące podstawowych aspektów ogólnego funkcjonowania systemu edukacyjnego obejmujące, na przykład: podział budżetu szkolnego, ustalanie liczby personelu uczącego i nie zajmującego się nauczaniem oraz jego rekrutacja i selekcja (w niektórych przypadkach również wybór dyrektora szkoły) oraz wskazywanie programów i metod nauczania.

Szkolenia dla rodziców

Od chwili powstania w roku 1983 europejska federacja stowarzyszeń rodziców (Europejskie Stowarzyszenie Rodziców – *Européan Parents Association*, EPA) aktywnie uczestniczy w planowaniu i opracowywaniu programów szkolenia, zorganizowała ponadto wiele seminariów dla rodziców i ich przedstawicieli. Organizacja stara się wspierać rodziców w doskonaleniu ich umiejętności wychowawczych oraz w wypełnianiu zadań rodzicielskich. Aby to umożliwić wprowadza się w życie wiele ciekawych projektów. Jednym z nich jest „Dialog Wschód – Zachód”. Projekt zakłada organizowanie serii spotkań i wyjazdów studyjnych dla aktywnych rodzi-

ców, umożliwienie im nawiązania kontaktów, wymianę informacji i doświadczeń. Punktem ciężkości tych przedsięwzięć jest Europa Środkowa i Wschodnia, toteż wielki nacisk kładzie się na pozyskanie do pracy rodziców z tej części kontynentu.

Celem szkolenia jest na ogół lepsze przygotowanie rodziców (lub ich przedstawicieli) do uczestniczenia w sprawach szkoły i w edukacji swych dzieci. Należy jednak podkreślić, że w wielu krajach Unii szkolenie to ma charakter sporadyczny.

Tylko w Holandii istnieją szczegółowe unormowania prawne uwzględniające potrzebę szkolenia rodziców w celu umożliwienia im pełnego uczestnictwa w pracach rady szkoły.

EPA dąży do tego, by uwagi rodziców z całej Europy były brane pod uwagę przy kształtowaniu polityki oświatowej przez Radę i Komisję Europejską. Przedstawiciele rodziców starają się także zacieśnić współpracę z reprezentującym nauczycieli komitetem ETUCE.

Więcej informacji

EPA

Rue du Champ de Mars 1a,
B-1050 Bruxelles

Tel. 0032/2/5140599

www.epa-parents.org

infos@epa.be

STO

ul. Podwale 5

biuro@sto.org.pl

www.sto.org.pl

9. Europejska Sieć Informacji o Edukacji

Ważne miejsce w kształtowaniu polityki oświatowej Unii zajmuje Europejska Sieć Informacji o Edukacji, nosząca nazwę EURYDICE. Bez sieci nie byłoby ogromnej bazy danych, dzięki której możliwe stało się porównanie systemów oświatowych Wspólnoty. Informacjami o tym, co dzieje się w edukacji w innych krajach przede wszystkim zainteresowani byli politycy oświatowi, pracownicy administracji oświatowej oraz środowiska naukowe. Chodziło im o wszechstronną ocenę sytuacji oświaty w poszczególnych krajach, a nie o dane zbierane podczas okazjonalnych wizyt studyjnych czy pojedynczych projektów badawczych. Grupy te interesował nie tylko statystyczny obraz systemu, jego struktura, sposób zarządzania, legislacja – ale również dynamika przemian, wszelkie działania reformatorskie i ich kierunki. Odpowiedzią na ich oczekiwania było powołanie do życia w roku 1980, na mocy Rezolucji o współpracy w dziedzinie edukacji Rady Wspólnot Europejskich, EURYDICE.

W latach osiemdziesiątych zasięg geograficzny Sieci ograniczał się do 12 państw członkowskich ówczesnego EWG. Rozwój Sieci nastąpił w latach dziewięćdziesiątych, co związane było ze stopniowym poszerzaniem Unii i objęciem Siecią także krajów kandydujących:

- w roku 1995 Sieć powiększyła się o 3 nowych członków Unii, oraz – na mocy Układu o Europejskim Obszarze Gospodarczym – o 3 kraje EFTA (Norwegię, Islandię i Lichtenstein),
- w roku 1996 Sieć otworzyła się na Kraje Europy Środkowej i Wschodniej obejmując 6 krajów stowarzyszonych, w tym Polskę. Stało się to możliwe organizacyjnie

i finansowo dzięki uruchomieniu programu SOCRATES,

- w roku 1997 Sieć objęła swoim zasięgiem jeszcze 3 kraje bałtyckie: Słowenię oraz Cypr, a w roku 2000 Maltę.

Cele EURYDICE to:

- Rozwój wymiany informacji o systemach edukacyjnych, ukazywanie ich różnorodności oraz wyszukiwanie elementów wspólnych – jednak bez formułowania sądów czy dokonywania jakichkolwiek ocen.

Nie ma systemów „lepszyc” i „gorszych”, nie wskazuje się modelowych rozwiązań, nie zaleca naśladownictwa, nade wszystko obowiązuje zasada respektowania odmienności. Celem nadrzędnym jest rzetelne podawanie faktów.

- Na szczeblu krajowym, celem każdego biura EURYDICE, jest informowanie polityków oświatowych, administratorów oświaty, badaczy, wreszcie wszystkich zainteresowanych edukacją – o funkcjonujących w innych krajach rozwiązaniach.

Sieć EURYDICE działa na zasadach stałej współpracy pomiędzy krajowymi biurami w 30 krajach a centralnym Europejskim Biurem w Brukseli. Zadaniem Centralnego Biura, powołanego przez Komisję Europejską jest ujednolicenie i zharmonizowanie działań Sieci.

EURYDICE – rzetelność w faktach

Koordinatorką programu EURYDICE w Polsce jest pani **Anna Smoczyńska**, której zadaliśmy kilka pytań na temat zasad funkcjonowania samej Sieci i biur krajowych.



Jak powstało polskie biuro i jak doszło do tego, że podjęła się Pani niełatwej roli jego koordynatora?

A.S. Polskie biuro powstało w czerwcu 1996 roku w Zakładzie Informacji Naukowej Instytutu Badań Edukacyjnych, gdzie wówczas pełniłam funkcję kierownika zakładu. Dopiero we wrześniu roku 1998, decyzją Ministerstwa Edukacji Narodowej, biuro przeniesiono do Fundacji. Od tej pory EURYDICE blisko współpracuje z innymi akcjami Programu SOCRATES, do którego formalnie przynależy.

Ilu pracowników zatrudnia biuro? Jakie kwalifikacje muszą oni posiadać?

A.S. Biuro zatrudnia 3 osoby, ale stanowi to tylko dwa i pół etatu. Półtora etatu to pracownicy merytoryczni, a jeden etat to asystent ds. technicznych. Pracownicy merytoryczni biura muszą znać język angielski w stopniu bardzo dobrym, umożliwiającym pisanie – jak ja to nazywam, „z marszu” – informacji i ekspertyz w języku angielskim. Poza tym muszą orientować się w zagadnieniach związanych z edukacją oraz znać podstawy informacji naukowej. Asystent ds. technicznych musi być natomiast dobrym informatykiem, obsługiwać bazy danych, tworzyć strony internetowe.

Przy tak skromnej obsadzie zasadne wydaje się pytanie, czy z Biurem współpracują również studenci lub wolontariusze.

A.S. Nie. Jakkolwiek bardzo cenimy studentów w roli użytkowników naszych informacji. Mam tu na myśli studentów wydziałów pedagogicznych, zajmujących się głównie komparatystyką.

Kto finansuje biuro i jest odpowiedzialny za zapewnienie mu odpowiednich warunków?

A.S. W Polsce zadanie to przejęła na siebie Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, ale nie jest to rozwiązanie typowe. W innych krajach Unii biura Sieci są

ulożone przy ministerstwach edukacji. Po części wynika to z genezy Sieci, której rolą w latach osiemdziesiątych było wspieranie poprzez informację reform oświatowych w krajach Unii.

Czy doświadczenia z pracy w Sieci EURYDICE zmieniły Pani spojrzenie na oświatę i na politykę oświatową?

A.S. Doświadczenia mam naturalnie bardzo różnorodne. Jeśli chodzi o politykę oświatową, to mam pełne przekonanie, iż reformy przeprowadzane w krajach Europy Zachodniej są zawsze poprzedzane wnikliwą analizą danego zagadnienia w innych krajach, a do tej analizy w znacznym zakresie wykorzystywane są opracowania Sieci EURYDICE. Reformatorzy edukacji korzystają ze sprawdzonych rozwiązań w innych krajach.

Obserwuję tę tendencję również i w Polsce. Świadczy o tym zwiększone zainteresowanie naszymi publikacjami w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu, czy też w kancelarii Sejmu i Senatu.

Jak pracownicy biura pozyskują dane o polskiej edukacji?

A.S. Przede wszystkim sięgamy do legislacji. Wyszukujemy w Internecie, a następnie analizujemy teksty określonych aktów prawnych – ustaw i rozporządzeń. Studiujemy również literaturę, która jest dostępna na dany temat. I wreszcie rozmawiamy z ekspertami – najczęściej są to pracownicy ministerstwa edukacji specjalizujący się w określonych tematach.

Czy były problemy z pozyskaniem pewnych danych, na przykład dlatego, że wcześniej nikt ich w Polsce nie gromadził?

A.S. O tak! Z takimi problemami mamy do czynienia na co dzień. Ostatnio, do Raportu III o warunkach pracy nauczycieli, musieliśmy podać procent

nauczycieli uczestniczących w różnych formach doskonalenia, ale tylko nauczycieli gimnazjów, za to na przestrzeni kilku lat. Na moją specjalną prośbę Centrum Obliczeniowe MENiS zebrało pewne dane, ale tylko dotyczące nauczycieli doskonalących swoje umiejętności w szkołach wyższych, i tylko w odniesieniu do roku szkolnego 2000/2001 (wcześniej gimnazjum w Polsce dopiero „raczkowało”). Mimo wszystko było to już „coś”. Jestem za to bardzo wdzięczna paniom z Centrum.

Jak powstanie europejskiego systemu pozyskiwania informacji wpływa na przekształcanie się systemów krajowych?

A.S. Myślę, że tradycyjna informacja bibliograficzna, do której jesteśmy przyzwyczajeni i której wartość jest w pewnych sytuacjach nie do przecenienia, znalazła – może to zabrzmieć nieskromnie – znakomite uzupełnienie w informacji pełnotekstowej, opisującej całościowo systemy edukacyjne w poszczególnych krajach. Zaletą tej informacji jest jej aktualność, szczegółowość (mam tu na myśli corocznie aktualizowaną przez biura krajowe bazę danych pod nazwą EURYBASE) oraz fakt, że nie zawiera ocen. Ograniczamy się wyłącznie do opisywania faktów.

Jej zaletą jest również łatwość, z jaką możemy porównywać pewne zagadnienia. Umożliwia to jednolita w skali Europy struktura takich opracowań – na poziomie rozdziałów głównych i podrzdziałów. Istnieją oczywiście jeszcze inne metody wyszukiwania informacji w bazie danych, na przykład poprzez deskryptory Europejskiego Tezaurusu Edukacyjnego, zawierającego spis wszystkich haseł bibliograficznych związanych z edukacją w pięciu językach. Generalnie można chyba zaryzykować stwierdzenie, iż jeszcze nigdy tak wielu nie miało tak

szerokiego dostępu do tak licznych danych. Przypuszczam, że stanowią one przede wszystkim impuls do refleksji. Umiejętność ich wykorzystania do inspirowania zmian we własnym kraju, to już kwestia potrzeb i wyobraźni reformatörów.

Co stanowi największy problem w pracy i współpracy w Sieci, czy są to różnice wynikające z odmienności systemów edukacji, definiowania pewnych pojęć, czy może natury politycznej?

A.S. Problemy natury politycznej w zasadzie nie istnieją, a to dlatego, że – jak mówiłam przed chwilą – EURYDICE nie formułuje ocen, nie dokonuje wartościowania opisywanych zjawisk, a więc w tym sensie jest to organizacja całkowicie apolityczna. Ale odmiennosc systemów edukacji jest czasem poważnym problemem. Na przykład dużą trudność stanowiło podawanie wszelkich danych związanych z poziomem kształcenia określonym w Międzynarodowej Klasyfikacji UNESCO jako ISCED 2. Poziom ten oznacza szkoły średnie I stopnia i odnosi się w tej chwili do gimnazjum, ale przed reformą dotyczył wyższych klas szkoły podstawowej. Z problemem tym cały czas borykają się kraje, w których system szkolnictwa zorganizowany jest według modelu: przedłużona szkoła podstawowa plus jednoetapowe szkolnictwo średnie. Są to kraje skandynawskie oraz Portugalia.

Jeśli chodzi o definiowanie pojęć, to często przeszkadza nam brak polskich definicji, a nawet terminów na określenie pewnych zjawisk czy instytucji. Dla przykładu, „generalist teacher”, termin ten – w odróżnieniu od specjalisty przedmiotowego – oznacza nauczyciela wszystkich przedmiotów. Zdecydowaliśmy się na polski termin „nauczyciel przedmiotów zintegrowanych”. Brakuje również polskich określeń na „concurrent” oraz



„consecutive teacher training”. Zdecydowaliśmy się na „równoległe” i „etapowe kształcenie nauczycieli”.

W niektórych krajach przedstawiciele środowisk nauczycielskich skarżą się na brak konsultacji przed przekazaniem ostatecznych wersji raportów. Odnajdują potem informacje o sytuacji oświaty w swoich krajach upiększone i buntują się przeciw temu. Jak pracownicy Sieci starają się zaradzić temu, by rządy nie „poprawiały” danych, chcąc lepiej wypaść w oczach zagranicznych odbiorców.

A.S. Nie wydaje mi się, żeby publikacje EURYDICE zawierały „upiększone” dane. Po prostu nigdy z takim zarzutem się nie spotkałam.

Na czym polega koordynowanie pracy przez Centralne Biuro w Brukseli?

A.S. Centralne Biuro zostało powołane przez Komisję Europejską do koordynowania prac Sieci. Koordynacja ta polega na wykonywaniu następujących zadań: po pierwsze na tworzeniu propozycji rocznego planu pracy Sieci, który jest następnie poddawany pod dyskusję na posiedzeniu przedstawicieli wszystkich narodowych biur. Po drugie, na gromadzeniu materiału krajowego do każdego opracowania, do każdej publikacji tematycznej. Ten materiał to obszerne opracowanie – często kilkudziesięciostronicowe – na określony temat. Na podstawie tego materiału pracownicy Centralnego Biura przygotowują tzw. przegląd europejski, czyli porównanie szczegółowych aspektów w 30 krajach Europy. W związku z tym zadają krajowym biurom pytania dodatkowe. Następnie przysyłają do sprawdzenia propozycję tekstu publikacji, często rozdział po rozdziale. W tym momencie następuje kolejna faza uściśleń i dodatkowej wymiany informacji. Wreszcie publikacja jest drukowana w wersji angielskiej, a następnie francuskiej i niemieckiej i wysyłana do krajowych

biur w takiej ilości egzemplarzy, jaką te biura zamówiły na podstawie szacunkowej liczby krajowych odbiorców. Trzeba tutaj podkreślić istotny, moim zdaniem, fakt: otóż Centralne Biuro podejmuje wszystkie decyzje w sposób demokratyczny, zawsze po konsultacjach z biurami krajowymi, z uwzględnieniem możliwie maksymalnej liczby uwag.

Jakie korzyści przynosi polskiej polityce oświatowej istnienie biura i efekty jego pracy? Kto najczęściej zgłasza się do biura z prośbą o dane lub inną pomoc?

A.S. Publikacje EURYDICE są przez nasze biuro szeroko rozpowszechniane, dzięki czemu trafiają do kadry kierowniczej i szeregowych pracowników MENiS, do kancelarii Sejmu, Senatu, Prezydenta, do nauczycielskich związków zawodowych, do kuratorów, do publicznych placówek doskonalących oraz do bibliotek uczelnianych i pedagogicznych bibliotek wojewódzkich. Do biura docierają sygnały, że osoby odpowiedzialne za politykę oświatową w Polsce są bardzo zainteresowane rozwiązaniami przyjętymi w innych krajach Europy. A nasze publikacje są po to, aby przybliżyć im wiedzę o tych rozstrzygnięciach.

Ważną grupę odbiorców naszych publikacji stanowią badacze komparatystyki. Są to niezwykle wdzięczni odbiorcy, ponieważ doskonale wiedzą, jakiej informacji potrzebują. Następnie, wykorzystując tę informację, publikują prace uzupełnione o własny komentarz, zawierający wyraźny element wartościowania. Obserwujemy, jak podane przez EURYDICE fakty – osadzone w kontekście politycznym, społecznym i cywilizacyjnym – nabierają wyraźniejszych barw. Szereg książek autorstwa znanych polskich komparatystów zawiera w wykazie źródeł między innymi opracowania

EURYDICE. Jest to dla nas wielka satysfakcja.

Nad czym w tej chwili Państwo pracujecie?

A.S. Jesteśmy na końcowym etapie opracowywania Raportu III o nauczycielach, zatytułowanego „Warunki pracy nauczycieli”. Sądzymy, że ta książka wzbudzi zainteresowanie polskich odbiorców. Pracujemy równocześnie nad publikacją poświęconą zagadnieniom nadzoru pedagogicznego i administracyjnego, zatytułowaną wstępnie „Ocena pracy szkół w Europie”. Trwa również aktualizacja kilku wcześniejszych publikacji, jak dwa pierwsze tomy „Glosariusza”, czy „Higher Education Structures”. Trwają również prace nad aktualizacją polskiego dossier do bazy danych oraz tłumaczenie na język polski trzeciego tomu „Glosariusza”. Niebawem przystąpimy do opracowywania polskiego materiału do przeglądu zatytułowanego „Realizacja idei kształcenia ustawicznego w Europie” oraz do przygotowania kolejnej edycji „Kluczowych danych”. Bardzo liczymy na pomoc merytoryczną ministerstwa w zakresie tych dwóch ostatnich prac.

Bardzo dziękuję Pani za rozmowę i myślę, że w tym miejscu warto zaproponować czytelnikom przejrzenie listy publikacji biura, z których większość dostępna jest każdemu zainteresowanemu w wersji elektronicznej.

Publikacje

Wszystkie wydawnictwa, które wymieniała koordynatorka polskiego biura **Anna Smoczyńska** oraz wiele innych prac o systemach edukacyjnych, w tym także o polskim, znaleźć można w Internecie pod adresem www.eurydice.org oraz w postaci wydawnictw książkowych i elektronicznych – na płytach CD.

Wśród publikacji internetowych znajdują się aktualizowane corocznie przez krajowe biura Sieci:

- **EURYBASE***, baza danych o systemach edukacyjnych w 30 krajach objętych Siecią. Zawiera informację najpełniejszą i najobszerniejszą (dossier każdego kraju to ok. 250 stron wydruku). Jednolita struktura każdego opracowania (11 jednobrzmiących tytułów rozdziałów) ma na celu ułatwienie porównań. Dossier każdego kraju występuje w 2 wersjach językowych – w języku angielskim i w języku narodowym.
- **Structures of the Education and Initial Training Systems*** – nieco bardziej zwięzła prezentacja systemów edukacji w poszczególnych krajach (ok. 50 stron).
- **National Summary Sheets*** – skrótove opisy narodowych systemów edukacji oraz zwięzła prezentacja aktualnie przygotowywanych reform.
- **Organisation of school time*** – zawiera informacje dotyczące organizacji roku szkolnego w poszczególnych krajach: daty rozpoczęcia i zakończenia zajęć szkolnych w szkolnictwie podstawowym i średnim, terminy wakacji, ferii, świąt państwowych.

Większość publikacji książkowych to materiały w wersji angielskiej, francuskiej i niemieckiej. Są dostępne w siedzibie Polskiego Biura EURYDICE lub w Internecie. Większość wcześniejszych publikacji dotyczy sytuacji w 15 państwach członkowskich Unii Europejskiej i w 3 krajach EFTA/EOG. Najnowsze opracowania obejmują również kraje kandydujące do UE, w tym Polskę. Publikacje te ukazują się w postaci serii wydawniczych.



Seria 'Key Data'

- *Key data on education in Europe:*
- Edycja z 1995 roku
- Edycja z 1997 roku*
- Edycja z 1999/2000 roku* (również w wersji polskiej)
- Edycja z 2002 roku
- *Information and communication technology in the education systems in Europe: National education policies, curricula, teacher training*, 2000*
- *Basic indicators on the incorporation of ICT into European Education Systems - Facts and Figures - 2000/01 Annual Report*, 2001*

Seria 'Key Topics'

- *Vol. 1 – Financial support for students in higher education in Europe. Trends and debates*, 1999
- *Vol. 2 – Financing and management of resources in compulsory education. Trends in national policies*, 2000 (również w wersji polskiej)
- *Vol. 3 – The teaching profession** Opublikowano Raport 1 i 2. W przygotowaniu kolejne dwa raporty

Seria 'Eurydice Studies'

- *Pre-school and primary education*, 1995 (również w wersji polskiej)
- *Consultative councils and other forms of social participation in the education systems*, 1996 (również w wersji polskiej)
- *School heads*, 1996 (również w wersji polskiej)
- *The role of parents in the education systems*, 1997 (również w wersji polskiej)
- *Measures taken in the Member States to assist young people who have left the education system without qualifications*, 1997

- *Secondary education: structures, organisation and administration*, 1997 (również w wersji polskiej)
- *A decade of reforms at compulsory education level (1984-1994)*, 1997 (również w wersji polskiej)
- *Two decades of reform in higher education in Europe: 1980 onwards*, 2000
- *Foreign language teaching in schools in Europe*, 2001*
- W przygotowaniu: *Approaches to the evaluation of schools which provide compulsory education**

Seria 'Ready Reference'

- *European Glossary on Education. Vol. 1: Examinations, qualifications and titles*, 1999*
- *European Glossary on Education. Vol. 2: Educational institutions*, 2000*
- *European Glossary on Education. Vol. 3: Teaching staff*, 2001*

Seria 'Eurydice Surveys'

- *Forward planning in education in the Member States of the European Union*, 1999 (Survey 1)
- *Lifelong Learning: the contribution of education systems in the Member States of the European Union*, 2000 (Survey 2). (Wkrótce w wersji polskiej)
- *National actions to implement Lifelong Learning in Europe*, 2001 (EURYDICE, CEDEFOP), (Survey 3)
- *ICT@Europe.edu*, 2001 (Survey 4)*

Seria 'Profile'

- *Profile of ...Key topics in education in Europe. Vol. 1: Financial support for students in higher education in Europe. Trends and debates*, 1999
- *Profile of ...Two decades of reform in higher education in Europe: 1980 onwards*, 2000



- *Profile of ...Key topics in education in Europe. Vol. 2: Financing and management of resources in compulsory education. Trends in national policies*, 2001
- *Profile of ...Foreign language teaching in schools in Europe*, 2001*

Seria 'Focus'

- *Organisation of higher education structures in Europe (1998/99)*, 1999*
- *The position of foreign languages in European education systems (1999/2000)*, 2000*
- *Financial flows in compulsory education in Europe*, 2001*

Dzięki zabiegom Polskiego Biura coraz więcej publikacji pojawia się też w języku polskim.

Polska placówka EURYDICE – ze środków pozyskanych z Komisji Europejskiej – tłumaczy na język polski, wydaje i rozsyła do polskich instytucji edukacyjnych i bibliotek wybrane pozycje książkowe Sieci.

Dotychczas ukazały się następujące tytuły:

1. *Kształcenie przedszkolne i podstawowe w krajach Unii Europejskiej wraz z Suplementem*, 1998
2. *Struktury systemów kształcenia ogólnego i zawodowego w Unii Europejskiej*, 1998

3. *Rola rodziców w systemach edukacyjnych Unii Europejskiej*, 1999
4. *Dyrektorzy szkół w Unii Europejskiej*, 1999
5. *Szkolnictwo średnie w Unii Europejskiej: struktury, organizacja i administracja*, 1999
6. *Dekada reform w kształceniu obywatelskim w Unii Europejskiej (1984-94)*, 1999
7. *Rady konsultacyjne i inne formy społecznego uczestnictwa w edukacji w Unii Europejskiej*, 1999
8. *Pomoc materialna dla studentów szkół wyższych w Europie. Seria: Kluczowe problemy edukacji*, 2000
9. *Kluczowe dane o edukacji w Europie 1999/2000*, 2001
10. *Uczenie się przez całe życie: rola systemów edukacji w państwach członkowskich UE*
11. *W przygotowaniu Europejski glosariusz terminów edukacyjnych. T. 3. Nauczyciele*

* - Publikacje przygotowane z udziałem Polski



10. Unia Europejska – jej historia i instytucje

Janusz Tazbir w opublikowanym niedawno na łamach „Polityki” artykule „My, Europejanie prawi” (06/2003) opisuje swoją kwerendę na temat polskich wizji Europy i Europejczyków. Jej wyniki ucieszyły zapewne wszystkich euroentuzjastów, są bowiem dowodem na to, iż Polacy nie tylko „żywią i bronią” dawali świadectwo swego współczucia z innymi narodami kontynentu. O wspólnej Europie myśleliśmy też konkretniej, czego żywym przykładem jest projekt europejskiej konstytucji autorstwa Wojciecha Bogumiła Jastrzębowskiego, którą profesor Tazbir tak komentuje: (...) *Dopiero w dobie zaborów owa megalomania ustępuje przekonaniu o równości wszystkich narodów zamieszkujących ten kontynent. Dla nich też 30 kwietnia 1831 r. Wojciech Bogumił Jastrzębowski ułożył jedną z pierwszych w historii „Konstytucji dla Europy”. Jej przestrzeganie miało zapewnić stały pokój. Nad realizacją czuwać miał, obok sejmów krajowych, ogólnoeuropejski parlament, który Jastrzębowski nazywał „Kongresem złożonym z pełnomocników, wybranych przez wszystkie narody”. Broń miano złożyć w miejscach wskazanych przez ów Kongres, a wszelkie jej składowanie gdzie indziej uznawać „za zniszczenie przymierza wiecznego, a tym samym za krzywdę praw europejskich”. Wśród wielu artykułów projektowanej Konstytucji (było ich w sumie aż 77), Jastrzębowski zamieszczał i takie, których urzeczywistnienia nieprędko się chyba doczekamy. Tak więc przewidywał zniesienie wszystkich granic geograficznych, stanowiących dotąd „główną przyczynę rozlewu krwi europejskiej”. Towarzyszyć temu miało usunięcie z podręczników wzmianek o toczonych ongiś bi-*

twach. Mają one zostać „puszczone w wieczną niepamięć albo powtarzane tylko będą jako ohydne pamiątki z upłynionych 59 wieków barbarzyństwa”.(...)

Choć podręczniki poświęcone Unii Europejskiej nie umieszczają Jastrzębowskiego obok Churchilla czy Schumana jako protoplastów integracji, ważna jest świadomość, że przedstawiciele różnych nacji, w różnych wiekach szukali w wizji jednolitego europejskiego państwa pocieszenia i szansy na pokojowe współżycie z sąsiadami. Z tej potrzeby wyrosła także współczesna idea Wspólnoty, której geneza tkwi w doświadczeniach II wojny światowej, a która dopiero na przełomie XX i XXI wieku doczekała się pierwszej, niedokonanej mieczem, lecz podjętej dobrowolnie, próby urzeczywistnienia.

Podwalinę powojennej współpracy europejskiej stanowi Plan Marshalla. Jego autor zakładał, że plan przyczyni się w przyszłości do zjednoczenia Europy. Z oczywistych względów zasięg oddziaływania tej koncepcji ograniczony został jednak do części Europy, której nie obejmowały wpływy radzieckie. Kalendarium Integracji uświadamia, że choć o potrzebie budowania wspólnoty państw europejskich zaczęto mówić stosunkowo wcześniej, skomplikowany ten proces obejmuje dziesięciolecia, w których dokonywał się przełom w podejściu do samej idei integracji i własnej narodowej tożsamości.

- **19 września 1946** Winston Churchill w deklaracji wygłoszonej na Uniwersytecie w Zurychu postuluje utworzenie Stanów Zjednoczonych Europy.
- **1948** uczestnicy Kongresu Europejskiego w Hadze proponują utworzenie Zgromadzenia Europejskiego i Rady, którego

celem byłoby przygotowanie etapów integracji europejskiej.

- **5 maja 1949** zostaje powołana Rada Europy, pierwsza ponadpaństwowa organizacja współpracy międzynarodowej.
- **1950** minister spraw zagranicznych Francji, Robert Schuman, ogłasza deklarację przedstawiającą przyszłą wizję Europy, postulując wprowadzenie rzeczywistej solidarności między państwami europejskimi, umieszczenie francusko-niemieckiej produkcji węgla i stali pod wspólną Najwyższą Władzą i utworzeniu wspólnoty gospodarczej.
- **18 kwietnia 1951** w Paryżu Niemcy, Francja, Belgia, Holandia, Luksemburg i Włochy podpisują traktat, zwany Traktatem Paryskim, ustanawiający Europejską Wspólnotę Węgla i Stali (EWWiS). Przemysł węglowy i stalowy krajów członkowskich, kluczowe wówczas gałęzie przemysłu, zostają poddane międzynarodowej kontroli. Powstają pierwsze ponadpaństwowe organy: Wysoka Władza, Specjalna Rada Ministrów, Zgromadzenie Parlamentarne, Trybunał Sprawiedliwości oraz Rada Ekonomiczno-Społeczna. Równoległe z EWWiS powstaje koncepcja utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO) i Europejskiej Wspólnoty Politycznej (EWP). Podpisany traktat ustanawiający EWO, nie wchodzi jednak w życie na skutek odrzucenia go przez francuskie Zgromadzenie Narodowe w 1954 r. Odrzucona zostaje również idea EWP.
- **1957** podpisanie w Rzymie traktatów (Traktaty Rzymskie) i utworzenia kolejnych dwóch Wspólnot: Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG) i Europejskiej Wspólnoty Energii Atomowej (EURATOM).
- **1965** ujednolicenie systemu instytucjonalnego Wspólnot. Podpisanie Traktatu o Fuzji w celu wyeliminowania oddzielnych organów o tych samych kompetencjach dla trzech Wspólnot. Powstaje jedna Komisja i jedna Rada dla trzech Wspólnot.
- **1973** poszerzenie zasięgu terytorialnego Wspólnot o: Danię, Irlandię i Wielką

Brytanię, które uzyskają status państw członkowskich.

- **Przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych** – pierwsze próby stworzenia unii gospodarczej i walutowej. Ówczesny premier i minister finansów Luksemburga, Pierre Werner opracowuje plan stopniowego powstawania unii gospodarczej i walutowej. Plan Wernera zakłada m.in. swobodny przepływ kapitału i usług, stworzenie stałych kursów wymiany walut oraz przekazania instytucjom międzynarodowym części uprawnień decyzyjnych dotyczących polityki walutowej.
- **1971** zatwierdzenie Planu Wernera, którego realizację uniemożliwia kryzys na rynku walutowym.
- **1979** państwa członkowskie wprowadzają Europejski System Walutowy. W ramach ESW została wprowadzona Europejska Jednostka Walutowa – Ecu.
- **1986** podpisanie Jednolitego Aktu Europejskiego (JAE), rozszerzającego uprawnienia Wspólnoty w wielu dziedzinach m.in.: polityki społecznej, badań naukowych i technologii oraz ochrony środowiska. Rozszerzenie kompetencji Parlamentu Europejskiego, określenie podstaw prawnych w kontekście międzynarodowym Rady Europejskiej, ustalenie zasad współpracy państw członkowskich w zakresie polityki zagranicznej. Według JAE utworzenie jednolitego rynku wewnętrznego ma nastąpić do 1992 r.
- **1989** grupa ekspertów pod przewodnictwem ówczesnego przewodniczącego Komisji Europejskiej, Jacques'a Delorsa opracowuje plan utworzenia Unii Gospodarczej i Walutowej, zaakceptowany na szczycie Rady Europejskiej w Madrycie.
- **1992** podpisanie w Maastricht Traktatu o Unii Europejskiej, stanowiącego obszerną reformę europejskiego prawa wspólnotowego. Traktat m.in. określił nowe formy współpracy między państwami członkowskimi w zakresie wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości



i spraw wewnętrznych, potwierdzona została zasada subsydiarności, nastąpiło poszerzenie współpracy w zakresie przemysłu, zdrowia publicznego, kultury i edukacji, zwiększono kompetencje Parlamentu Europejskiego, stworzone zostało również europejskie obywatelstwo Unii.

- **1995** do Unii przystępują Austria, Finlandia, Szwecja.
- **1997** podpisanie Traktatu Amsterdamskiego, podsumowującego uzgodnienia trwającej kilka miesięcy (marzec 1996 – kwiecień 1997) Konferencji Międzyrządowej, określającego zasady rozszerzenia Unii o kraje Europy Środkowowschodniej. Następuje wzmocnienie federacyjnego charakteru UE, wzmocnienie obywatelstwa europejskiego z poszanowaniem tradycji i tożsamości obronnej. Wprowadza się reformy instytucjonalne UE, m.in. zwiększenie zakresu decyzji podejmowanych kwalifikowaną większością głosów, wzmocnienie roli Parlamentu Europejskiego, poprawa funkcjonowania Trybunału Sprawiedliwości. Równocześnie do prac Konferencji, Komisja Europejska pod przewodnictwem Jacques'a a Delorsa przygotowuje projekt zwany Agendą 2000. Dokument ten określa przyszłą strategię wzmocnienia UE, wzrostu konkurencyjności, reformy kluczowych polityk, rozszerzenia UE, sposobu finansowania UE z budżetu w latach 2000-2006.
- **2000** r. podpisanie Traktatu Nicejskiego określającego przede wszystkim: kształt i skład przyszłej Komisji Europejskiej, nowy podział głosów ważonych w Radzie oraz rozszerzenie zakresu decyzji podejmowanych kwalifikowaną większością głosów.

Jak podaje Urząd Komitetu Integracji Europejskiej (...) *System instytucjonalny Wspólnot Europejskich opiera się na pięciu głównych instytucjach: Parlamencie Europejskim, Komisji Europejskiej, Radzie Unii Europejskiej, Trybunale Sprawiedliwości, Europejskim Trybunale Obrachunkowym oraz, organach pomocniczych, wśród których wyróżniamy: Komitet Regionów, Komitet*

Ekonomiczno-Społeczny, Europejski Bank Centralny, Europejski Bank Inwestycyjny. W strukturze instytucjonalnej szczególnie rolę odgrywa Rada Europejska, organ nie posiadający statusu instytucji WE, lecz formalnie odgrywający pierwszorzędną rolę we współpracy pomiędzy państwami członkowskimi. Instytucje WE realizują zadania wyznaczone WE, kierują procesem integracji europejskiej, uchwalają prawo wspólnotowe, stawiają nowe cele zmierzające ku pełnemu zjednoczeniu Europy (...).

Komisja Europejska – organ wykonawczy UE, składający się z 20 komisarzy z 15 państw członkowskich. Kadencja Komisji trwa 5 lat. Komisja proponuje akty ustawodawcze, wydaje samodzielne akty prawne, czuwa nad przestrzeganiem prawa, zarządza budżetem i funduszami strukturalnymi. W Komisji pracuje 16 tys. ludzi. Jedną piątą personelu zajmuje się tłumaczeniami na 11 języków, obowiązujących w Unii.

Rada Europejska – spotkania szefów państw i rządów krajów członkowskich UE i przewodniczącego Komisji Europejskiej. Rada Europejska wytycza kierunki polityki UE, ustala priorytety polityki i rozwiązuje problemy sporne

Rada Unii Europejskiej – spotkania ministrów poszczególnych resortów każdego z państw członkowskich UE. Rada pełni funkcję organu decyzyjnego i prawodawczego UE. Przewodniczą jej kolejno wszystkie państwa członkowskie, każde przez pół roku, tzw. prezydencja.

Parlament Europejski – składa się z 626 deputowanych, reprezentujących 370 mln obywateli Unii. Ma funkcję ustawodawczą i kontrolną wobec władzy wykonawczej. Jego uprawnienia są stopniowo powiększane. Kadencja Parlamentu trwa 5 lat. Sesje plenarne odbywają się raz na miesiąc w Strasburgu.

Komitet Społeczno-Ekonomiczny – organ doradczy Unii, istniejący od roku 1957. Składa się z 222 osób – przedstawicieli wszystkich państw członkowskich Unii. Członkowie KSE zebrani są w trzech grupach: pracodawców, pracobiorców i przedstawicieli różnych

środowisk. W dziewięciu wyspecjalizowanych sekcjach debatują o trendach w gospodarce, finansach, walucie, o ochronie środowiska, stosunkach zewnętrznych, kwestiach społecznych, edukacji i kulturze, służbie zdrowia, rolnictwie i rybołówstwie, rozwoju regionalnym, handlu i przemyśle.

Komitet Regionów, istniejący od roku 1991 na mocy Traktatu z Maastricht, organ doradczy Komisji Europejskiej o strukturze zbliżonej do Komitetu Ekonomiczno-Społecznego. Wydaje opinie w kwestiach polityki regionalnej i rozwoju regionalnego UE.

Trybunał Sprawiedliwości – organ orzekający UE. Dokonuje wykładni prawa europejskiego i interpretacji traktatów. Składa się z 15 sędziów, mianowanych przez państwa członkowskie na sześcioletnią kadencję. Siedziba Trybunału mieści się w Luksemburgu.

Trybunał Rewidentów Księgowych – organ kontrolujący finanse UE, powołany w roku 1977 na mocy Traktatu Brukselskiego z roku 1975 i uchwały Rady Europejskiej z roku 1977. Nadzoruje wykorzystanie budżetu Wspólnot – pożyczki i kredyty, subsydia i fundusze strukturalne oraz ocenia prawidłowość ich wykorzystania.

Europejski Bank Centralny we Frankfurcie nad Menem otwarty 1 czerwca 1998. Niezależny politycznie Bank kieruje polityką pieniężną państw Unii, w których obowiązuje waluta euro. Do strefy euro należą państwa Unii oprócz Szwecji, Danii i Wielkiej Brytanii. Od 1 stycznia roku 2001 do strefy euro dołączyła Grecja.

Europejski Bank Inwestycyjny utworzony na mocy Traktatów Rzymskich w roku 1958. Udziela pożyczek krajom nie tylko członkowskim. Ich wysokość osiągnęła do tychczas ok. 200 mld dolarów. Organami EBI są: Rada Gubernatorów składająca się z ministrów finansów wszystkich państw członkowskich, Rada Administracyjna, Rada Dyrektorów oraz Komisja Obrachunkowa.

Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju utworzony w roku 1989, odpowiednik Europejskiego Banku Inwestycyjnego dla Europy Środkowej i Wschodniej. Polskę reprezentuje w nim Jan Krzysztof Bielecki. Zadaniem banku jest udzielanie kredytów krajom Europy Środkowej i Wschodniej przechodzącym transformację ustrojową i wprowadzających gospodarkę rynkową. Kapitał założycielski Banku, wynoszący 10 mld ecu, powstał w połowie z udziałów państw członkowskich UE.

Na stronie domowej Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej www.ukie.gov.pl znaleźć można fiszki obszernie prezentujące poszczególne instytucje, których zadania przedstawiamy tu w dużym skrócie. Tamże znajdują się linki do wymienianych w kalendarium traktatów i innych ważnych regulacji prawnych dotyczących Unii.



Więcej informacji

Centrum Informacji
Europejskiej
Departament Komunikacji
Społecznej
i Informacji Europejskiej
Urząd Komitetu Integracji
Europejskiej
*ul. Krucza 38/42,
00-5 2 Warszawa,
tel. (22) 455 54 54,
fax. (22) 455 54 53
www.cie.gov.pl,
e-mail: cie@mail.ukie.gov.pl*

Literatura

W przygotowaniu broszury czerpano informacje z następujących publikacji:

1. Czachór Z.: *Vademecum Europa od A do Z*. Warszawa 2002.
2. Weidenfeld W., Wessels W.: *Europa von A bis Z. Taschenbuch der europäischen Integration*. Bonn 2002.
3. *Bildung für Europa, Nationale Agentur beim Bundesinstitut für Berufsbildung*. Bonn. Juni 2001.
4. *Arbeitsdokument der Kommissionsdienststellen Förderung des Sprachenlernens und der sprachlichen Vielfalt – Konsultation*. Kommission der Europäischen Gemeinschaften. Brüssel 2002.
5. *Uczyć się dla Europy. Materiały z XI Konferencji GEW – SKO i WNSZZ „Solidarność” we współpracy z Fundacją im. Friedricha Eberta*. Przedstawicielstwo w Polsce. Frankfurt/Warszawa 2002.
6. *Mitteilung der Kommission der Europäischen Gemeinschaften: Europäische Benchmarks für die allgemeine und berufliche Bildung – Follow-up Tagung des Europäischen Rates von Lissabon*. Europa-Informationen – GEW. Bonn 2002.
7. *First Implementation Report on „A Mobility Strategy for the European Research Area”*. Commission of the European Communities. Brussels 2003.

Przystępując do budowania Wspólnoty państwa członkowskie zdecydowały się na przygotowywanie do życia w Unii swoich obywateli, toteż wzajemne dopasowywanie się narodowych systemów oświatowych polega na przyjęciu wspólnych celów edukacyjnych i zasad rozliczania z ich osiągnięcia poszczególnych rządów. Rozliczanie to nie będzie miało, rzecz jasna, cech restrykcyjnych sankcji. Sami obywatele wystawią swoim rządów rachunek, jeśli we wspólnej Europie okażą się mniej skuteczni i mobilni. Właśnie dlatego chcieliśmy zachęcić Czytelników do zmierzenia się z problemami oświaty w Unii, do samodzielnych poszukiwań, do rozmów w pokoju nauczycielskim, na godzinie wychowawczej, czy na zebraniu z rodzicami. Satysfakcję sprawi nam, jeśli po przeczytaniu tej książeczki, zechcecie Państwo sięgnąć do obszerniejszych prac lub zajrzeć na strony internetowe, których adresy podajemy.

(ze Wstępu)